

DZIŚ DRUGA MAPA Z KOLEKCJI PUSZCZE PODLASIA

szczegóły na str. 7.

Partner: GMINA NAREWKA

Białystok/Ełk/Łomża/Suwałki

GAZETA WSPÓŁCZESNA

wspolczesna.pl
ISSN 0137-9488/NR INDEKSU 350133
100(18041)

27.05.2014 wtorek

2,00 CENA GAZETY (W TYM 8% VAT)

cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł

Łomża. Ewelina Kwiatkowska od trzech lat walczy z urzędniczą biurokracją. Przegrywa tę nierówną walkę.

Matka odchodzi z kwitkiem

Katarzyna Patalan-Brzostowska
kpatalan@wspolczesna.pl

Do dziś nie doczekałam się pisemnego uzasadnienia umorzenia postępowania sprawy prowadzonej przez Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Białymstoku, a decyzja zapadła w październiku 2011 roku – bezradnie rozkłada ręce Ewelina Kwiatkowa z Łomży, mama dziś trzyletniego Janka.

A sprawa dotyczy właśnie jej syna. Chłopiec, mając pięć tygodni, cierpiał na chorobę hemolityczną. Po konsultacji lekarskiej wypisano niemowlęciu Hemofer w kroplach (żelazo przyp. red.). W marcu 2011 roku zrealizowano receptę w jednej z sieciowych aptek w Łomży. Okazało się, że błędnie. Matka dowiedziała się o tym już po podaniu leku.

– Zorientowano się, że stażystka zamiast żelaza wydała Haloperidol – opowiada Ewelina Kwiatkowska. – Podałam dziecku lek dwukrotnie.

Matka twierdzi, że po podaniu preparatu niemowlę było nadpobudliwe, widać było u malca wyraźny niepokój, miał kłopoty ze spaniem, wciąż płakał, a nawet krzyczał.

– Tak zaczęła się moja gehenna, która trwa do dziś – dodaje.

// STR. 3

Białystok

Opozycyjni radni znów przegrali

Podczas wczorajszej sesji radnych Białegostoku kolejną porażkę poniosła opozycja.

Proponowane zmiany w statucie: 14 dni dla prezydenta na wydawanie opinii do projektów uchwał, obowiązek uczestniczenia prezydenta w sesjach rady miejskiej oraz możliwość dopuszczenia do mównicy mieszkańców na wniosek chociażby przewodniczącego klubu radnych – przepadły w głosowaniu. **(art)**

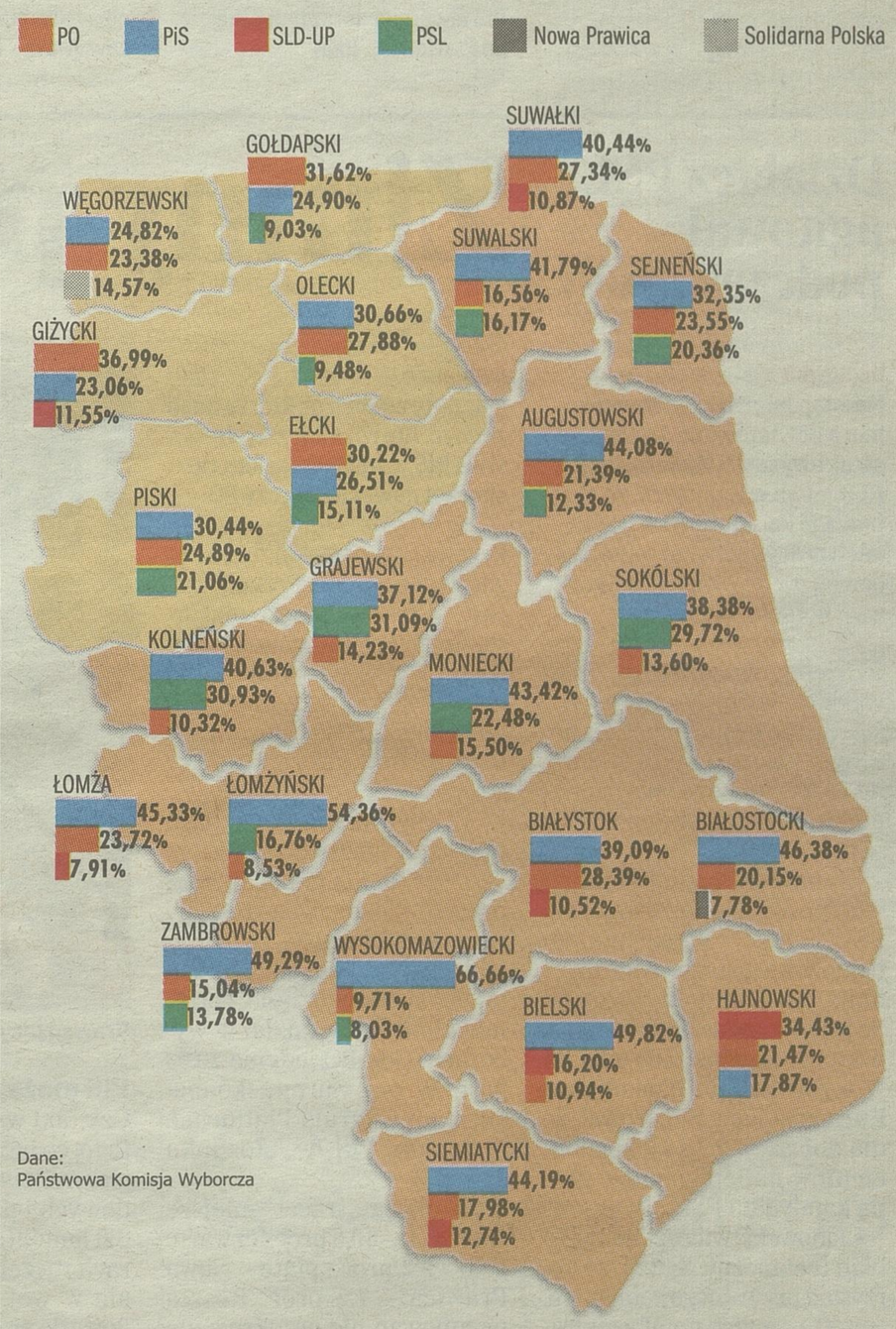
czytam, więc wiem

Przedmioty ścisłe przydają się w biznesie

NASZA AKCJA. Do grona Mecenasów Wiedzy dołączyło Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Wigar" w Suwałkach". // STR. 10

Redaktor wydania: Sebastian Michałowski

WYNIKI WYBORÓW DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO



Dane: Państwowa Komisja Wyborcza

OKRĘG WYBORCZY NR 3 W OLSZTYNIE
36,11% 26,28% 10,31% 9,19% 7,17%

WOJEWÓDZTWO PODLASKIE
43,20% 20,93% 9,47% 9,10% 7,21%

WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE
32,92% 27,33% 11,82% 8,83% 7,13%

OPR. GRAF.: RADEK MOGILEWSKI

Wielcy zwycięzcy i wielcy przegrani

Wydarzenia // STR. 2 **Kraj/Świat** // STR.7-8

Reklama



Reklama 5321214w01



Reklama 5300114w01b

Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku zaprasza osoby w wieku 18-64 lata uczące się, pra-cujące lub bezrobotne z m. Łomża do udziału w II edycji Targów Edukacyjnych organizowanych w ramach projektu „Azymut – nowe kwalifikacje w Łomży".

II edycja Targów Edukacyjnych – 29 MAJA 2014 r. (czwartek)

Miejsce:
Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży,
ul. Akademicka 14
Rejestracja już od godz. 9.30, rozpoczęcie 10.00.

Podczas targów edukacyjnych m.in. ...
- zapoznasz się z ofertą firm szkoleniowych, szkół wyższych, szkół ponadgimnazjalnych oraz policealnych, instytucji rynku pracy, pracodawców
- będziesz mieć możliwość wzięcia udziału w ciekawych warsztatach
- weźmiesz udział w losowaniu atrakcyjnych nagród

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

„Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007 – 2013, Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.6 Upowszechnianie uczenia się dorosłych, Poddziałanie 9.6.3 Doradztwo dla osób dorosłych w zakresie diagnozy potrzeb oraz wyboru kierunków i formy podnoszenia swoich kompetencji i podwyższania kwalifikacji"

27.05.2014

Imieniny Jana Juliana. **Dzisiaj 147. dzień roku.** Do sylwestra pozostało 218 dni.
Wschód Słońca o godzinie 4.13, zachód o 20.37.
Wschód Księżyca o godzinie 3.40, zachód o 19.07. **Dzień będzie trwać** 16 godzin i 24 minuty.

Pogoda na dziś MAX 25° MIN 11°
Pogoda na jutro MAX 18° MIN 5°
Pogoda na Mazurach MAX 25° MIN 10°

SONDA

Czy jest Pan(i) zadowolona z wyników wyborów do Parlamentu Europejskiego?

EWA KARPIO, NAUCZYCIELKA, BIAŁYSTOK



Choć osobiście nie popieram Janusza Korwin-Mikkego, to dobrze, że to on wszedł do Parlamentu Europejskiego kosztem partii Palikota. Będzie się działo coś nowego. Jednocześnie widać po wynikach wyborów, że nie ma kogoś, kto zdecydowanie dominuje. Mamy równowagę między dwoma największymi ugrupowaniami: PO i PiS. W naszym regionie zwyciężyło to drugie. Myślę, że społeczeństwo nie jest do końca zachwycone tym, co się w Polsce dzieje. To chyba nic dziwnego, że PiS przejmuje teraz pałeczkę po Platformie. **(ika)**

ZOFIA NAJDA, SPRZĄTACZKA, ŁOMŻA



A czy te wyniki mają jakieś znaczenie? Każdy dużo obiecuje, żeby tylko dostać się na dobre stanowisko. A później o obietnicach zapomina. Przyznam się, że – podobnie jak większość Polaków – nie wzięłam w niedzielę udziału w głosowaniu. Nie wierzę już politykom i chyba żadna partia mnie do siebie nie przekona. Oni żyją dobrze. Niech by spróbowali przeżyć za pensję taką, jaką dostają zwykli ludzie. Uważam, że za tak niską frekwencję winę ponoszą właśnie niegodni zaufania politycy, nie wynika to wcale z lenistwa wyborców. **(PCh)**

JUSTYNA TOMKIEWICZ, PRZEDSIĘBIORCA, EŁK



Uważam, że wyniki wyborów są małym zaskoczeniem. Zwłaszcza, jeśli chodzi o poparcie, jakie dostała Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikkego. Brałam udział w wyborach, bo uważam, że to nasz obowiązek. Ale tak małą frekwencją nie jestem zaskoczona. Moim zdaniem nie jest to wynik ani słonecznej pogody, ani lenistwa. Ludzie nie głosują, bo nie wierzą politykom. Z ich obietnic niewiele udaje się zrealizować. Wiem, że część moich znajomych specjalnie nie poszła na wybory, na znak protestu, bo nie podoba im się to, co dzieje się w polityce. **(stef)**

STANISŁAW PASZKOWSKI, EMERYT, SUWAŁKI



Jak widzę, biedniejsze regiony Polski zagłosowały na PiS. Może ta partia mieszkańcom coś naobiecywała? A może PO nie dotrzymała danych wcześniej obietnic? Myślę jednak, że faktyczne poparcie dla poszczególnych partii pokażą dopiero przyszłoroczne wybory parlamentarne. Te, które odbyły się w niedzielę, są jednak mało miarodajne, przede wszystkim ze względu na bardzo niską frekwencję. Ludzie nie głosują, bo nie bardzo wciąż wiedzą, po co ten europejski parlament w ogóle istnieje i komu oraz do czego jest potrzebny. **(tom)**

JOANNA LISOWSKA, HANDLOWIEC, BIAŁYSTOK



Moja 90-letnia babcia głosowała na kandydata PiS. Ja w ogóle nie brałam udziału w wyborach i, szczerze mówiąc, nie jest dla mnie istotne kto wygra. Nieważne, kto dostanie się do europarlamentu, kto się dostanie do władzy. I tak będą się żreć. Mając 38 lat nie dożyłam żadnego porządku w Polsce. Moja siostra, będąc magistrem, 19 lat w zawodzie, teraz pracuje w spożywczym. Bo nigdzie nie ma pracy. O tym, że ludzie są rozgoryczeni sytuacją w kraju świadczy choćby niska frekwencja. Ja zawsze chodziłam na wybory, ale przestałam. **(ika)**

Zimny prysznic dla PO

Region
Mandaty zdobyli ci, którzy mieli zdobyć. Ale rozmiar zwycięstwa PiS w woj. podlaskim zaskoczył nawet działaczy PO.

Przewidywały to sondaże oraz zdrowy rozsądek. Przypadające na okręg warmińsko-mazursko-podlaski mandaty zdobyli liderzy list dwóch największych ugrupowań. Karol Karski z PiS otrzymał 61,5 tys. głosów, zaś Barbara Kudrycka z PO – 55,7 tys.

W całym okręgu wygrała ta pierwsza partia z wynikiem 36,11 proc. PO poparło 26,28 procent głosujących. To zwycięstwo PiS zawdzięcza mieszkańcom woj. podlaskiego. Tutaj poparło tę partię 43,2 proc. ludzi biorących udział w wyborach. Gdy PO jedynie 20,93 proc. W woj. warmińsko-mazurskim wygrała Platforma. Pokonała PiS w stosunku 32,9:27,3.

W okręgu trzecie miejsce zajął SLD – 10,3 proc., czwarte PSL – 9,2 proc., piąte – Nowa Prawica – 7,2 proc. Reszta ugrupowań nie przekroczyła progu wyborczego.

Pięć lat temu w wyborach do europarlamentu PO pokonała PiS. Na tę pierwszą partię oddano 32,9 proc. głosów, na drugą – 27,3 proc.



FOT. ANATOL CHOMICZ

Prowadzący bardzo intensywną kampanię wyborczą Karol Karski dostał ponad 61 tys. głosów.

PiS może przejąć władzę

Czy taki wynik, to zapowiedź tego, co będzie działo się w jesiennych wyborach samorządowych i przyszłorocznych – parlamentarnych? Na Mazurach raczej nic się nie zmieni, ale w woj. podlaskim może dojść do prawdziwej rewolucji. Jeśli taki wynik jesienią się powtórzy, to Prawo i Sprawiedliwość obejmie władzę w urzędzie marszałkowskim.

– Mamy na to wielką szansę, ale wybory samorządowe rządzą się nieco innymi prawami, więc będziemy musieli jeszcze włożyć w ten przyszły sukces wiele wysiłku – mówi Krzysztof Jurgiel, przewodniczący PiS w woj. podlaskim. – Nie możemy w żadnym razie spocząć na laurach.

PO ma się mobilizować

Robert Tyszkiewicz, regionalny lider PO, przyznaje natomiast, że rozmiary zwycięstwa PiS-u w woj. podlaskim zaskoczyły także jego.

– To dla nas zimny prysznic – dodaje. – Dobrze, że w tym przypadku nie ma strat w postaci przejęcia władzy przez to ugrupowanie, a my swoje, czyli zakładany wcześniej jeden mandat, osiągnęliśmy.

Tyszkiewicz zapowiada wielką mobilizację struktur swojej partii przed jesiennymi wyborami.

– Będziemy, jak w 2007 r., jednoczyli różne środowiska, by PiS-u nie dopuścić do władzy – mówi. **(tom)**

Działacz PSL agitował podczas pracy

Hajnówka
Mikołaj Janowski, kierownik biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Hajnówce, ze służbowego komputera i w godzinach pracy zachęcał współpracowników do wzięcia udziału w wyborach.

– Byłem pewien, że wysyłam wiadomość z prywatnej poczty, jedynie do grona moich znajomych – twierdzi zainteresowany. I zapewnia, że maila napisał podczas „ustawowej przerwy w pracy".

Janowski, radny sejmiku woj. podlaskiego z ramienia PSL, jest kierownikiem hajnowskiego biura ARiMR. 22 maja, w południe, rozesłał do pracowników urzędu maila, w którym zachęcał do udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Sugerował, że dla dobra agencji i jej beneficjentów najlepiej oddać głos na kandydata PSL.

Janowski twierdzi, że był to błąd techniczny. Sądził, że korzysta z prywatnego komputera.

– O pomyłce poinformowałem swoich przełożonych i liczę się z konsekwencjami – mówi.

Biuro prasowe ARiMR poinformowało, że Agencja nie kontroluje maili rozsyłanych między pracownikami. **(hel)**

Piontkowski górą, dołem – Dzierzgowski

Region
Wicewojewoda podlaski na swojej liście zajął dopiero czwarte miejsce. Bardzo dobrze poszło natomiast jednemu z parlamentarzystów PiS.

Zwycięzców niedzielnych wyborów jest tylko dwoje. Z punktu widzenia poszczególnych ugrupowań nie jest jednak obojętne, jak wypadli też inni ich kandydaci. To sygnał, kto w kolejnych wyborach może liczyć na większe poparcie elektoratu, a kogo lepiej nie wystawiać.

Wicewojewoda Wojciech Dzierzgowski z PSL zdobył 2,5 tys. głosów. Przegrał nie tylko z liderem listy Stanisławem Żelichowskim, ale też z posłem Edmundem Borawskim i członkiem zarządu woj. podlaskiego Mieczysławem Baszko. Z kolei poseł Eugeniusz Czykwin z SLD zdobył trzy razy mniej głosów (7 tys.) niż lider tej samej listy Tadeusz Iwiński. Jacka Żalka, byłego posła PO, reprezentującego obecnie Polskę Razem, poparło z kolei 5 tys. wyborców. Ta liczba na kolana też nie rzuca.

Oprócz zwycięzców największy sukces odniósł natomiast Dariusz Piontkowski z PiS. Poparło go 27,6 tys. osób. To trzeci wynik w całym okręgu wyborczym. **(tom)**

● CZEKAMY NA LISTY: 15–419 Białystok, ul.św.Mikołaja 1 ● POCZTA ELEKTRONICZNA: redakcja@wspolczesna.pl ● PRENUMERATA : tel. 85 74 89 500 ● FACEBOOK.COM/GAZETA.WSPOLCZESNA

GAZETA WSPÓŁCZESNA
REDAKCJA GAZETA WSPÓŁCZESNA
ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, tel. 85 74 87 400, fax 85 74 87 401 redakcja@wspolczesna.pl

Redaktor naczelny: Konrad Kruszewski, konrad.kruszewski@mediaregionalne.pl tel. 85 74 87 400

WYDAWCY: Jarosław Jabłoński, jaroslaw.jablonski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 479; Dariusz Klimaszewski, dariusz.klimaszewski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 474; Sebastian Michałowski, sebastian.michalowski@mediaregionalne.pltel. 85 74 87 474
DZIAŁY: Miejski Ewa Wyrwas, ewa.wyrwas@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 460 **Magazyn** Dorota Naumczyk,dorota.naumczyk@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 458 **Sport** Mariusz Klimaszewski, mariusz.klimaszewski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 480

Dział dodatków redakcyjnych Wojciech Jarmolowicz, wojciech.jarmolowicz@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 614
Online: www.wspolczesna.pl Jarosław Sołomacha, jaroslaw.solomacha@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 563
ODDZIAŁY: Suwałki ul. Kościuszki 78A lok.4, 16-400 Suwałki, redakcja tel. 87 566 30 00, 87 563 14 83; ogłoszenia tel./fax 87 566 57 26; **Łomża** ul. Długa 6, 16-400 Łomża, redakcja tel. 86 216 89 99, 86 215 10 25, ogłoszenia tel./fax 86 216 56 97; **Ełk** ul. Mickiewicza 9B, lok. 5, 19-300 Ełk, redakcja tel.87 621 59 16, ogłoszenia tel. 87 610 85 05

WYDAWCA Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok
Dyrektor Zarządzający Oddziału Krzysztof Paliński, krzysztof.palinski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 610
Marketing tel. 85 74 89 575 **Dział handlowy** ogłoszenia tel. 85 74 89 602/603; KRAMIK tel. 85 74 87 448; reklama tel. 85 74 87 444, fax. 85 74 87 440
Dział dystrybucji prenumerata 85 74 89 500. Prenumeratę przyjmują oddziały RUCH SA, urzędy pocztowe i listonosze.
Druk Drukarnia w Ignatkach, 16-001 Kleosin, Ignatki 40/2

media regionalne

WYDAWCA Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Prezes zarządu Dariusz Świąder
Projekt graficzny Tomasz Bocheński
Grafika Piotr Butlewski

Nakład Kontrolowany ZKDP
Polskie Badania Czytelnictwa

Dziś urzędy pracy się zmieniają

Region. Każdy bezrobotny będzie miał swój „profil" i indywidualnego doradcę, który ma doprowadzić do zatrudnienia

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Marcin Rapucha wrócił do Polski po pięciu latach pobytu w Anglii. W lutym zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białymstoku jako bezrobotny.

– Ludzie ostrzegali mnie przed powrotem do kraju. Ale ja się nie bałem. Z wykształcenia jestem mechanikiem samochodowy, mam doświadczenie i stosowne kwalifikacje, kategorie prawa jazdy B i C, uprawnienia na wózki widłowe. Wiedziałem, że sobie poradzę – mówi 29-latek.

Wczoraj otrzymał ofertę pracy w serwisie samochodowym. Jednak nie każdy ma tyle szczęścia. W woj. podlaskim zarejestrowanych jest 67 558 osób bez pracy. Z tego aż 40 749 to długotrwale bezrobotni.



FOT. A. ZGIET

– Liczyłem, że z moim doświadczeniem i kwalifikacjami prędzej czy później znajdę zatrudnienie – mówi Marcin Rapucha

Trzy profile pomocy

Dziś wchodzi w życie nowelizacja Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która ma poprawić sytuację na rynku pracy. Nowe przepisy dają urzędom dodatkowe narzędzia, które mają wspierać zatrudnienie. Są to m.in. bony (np. szkoleniowe, gwarantujące skierowanie na wybrane przez bezrobotnego szkolenie i opłacenie kosztów lub zatrudnieniowe, zapewniające pracodawcy zrefundowanie części kosztów wynagrodzenia zatrudnionego bezrobotnego) czy pożyczki z Funduszu Pracy na utworzenie stanowiska pracy. Jednak najważniejszy instrument reformy to tzw. profilowanie. Dotychczas każdy bezrobotny był traktowany tak samo. Teraz się to zmienia.

Reforma była bardzo potrzebna. Poprawić sytuację może jednak głównie wzrost liczby nowych miejsc pracy.

prof. Henryk Wnorowski
Dziekan Wydziału Ekonomi i Zarządzania na UwB

– Po rejestracji, dla osoby bezrobotnej zostanie ustalony jeden z trzech profili pomocy, do których przypisane są określone formy pomocy – mówi Jolanta Tulkis z PUP w Białymstoku.

Pierwszy profil dotyczy bezrobotnych aktywnych, którzy nie potrzebują specjalistycznej pomocy, a tylko przedstawienia ofert pracy. Drugi – potrzebujących wsparcia w postaci szkoleń lub staży, a trzeci – bezrobotnych zagrożonych m.in. wykluczeniem społecznym. Każdy bezrobotny od momentu zarejestrowania będzie miał tego samego doradcę klienta. Urzędnicy będą zaś premiowani w zależności od efektów.

Potrzeba jeszcze „tylko" nowych miejsc pracy

Nowe rozwiązania podobają się ekspertom, ale...

– Te zmiany były potrzebne – uważa prof. Henryk Wnorowski, dziekan Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku. – Rozwiązanie problemu bezrobocia nie zależy jednak tylko od organizacji służb zatrudnienia, ale również koniunktury i liczby nowych miejsc pracy.

Smartfon prowadzi turystów

Warmia i Mazury
Aplikacja na smartfony i tablety „my-guide" ma zastąpić tradycyjne mapy i przewodniki turystyczne.

Dostęp do aktualnych wiadomości o miejscowościach turystycznych oraz atrakcjach Warmii i Mazur zapewni aplikacja „my-guide". Powstała ona w ramach unijnego programu „Modernizacja i rozbudowa regionalnego systemu informacji turystycznej".

Dzięki temu projektowi 23 centra informacji turystycznej, m.in. w Ełku, Giżycku, Gołdapi, Olecku i Piszu, zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt komputerowy i elektroniczny oraz nowe meble. Oprócz tego powstała aplikacja „my-guide".

Zawiera ona informacje o wydarzeniach w miastach regionu, o szlakach turystycznych i trasach wycieczek. Jest dostępna w trzech językach – angielskim, rosyjskim i niemieckim. Można ją pobrać ze strony internetowej my-guide.warmia.mazury.pl. **(stef)**

Matkę odsyłają rzecznik, prokuratura, sąd. Jakby sprawy podania złego leku nigdy nie było

Łomża
Pomyłkę podczas wydawaniu leku dla dziecka potwierdziła kontrola. Ale nikt do tej pory nie poniósł żadnych konsekwencji: ani stażystka w aptece, ani jej kierownik.

– Byłam przerażona, gdy poinformowano mnie, że podałam mojemu pięciotygodniowemu synkowi lek na schizofrenię i inne psychozy, którego absolutnie nie można stosować u dzieci poniżej 3. roku życia – opowiada Ewelina Kwiatkowska. – Dziecko bardzo płakało, więc mąż udał się do pediatry, która w jego obecności konsultowała się z neurologiem dziecięcym. Pediatra stwierdziła, że niepokojące zachowania synka mają związek z omyłkowo podanym lekiem. Usłyszeliśmy, że syn sam musi sobie poradzić z podaną substancją.

Niestety była to opinia ustna i do dziś matka nie znalazła żadnego lekarza, który stwierdziłby jasno, że podanie leku miało wpływ na nieprawidłowy rozwój dziecka.

– A ja jestem o tym przekonana – podkreśla Ewelina Kwiatkowska. – Uważam, że pomyłka przy wydawaniu leków jest niedopuszczalna. Medykamentów nie może wydawać stażysta. Poza tym, jeśli miała wątpliwość, to mogła zadzwonić do lekarza, którego dane widniały na pieczątce. Nie zrobiła tego. A konsekwencje tej pomyłki ponosi cała moja rodzina.

Rzecznik umarza, ale nie podaje powodu

Ewelina Kwiatkowska niezwłocznie poinformowała o sytuacji Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny w Białymstoku. W aptece przeprowadzona została kontrola, która potwierdziła, że lek został wydany nieprawidłowo, a zrobiła to technik farmacji, która akurat odbywała w tej aptece staż.

– Takie pomyłki u nas się nie zdarzają, to był jednostkowy przypadek – mówi pracująca tam farmaceutka (ówczesna kierownik tej apteki już nie pracuje, zmienił się także zarząd firmy, która jest właścicielem sieci aptek, w związku z czym nie znalazła się żadna osoba, która mogłaby o tym ten temat rozmawiać). – Żadna z nas nie pracowała wtedy w aptece.

Ale z uwagi na to, że pomyłkowego wydania leku nikt nie kwestionuje, sprawa farmaceutów z Łomży trafiła do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej przy Okręgowej Izbie Aptekarskiej w Białymstoku.

– Z niecierpliwością czekałam na rozstrzygnięcie tej sprawy – opowiada Ewelina Kwiatkowska. – Mijały miesiące i nic się nie działo.

Dopiero w październiku 2011 r., czyli sześć miesięcy po zdarzeniu, pani Ewelina dostała informację, że rzecznik odpowiedzialności zawodowej umorzyła postępowanie.

– Podałam mojemu pięciomiesięcznemu synkowi lek na schizofrenię – mówi przerażona matka. – I nikt nie poniósł za to konsekwencji.

– Rzecznik powinna przesłać mi pisemne uzasadnienie umorzenia, ale nie zrobiła tego – podkreśla mama Janka. – Tym samym uniemożliwiła mi zaskarżenie tego postanowienia. Zwróciłam się o przesłanie mi uzasadnienia, ale do dziś się nie doczekałam. Interweniowałam w sprawie pani rzecznik w wielu urzędach. Choć nadrzędne instytucje wskazywały, że takie postanowienie powinnam otrzymać, to wciąż na nie czekam.

Dlaczego? Zapytaliśmy o to rzecznik Ewę Wińską-Jeleniewiską trzy tygodnie temu. Mimo telefonicznych zapewnień, że udzieli nam odpowiedzi, wciąż jej nie otrzymaliśmy.

W kwietniu br. Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe umorzyła śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków przez panią rzecznik.

To nie przestępstwo

Matka Jasia nie dała za wygraną i w październiku 2011 r. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pracowników apteki poinformowała Prokuraturę Rejonowa w Łomży.

Ta w listopadzie 2011 r. odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie nieumyślnego spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia synka pani Eweliny. W marcu 2012 r. Sąd Rejonowy w Łomży utrzymał postanowienie w mocy.



FOT. T. KUBASZEWSKI

Zwycięski zespół otrzyma m.in. statuetkę Suwałki Blues Festival

O wyjątkowe nagrody będzie walczyć 10 grup

Suwałki
Tylko zespół Bracia i Siostry będzie reprezentować nasz region w konkursie podczas tegorocznego Suwałki Blues Festival.

– Konkurencja była ostra, wybraliśmy najlepszych – mówi Jan Chojnacki, członek festiwalowego jury, znany dziennikarz muzyczny.

Podczas Suwałki Blues Festival konkurs odbędzie się po raz pierwszy. Organizatorzy – Suwalski Ośrodek Kultury zdecydowali się na to, chcąc ożywić formułę festiwalu. Zwycięzca otrzyma 10 tys. zł i będzie reprezentować Polskę na European Blues Challenge, czyli bluesowych mistrzostwach naszego kontynentu.

– Takich nagród nie ma na żadnej imprezie tego typu w kraju. Zainteresowanie było więc duże – mówi Chojnacki.

Zgłosiło się prawie 30 grup z Polski, Litwy i Łotwy. Jury wybrało osiem polskich, jedną litewską i jedną łotewską. Z naszego regionu zakwalifikował się zespół Bracia i Siostry z Białegostoku. **(tom)**

WSPOLCZESNA.PL
WTOREK, 27 MAJA 2014
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Sowa będzie szczególnie chroniona

Przyroda. Ekolodzy i leśnicy są zgodni, że trzeba tworzyć obszary strefy ochronnej wokół gniazd włochatki w Puszczy Knyszyńskiej

Urszula Ludwiczak
urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot we współpracy z Towarzystwem Przyrodniczym Dubelt rozpoczęła realizację projektu „Monitoring i ochrona strefowa włochatki Aegolius funereus na obszarze Natura 2000 OSO Puszcza Knyszyńska PLB200003". Jest on dofinansowany z funduszy Mechanizmu Finansowego EOG oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Włochatka to nieliczny ptak lęgowy, w Polsce można ją spotkać na terenie Sudetów i Karpat, Borów Dolnośląskich, na Opolszczyźnie. W naszym regionie zamieszkuje Puszcze: Białowieską, Augustowską, Knyszyńską i Piską. Sowa jest gatunkiem chronionym, wymienionym w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt jako wymagający szczególnej troski i w Dyrektywie Ptasiej. Włochatka jest zagrożona utratą siedlisk w wyniku wycinania starych drzewostanów.

– Włochatka jako stosunkowo nieliczny w Polsce gatunek lęgowy, został ujęty w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z 12.10.2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, jako wymagający tworzenia stref ochronnych w formie ochrony całorocznej w promieniu do 50 m od gniazda – informuje Adam Bohdan z Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot. – Głównym zagrożeniem dla włochatki jest utrata siedlisk w wyniku nadmiernej eksploatacji starszych drzewostanów i ograniczania powierzchni starodrzewu.



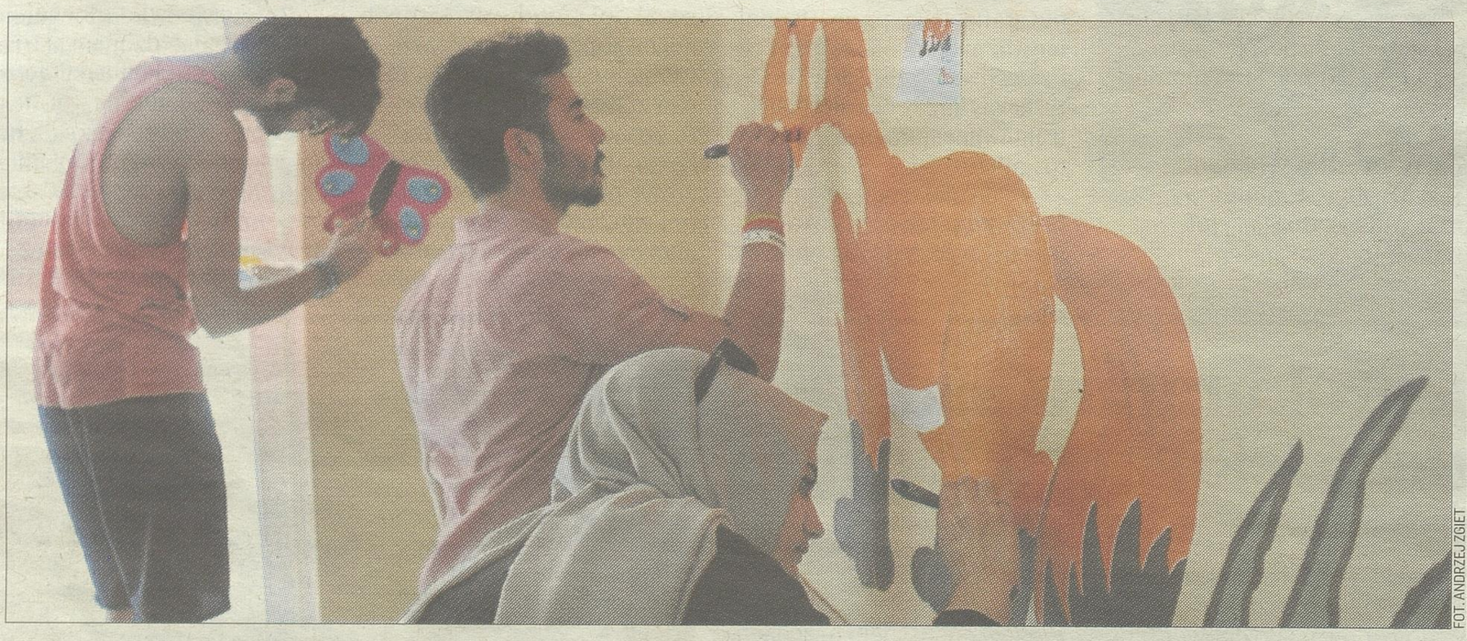
FOT. GRZEGORZ GRYGORUK

Sowa włochatka jest już nielicznym gatunkiem w Polsce

Projekt uzyskał wysokie, szóste miejsce na liście rankingowej w konkursie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Obszarem realizacji projektu są wyjątkowo cenne tereny Puszczy Knyszyńskiej, charakteryzującej się dobrze zachowanymi borami i w związku z tym stanowiącej jedną z najważniejszych krajowych ostoi tego gatunku – zaznacza Adam Bohdan. – Cieszymy się, że projekt uzyskał pozytywną opinię Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku oraz Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku. Liczymy na dalsze wsparcie ze strony Lasów Państwowych przy realizacji projektu oraz jesteśmy przekonani, że będzie on stanowił przykład pozytywnej i konstruktywnej współpracy nadleśnictw z Pracownią oraz TP Dubelt, a także że przyczyni się do ochrony najcenniejszej ornitofauny Puszczy Knyszyńskiej.

Przedstawiciele PnRWI i TP Dubelt będą teraz wychodzić w teren i szukać rewirów, które powinny być objęte ochroną strefową. Potem będą składane wnioski o ustalenie takich stref. ●



FOT. ANDRZEJ ZGIET

UNIWERSYTECKI DZIECIĘCY SZPITAL KLINICZNY W BIAŁYMSTOKU

Studenci z Erasmusa kolorują świat chorych dzieci

Wolontariusze ze studenckiej organizacji Erasmus Student Network Politechnika Białostocka kolejny już raz dodali kolorów szpitalnym wnętrzom i sprawili, że pobyt na oddziale dla chorych maluchów będzie choć odrobinę milszy. Na ścianach szpitalnej stołówki w Klinice Pediatrii i Nefrologii pojawił się prawdziwie bajkowy, leśny świat: kolorowe rośliny i zwierzęta. Wnętrza nabrały niepowtarzalnego i wyjątkowego charakteru. Prace studentów pilnie obserwowały dzieciaki, które akurat przebywają w klinice.
(LUK)

Podaruj książeczkę lub zabawki

Białystok

Od dzisiaj do czwartku trwa zbiórka książeczek i zabawek do kącików dla dzieci w salach widzeń aresztów śledczych i zakładów karnych okręgu białostockiego.

Przedsięwzięcie realizowane jest po raz drugi. Kąciki utworzone zostały blisko trzy lata temu, Służba Więzienna otrzymała wyposażenie, zabawki i książki przede wszystkim od własnych pracowników i funkcjonariuszy, ale również wielu osób z zewnątrz. To ważne przede wszystkim dlatego, iż dla wielu dzieci, odwiedzających ojców w aresztach i zakładach, jest to pierwszy kontakt z książeczką. Nierzadko też dzieciaki nie chcą rozstawać się z misiem, lalką, samochodzikiem, którym bawią się podczas odwiedzin.

– Staramy się, aby sale widzeń w naszych jednostkach były atrakcyjne dla dzieci odwiedzających rodziców – mówi kpt. Michał Zagłoba z białostockiej Służby Więziennej. – Część skazanych stara się utrzymywać w miarę możliwości normalne kontakty z dziećmi. Podczas widzeń skazani rodzice często razem bawią się, rysują i czytają z dziećmi.

Zbiórka odbędzie się w dniach 27–29 maja 2014r. w białostockich punktach: Wydział Prawa UwB, Szkoła Podstawowa Nr 26 , Publiczne Gimnazjum Nr 16 , Liceum Ogólnokształcące nr 4 i Liceum Ogólnokształcące nr 11.
(LUK)

Trwa głosowanie na najlepszego radnego powiatowego w regionie

Plebiscyt

Sylwia Rząca. To właśnie ona prowadzi w naszym plebiscycie na najlepszego radnego powiatu białostockiego. Kobieta zdobyła prawie 50 proc. wszystkich Waszych głosów, zyskując duża przewagę nad pozostałymi kandydatami.

Zdaniem naszych Czytelników, na uznanie nie zasługuje żaden z suwalskich i łomżyńskich radnych powiatowych.



Czy zgadzacie się z takimi wynikami? Który samorządowiec zasługuje na wyróżnienie i sumiennie wywiązuje się ze swoich obowiązków? Na wyrażenie swojej opinii macie czas do 4 czerwca. To wtedy kończymy przyjmowanie głosów. Aby wesprzeć radnego należy wysłać SMS pod numer 72069 (koszt 2,46 z VAT). W treści wiadomości powinien się znaleźć prefiks właściwego powiatu oraz numer przypisany osobie, na który chcecie oddać swój głos. Lista kandydatów i zasady głosowania znajdziecie na www.wspolczesna.pl. Liczba wysłanych SMS-ów z jednego numeru jest nieograniczona.
(IKA)

PRZEMYŚLANY PROGRAM WYCHODZENIA Z DŁUGÓW
Z OFERTĄ DOPASOWANĄ DO CIEBIE
od 20 do 300 tys. zł, minimum formalności
bez weryfikacji BIK, okres spłaty do 30 lat
zadzwoń na 32 445 75 17 lub wejdź na
www.pozyczkadlazadluzonych.info
Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317



FOT. CARITAS DIECEZJI EŁCKIEJ

Wieczorem dla dzieci i dorosłych zagra Modern Talking Reloaded

Na festyn przyjadą dzieci z całej diecezji

Ełk

Już w sobotę w Ełku Ogólnopolski Festyn Rodzinny z okazji Dnia Dziecka. Na najmłodszych czekają konkursy, zabawy i koncerty.

Nawet kilka tysięcy dzieci wypełni w sobotę plac Jana Pawła II w Ełku. Po raz IX odbędzie się tam festyn dla najmłodszych.

Pierwsze atrakcje rozpoczną się po godz. 8.30. Na scenie wystąpią mali tancerze i aktorzy, a na dzieci czekają darmowe karuzele, dmuchane zjeżdżalnie, baseny z piłeczkami i tory przeszkód. Swoje umiejętności, pokaz sprzętu i konkursy edukacyjne poprowadzą strażacy i policjanci. Sobotni festyn będzie okazją nie tylko do zabawy, ale również do wspólnej modlitwy. O godz. 11. mszę świętą na placu odprawi biskup Jerzy Mazur.

Organizatorem Festynu jest Caritas Diecezji Ełckiej, a partnerem strategiczny – Biedronka, która przekaże najmłodszym paczki. Spośród karnetów zostaną wylosowane nagrody.

(STEF)

Płacą za patrole policji

Region. Samorządy wspierają działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

110 tysięcy złotych otrzyma komenda suwalskiej policji na wynagrodzenia dla funkcjonariuszy, którzy zechcą pracować poza godzinami pracy. Dzięki temu w sezonie turystycznym można będzie zorganizować blisko 900 dodatkowych patroli.

– Na bezpieczeństwie mieszkańców nie można oszczędzać – uzasadnia wydatek Dorota Jabłońska, przewodnicząca komisji spraw socjalnych i bezpieczeństwa suwalskiej rady miasta. – Uważam, że to dobra inicjatywa, tym bardziej, że do tej pory pieniądze wydawane były rozsądnie i przynosiły wymierne efekty. Patrole są potrzebne, a policja, jak wiadomo, na nadmiar środków nie narzeka.

Zatrzymali wiele osób

Samorządyw regionie wspierają policjantów od lat. Np. w minionym roku przekazały czternastu funkcjonującym na terenie województwa komendom ponad 770 tys. zł, z czego najwięcej w Białymstoku (351 tys. zł), Łomży (110 tys. zł) oraz Suwałkach. W tym ostatnim przypadku policyjny budżet został zasilony kwotą 100 tys. złotych, dzięki czemu zorganizowano w okresie wakacyjnym 834 policyjnych patroli. Funkcjonariusze zatrzymali 23 sprawców różnego rodzaju przestępstw, siedmiu pijanych kierowców i półtora tysiąca sprawców wykroczeń. Ze statystyk wynika też, że 332 kierowców zatrzymanych podczas tzw. ponadnormatywnych służb zapłaciło mandaty.

773,7

tys. zł – tyle pieniędzy przekazały samorządy podlaskiej policji w minionym roku.

– Tych liczb nie można lekceważyć – przyznaje suwalczanka Krystyna Bronicka. – W mieście było o wiele bezpieczniej. I to nie chodzi tylko o liczbę zatrzymanych, bo widok policyjnych patroli też działa prewencyjnie.

Dzięki dodatkowym pieniądzom organizujemy więcej policyjnych patroli, co przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa

Kamil Sorko
zespół prasowy KWP w Białymstoku.

Dlatego władze miasta chcą w tym roku zwiększyć o 10 tysięcy zł pulę funduszy, które trafią na poprawę bezpieczeństwa. Ostateczną decyzję w tej sprawie radni podejmą podczas środowego posiedzenia. Jeśli wyrażą zgodę, pieniądze zostaną przekazane jeszcze przed wakacjami.

Czy i na jakie wsparcie mogą liczyć pozostałe komendy, jeszcze nie wiadomo. Kilka tysięcy złotych przekazały już policjantom władze ełckiej gminy. Na wsparcie mogą liczyć przypuszczalnie augustowscy funkcjonariusze. W ubiegłym roku miasto przekazało tamtejszej komendzie 10 tysięcy. Jaką kwotę wyasygnuje z tegorocznego budżetu, decyzje jeszcze nie zapadły.

Na drogach jest źle

Z policyjnych statystyk wynika, że na podlaskich drogach jest coraz mniej bezpiecznie. W ciągu czterech miesięcy tego roku odnotowano 3311 kolizji oraz 170 wypadków drogowych, o 24 więcej niż w analogicznym okresie roku minionego. Do największego wzrostu liczby zdarzeń doszło na terenie powiatu suwalskiego, w rejonie działania komendy z Bielska Podlaskiego, Grajewa, Siemiatycz oraz Augustowa.

W wypadkach zginęły 32 osoby, o 6 więcej niż w 2013, a 206 zostało rannych. Ta liczba jest także wyższa o 31, niż w analogicznym okresie roku minionego. ●

„Zielone" na pilota albo małe buspasy

Łomża

Większe uprzywilejowanie miejskich autobusów zakłada „Plan zrównoważonego rozwoju transportu publicznego w Łomży na lata 2013-2022".

Strategię przygotowaną przez warszawską firmę Blue Ocean Business Consulting mają przyjąć łomżyńscy radni podczas środowej sesji. Czy założenia opracowane z Warszawy da się zrealizować w Łomży?

W „Planie..." znajdziemy wiele kontrowersyjnych rozwiązań, z wprowadzeniem pasów tylko dla autobusów na czele. Jednak nawet autorzy przyznają, że w Łomży nie ma możliwości wydzielenia buspasów na całych ciągach komunikacyjnych. Drogi w mieście mają maksymalnie dwa pasy ruchu, ich poszerzenie byłoby bardzo kosztowne lub w ogóle jest niemożliwe.

Dlatego alternatywą może być zastosowanie pasów autobusowych o małej długości – przy dojazdach do skrzyżowań, w obszarze przystanków, zatok czy w miejscach przeplatania tras komunikacji zbiorowej. Dużym ułatwieniem może też być wykorzystywanie pasa do prawoskrętu przez autobus jadący prosto.

Uprzywilejowanie ruchu komunikacji publicznej może również polegać na innych rozwiązaniach. To np. sterowanie sygnalizacją świetlną przez nadjeżdżające autobusy (kierowca miałby możliwość zmiany światła na zielone) czy techniczne rozwiązania, które zapewnią pierwszeństwo przy włączaniu się do ruchu z przystanków.

Ulicami, które mają w przyszłości być bardziej „przyjazne" autobusom, zwłaszcza na odcinkach w centrum miasta, są: al. Legionów, ul. Piłsudskiego, Sikorskiego, Giełczyńska, Rządowa i Wojska Polskiego.

Sugerowane w „Planie" rozwiązania nie muszą podobać się kierowcom osobówek. Wszystko zmierzać ma jednak w kierunku ograniczania natężenia ruchu. Jako przykład niepopularnych, ale przynoszących oczekiwane efekty środowiskowe działań autorzy wymieniają wprowadzanie ulic jednokierunkowych, ograniczanie prędkości do 30, maksymalnie 40 km/h czy redukcję miejsc parkingowych.

(PCH)

KRÓTKO

ŁAPY

70. rocznica wywózki do Niemiec

W 1944 roku do obozów koncentracyjnych wywieziono 750 mieszkańców Łap. Obchody rozpoczną się dziś o godz. 17 mszą św. w kościele pw. św. Ap. Piotra i Pawła w Łapach. O godz 18 w domu kultury odbędzie się seminarium poświęcone rocznicy masowego aresztowania.

(JUL)

SUPRAŚL

Poszukiwani ratownicy

Urząd Miejski w Supraślu zatrudni ratowników na plażę miejską. Wymagania: uprawnienia ratownika wodnego, kurs pierwszej pomocy. Oferty należy przesłać do 16 czerwca na adres: promocja@suprasl.pl.

(JUL)

ŁAPY

Konkurs

Już po raz siódmy odbywa się konkurs „Najlepszy produkt lokalny Gminy Łapy 2014". Zgłoszenia są przyjmowane do 4 lipca – osobiście w pokoju nr 110 w magistracie lub pod adresem: promocja@lapy.podlasie.pl.

(JUL)

WASILKÓW

Dni Wasilkowa, czyli Majówka z Łosiem

Główne imprezy odbędą się w sobotę. W programie m. in. występy Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Wasilkowa, Scena „Twoje Pięć Minut", występy zespołów i grup z całej gminy, konkursy oraz atrakcje dla całej rodziny. Zagrają: Czeremszyna oraz Ania Rusowicz, festyn zakończy się pokazem fajerwerków. A w programie m.in. około godz. 15.30 nastąpi uroczyste powitanie uczestników i rozpoczęcie „Majówki z Łosiem". O godz. 17 czeka nas rozpoczęcie konkursu kulinarnego „Nie ma jak u mamy". Dwie godziny później rozpocznie się koncert zespołu Czeremszyna. Gwiazda wieczoru, Ania Rusowicz, wejdzie na scenę o godz. 21.30. Po jej występie, około godz. 23, w niebo polecą wspomniane już sztuczne ognie. Wśród dodatkowych atrakcji znajdą się: duże, dmuchane zabawki dla dzieci; zajęcia plastyczne prowadzone przez instruktorów MOAK; dziećmi zajmą się animatorzy, klowni i szczudlarze. Do tego czeka nas malowanie twarzy, zabawy z chustą, mini strzelnica.

(UK)

Reklama R6375914W01a

ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
Polska Wschodnia
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

IV Forum Polski Wschodniej „Eastern Poland Business Forum"

Już czwarty raz Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych organizuje Forum Polski Wschodniej „Eastern Poland Business Forum", które odbędzie się 3 i 4 czerwca b.r. w Kielcach. W tym roku swoją obecnością wydarzenie zaszczycą goście specjalni: Pan Günter Verheugen, były Komisarz Unii Europejskiej ds. przemysłu i przedsiębiorczości oraz Pan Jerzy Buzek, były Premier RP oraz Przewodniczący Parlamentu Europejskiego.

Wydarzenie co roku gromadzi ponad 250 gości, w tym wiele znakomitych osobistości z Polski i z zagranicy: przedstawicieli przedsiębiorców, władz regionalnych, instytucji otoczenia biznesu, mediów oraz świata nauki – zainteresowanych współpracą gospodarczą z Polską Wschodnią. Tegoroczna edycja będzie skupiać się m. in. na tematyce inteligentnych specjalizacji regionów (branże o największym potencjale rozwojowym), internacjonalizacji przedsiębiorstw, możliwości otwarcia się makroregionu na współpracę gospodarczą z krajami z Europy i świata. Nadrzędnym celem Forum jest tworzenie pozytywnego klimatu gospodarczego Polski Wschodniej poprzez odwołanie się do specyficznych cech i atutów makroregionu.

Z uwagi na fakt, iż w nowej perspektywie budżetowej szczególne miejsce zajmuje tematyka innowacyjności, jeden z paneli poświęcony zostanie nowoczesnej gospodarce, współpracy na styku nauki, biznesu i przemysłu, a także perspektywom zaangażowania środków publicznych we wspieranie innowacji oraz podnoszenie konkurencyjności przedsiębiorstw na rynku globalnym. Tematem rozważań zaproszonych panelistów będzie rów-nież próba bilansu 10-letniej obecności Polski w Unii Europejskiej i odpowiedź na pytanie, jak dzięki wykorzystaniu funduszy unijnych zmieniało się postrzeganie Polski w Europie i na świecie. Ponadto dyskusji poddane zostaną plany wydatkowania środków finansowych pozyskanych w ramach nowej perspektywie programowej UE 2014–2020 oraz wyzwania, jakie stoją przed nami w związku z optymalnym ich zagospodarowaniem.

Uzupełnieniem paneli dyskusyjnych z udziałem przedstawicieli przedsiębiorców, mediów, uczelni oraz administracji będą prezentacje na temat rynków zagranicznych takich jak USA, Bliski Wschód, Azja czy Afryka prowadzone przez ekspertów – praktyków biznesu. Dodatkowo podczas Forum zaprezentowane zostaną możliwości inwestowania i prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Polski Wschodniej, a także sposoby wspierania rozwoju lokalnej przedsiębiorczości oraz eksportu. Zasadnicza, konferencyjna część Forum uzupełniona zostanie o sesję b2b, w której uczestniczyć będą przedsiębiorcy z Polski Wschodniej oraz przedstawiciele firm zagranicznych, zainteresowanych współpracą z firmami polskimi.

Forum współfinansowane jest przez Unię Europejska w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

MPEC do sprzedaży: jest umowa

Społeczeństwo. Gmina dostanie ponad 260 milionów złotych za sprzedaż 85 procent udziałów w spółce

Tomasz Mikulicz
tomasz.mikulicz@mediaregionalne.pl

– Doszło nie do prywatyzacji, lecz nacjonalizacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Podpisaliśmy bowiem umowę z firmą Enea Wytwarzanie, której właścicielem jest Skarb Państwa – oznajmił wczoraj Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku.

Teraz wszystko zależy od Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Enea jest bowiem właścicielem białostockiej elektrociepłowni, więc jest obawa, że może dojść do – niedopuszczalnej przez przepisy – koncentracji.

– Dopiero po uzyskaniu zgody UOKiK, będziemy mogli przystąpić do sprzedaży – przestrzega prezydent.

Różnica zdań

Gmina pozbywa się 85 proc. udziałów w spółce, za które Enea chce zapłacić ponad 260 mln zł. W wyniku negocjacji, MPEC wyceniono na 305 mln zł. Pozostałe 45 mln zł (czyli 15 proc. udziałów) ma trafić do uprawnionej grupy pracowników spółki. Prezydent przyznaje jednak, że do tej pory nie udało się zawrzeć porozumienia między załogą, a przyszłym nowym właścicielem.

– Chodzi o różnicę zdań. Proponowaliśmy załodze kilkuletni okres gwarancji i premię prywatyzacyjną w wysokości średniej płacy. Strona społeczna

Pieniądze ze sprzedaży MPEC gmina przeznaczy m.in. na budowę Muzeum Pamięci Sybiru czy stworzenie Centralnego Węzła komunikacyjnego.

wyszła jednak z dużo wyższymi oczekiwaniami, których nie moglibyśmy spełnić. Jestem jednak przekonany, że uda się dojść do porozumienia – mówi Krzysztof Sadowski, prezes Enea Wytwarzanie.

Prezydent Truskolaski podkreśla, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży, gmina przeznaczy na wkłady własne do inwestycji współfinansowanych przez Unię Europejską.

– Chodzi m.in. o przebudowę starej elektrowni na potrzeby Galerii Arsenał, budowę Muzeum Pamięci Sybiru czy stworzenie Centralnego Węzła Komunikacyjnego – twierdzi.

Próba opozycji

Na wczorajszej sesji radni opozycyjni próbowali jeszcze zablokować sprzedaż.

– Prezydent od miesięcy zwlekał z wydaniem opinii do projektu uchwały o cofnięcie zgody na sprzedaż MPEC, a teraz podpisał umowę tuż przed sesją rady miejskiej – mówił Piotr Jankowski, radny PiS.

Wspomniany projekt uchwały został podpisany przez 12 radnych PiS i dwóch z SLD. Rafał Rudnicki, przewodniczący PiS w radzie miejskiej, próbował wprowadzić go do programu obrad. Poproszony o opinię Marek Kozłowski, radca prawny magistratu stwierdził, że formalnie rzecz biorąc radni mogą głosować nad wprowadzeniem tego projektu uchwały, ale merytorycznie nie ma to sensu.

– Doszło już bowiem do podpisania umowy między gminą, a spółką Enea – podkreślał Marek Kozłowski.

Chociaż, sprawa MPEC wywołała gorącą dyskusję, to ostatecznie projekt uchwały nie stanął na sesji.●

WARTO TAM BYĆ...

● **TEDE W HERKULESACH** – Koncert hip-hopowego artysty TEDE już w piątek przy ul. Mickiewicza 2c. Podczas występu usłyszymy nowe utwory z premierowego albumu „Kurt Rolson" oraz stare przeboje. Dodatkowo wystąpią dJ.Tuniziano i Zgrywus, a scenę lokalną reprezentować będą 2HB-Hz & Blaze i Poetyka plus dJ. Shum. Start o godz. 20.

● **KONCERTOWY CZWARTEK W 6-ŚCIANIE** Koncert bluesowy Tomek Cynamon Kamiński & Marek Tymkoff już 29 maja o godz. 20.30 przy ul. Warszawskiej 30. Tomek Kamiński to czołowa postać polskiej sceny bluesowej i blues-rockowej, a przy tym z pewnością jeden z najbardziej rozpoznawalnych popularyzatorów harmonijki ustnej w Polsce. Marek Tymkoff to blues-rockowy gitarzysta, wokalista a także kompozytor i autor tekstów. W latach 90. znany z prowadzonego przez siebie tria Electric Blues Band.

● **RAJD ODJAZDOWY BIBLIOTEKARZ** Jeszcze do dziś można się zgłaszać do udziału w rajdzie rowerowym Odjazdowy Bibliotekarz – Białystok 2014. Zbiórka w sobotę o godz. 10 na dziedzińcu Centrum Nowoczesnego Kształcenia Politechniki Białostockiej (od strony kampusu). Po dopełnieniu formalności uczestnicy otrzymają specjalne kamizelki odblaskowe. Trasa rajdu liczy 17 kilometrów, prowadzić będzie przez Kleosin, wokół Lasu Solnickiego, z metą we wsi Skrybicze. W Kleosinie przewidziano postój na regenerację sił. Po okrążeniu Lasu Solnickiego, około godz. 13, peleton „Odjazdowego Bibliotekarza" dotrze do gospodarstwa agroturystycznego – Zaścianek Podlaski w Skrybiczach. Tam organizatorzy zaplanowali m.in. ognisko. Rejestracja jest dwuetapowa. Na początku trzeba wypełnić elektroniczny formularz, który jest dostępny na stronach organizatorów (Biblioteka PB oraz Biblioteka Uniwersytecka). W dniu rajdu należy zgłosić się z wydrukowanym i podpisanym zgłoszeniem pisemnym.
(UK)

To tydzień dla matek karmiących

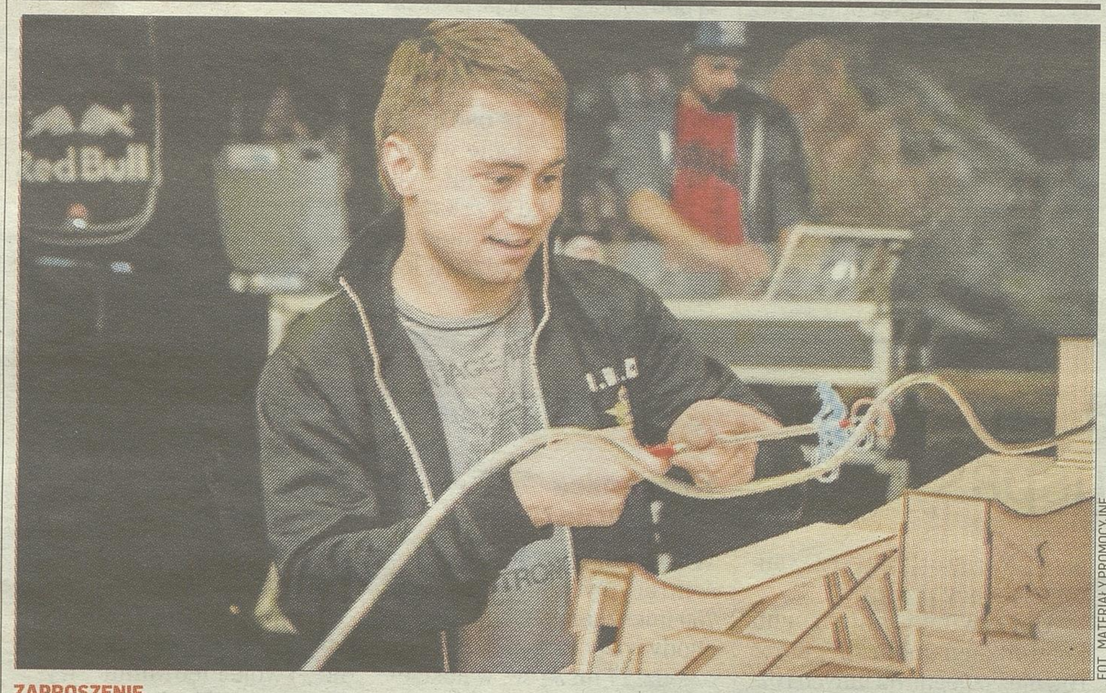
Akcja społeczna

Trwa Tydzień Promocji Karmienia Piersią. W Białymstoku do niedzieli odbywać się będzie związany z tym szereg wykładów i pokazów oraz nietypowy flashmob.

Akcja ma na celu przypomnienie, że karmienie piersią niesie wiele korzyści dla społeczeństwa i stworzenie przyjaznej atmosfery wokół kobiet karmiących dzieci swoim mlekiem. W tym roku odbywa się pod hasłem: „Karmienie piersią – wygrana na całe życie."

Tegoroczny Tydzień Promocji Karmienia Piersią obchodzony jest po raz pierwszy także w Białymstoku. Warsztaty i spotkania dla mam przygotowały dwie białostockie doule: Emilia Jaworska i Anna Sawoń. Imprezy rozpoczęły się wczoraj, ale atrakcji nie zabraknie jeszcze do niedzieli.

I tak np. dzisiaj w Bebe (ul. Waszyngtona 30 U2), o godz. 12. odbędzie się warsztat „Laktacyjny survival," a jutro o godz. 12 – warsztat „Mleczne wsparcie". 29 maja w Operze i Filharmonii Podlaskiej o godz. 16.30 przewidziano pokaz filmu „Breast is best." 30 maja w Kawiarnio-Księgarni Spółdzielnia (ul. Skłodowskiej 8/1) o godz. 15.30 – warsztat „Karmienie piersią – najczęstsze problemy." 31 maja o godz. 10 na ławeczkach w parku obok Akcentu ZOO: Krąg Opowieści Laktacyjnych, a 1 czerwca o godz. 12 – na placu przed Teatrem Węgierki odbędzie się flashmob Karmiące cyce na ulice.
(LUK)



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

ZAPROSZENIE

Ekstremalna Gra Planszowa już dziś. Nie może Was tam zabraknąć.

Dziś o godzinie 11 na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej (ul. O. Sosnowskiego 11) dojdzie do niecodziennej rywalizacji sportowej. Fani gier planszowych oraz entuzjaści rowerów będą mieli okazję spotkać się przy jednym stole, by rywalizować o miano najszybszego gracza Red Bull Slope Buzz. Będą się ścigać modelami rowerów na specjalnej makiecie.
(UK)



FOT. ANDRZEJ ZGIET

KULTURA

Koncert przerywany konceptem

Dziś o godz. 20 w Famie (ul. Legionowa 5) odbędzie się niecodzienne wydarzenie. Zobaczyć będzie można trochę spektakl, trochę koncert. Forma widowiska jest owiana tajemnicą, wiadomo jednak, że będzie dużo przerywania. A przerywać sobie będą wokalistka Katarzyna Garłukiewicz, satyryk Krzysztof Szubzda (obydwoje na zdjęciu) oraz muzyk, Marcin Nagnajewicz. Po bilety piszcie dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl.
(UK)

Teatralne atrakcje na Dzień Dziecka. Zobacz „Momo" na scenie.

Spektakl dla maluchów

W najbliższą sobotę i niedzielę warto wybrać się do teatru. Nawet jeśli nie jesteście już dziećmi. Będą spektakle, wspólne malowanie i cała masa innych atrakcji. Musicie tam być i zabrać swoje pociechy.

Powieść „Momo" Michaela Ende to coś dla dzieci, młodzieży i rodziców. Dotyka jednego z najważniejszych problemów współczesności – braku czasu.

Spektakl na warsztat wzięła ekipa Teatru Dramatycznego. Najbliższa okazja, żeby go zobaczyć, już w sobotę i niedzielę. A wiąże się z Dniem Dziecka.

I tak w sobotę, o godz. 14.30 odbędzie się otwarcie wystawy prac dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 15 w Białymstoku. W teatralnym holu będzie można obejrzeć efekty konkursu „Moje spotkanie z Momo". Obrazki, które stworzyły dzieci, powstały po obejrzeniu spektaklu „Momo" w Teatrze Dramatycznym.

Z kolei w niedzielę na dzieci czekają specjalne atrakcje. Wśród nich znajdzie się wspólne malowanie szablonów z postaciami z „Momo", pokaz taneczny, a także okazja, aby pograć w gry „Momo/Memo" oraz „Momo. Kto pierwszy, ten gorszy".

Bilety dostępne są w kasie teatru oraz na stronie internetowej instytucji.
(UK)

Buzek krajowym rekordzistą. Ziobro i Gowin wśród przegranych

Eurowybory

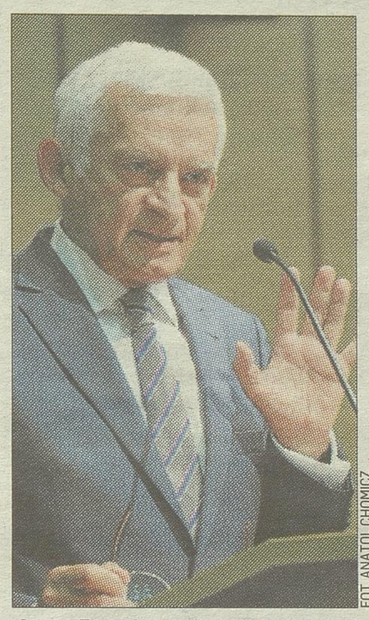
W niedzielnych wyborach do Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek (PO) uzyskał ponad 250 tys. głosów poparcia. To rekord w naszym kraju.

Choć Buzek – startujący w okręgu śląskim – uzyskał najlepszy wynik w Polsce, zagłosowało na niego 139 tys. wyborców mniej niż 5 lat temu; w niedzielę zdobył 254 tys. głosów, w 2009 roku – 393 tys.

Prawie dwa razy mniejsze poparcie odnotowała Danuta Huebner (PO) – 311 tys. wyborców zagłosowało na nią w 2009 r., w niedzielę – według danych z większości komisji okręgu warszawskiego – 178 tys.

Natomiast Janusz Wojciechowski (PiS) zwiększył swój elektorat ponaddwukrotnie – w 2009 roku zagłosowało na niego ponad 56 tys. osób, w tym roku 130 tys. Jedynka PO w okręgu łódzkim Jacek Saryusz Wolski, z którym rywalizował Wojciechowski, zdobył 97,5 tys. głosów; w 2009 r. – miał ich ponad 125 tys.

Na Bolesława Piechę – jedynkę PiS na Śląsku – zagłosowało w niedzielę ponad 119 tys. wyborców.



FOT. ANATOL CHOMICZ

Jerzy Buzek

Lider listy PO na Pomorzu Janusz Lewandowski zdobył 107 814 głosów, nieco tylko więcej niż w poprzednich eurowyborach – wówczas było to 107 529 głosów.

Na lidera podkarpackiej listy PiS europosła Tomasza Porębę głosowało 113 tys. osób; w poprzednich wyborach opowiedziało się za nim 85 tys.

Najlepszy wynik w okręgu małopolsko-świętokrzyskim uzyskała liderka listy PO Róża Thun, na którą zagłosowało prawie 126 tys. wyborców, o 28 tys. osób mniej, niż głosowało na nią przed pięcioma laty.

Wojciech Olejniczak (SLD) – po podliczeniu ponad 90 proc. głosów z okręgu obejmującego Warszawę – miał nieco ponad 29 tys. głosów. W 2009 roku zdobył ich 73 tys. Byłego wicepremiera Jacka Rostowskiego – kandydującego w okręgu kujawsko-pomorskim – który zdobył 32 tys. głosów, wyprzedził trzeci na liście PO Tadeusz Zwiefka (43 tys. głosów).

Do europarlamentu nie wejdzie Zbigniew Ziobro (Solidarna Polska). Jego rekordowe poparcie dla Ziobry z 2009 roku, kiedy startując z listy PiS otrzymał 335 tys. głosów, stopniało do 60 tys. Ugrupowanie Ziobry w skali kraju zdobyło w niedzielnych wyborach niecałe 250 tys. głosów – mniej niż sam szef partii 5 lat temu.

Lider Polski Razem Jarosław Gowin dostał prawie 41 tys. głosów; w poprzednich wyborach do Sejmu dostał ich 62,5 tys. **(PAP)**

Zbierz całą kolekcję. Mapy lasów na pewno przydadzą się każdemu

Kolekcja map

Już dziś w Wasze ręce trafia kolejna część naszej najnowszej kolekcji pt. „Puszcze Podlasia". Tym razem jest to Puszcza Białowieska – Nadleśnictwo Hajnówka". Jutro kolejna część razem z gazetą.

Warto zebrać całą kolekcję. Na pewno posłuży Wam przez lata. I bardzo przyda się podczas nadchodzących wakacji, przy planowania odpoczynku.

W skład kolekcji wchodzi 20 map przedstawiających podlaskie puszcze: Augustowską, Białowieską i Knyszyńską. Kolekcja przygotowana została przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Białymstoku oraz poszczególne nadleśnictwa.

Dziś w Wasze ręce trafiła mapa przedstawiająca Nadleśnictwo Hajnówka. A już jutro, razem z gazetą (mapa jest w cenie gazety) trafi do Was Nadleśnictwo Białowieża. Położone jest w południowowschodnim fragmencie polskiej części najcenniejszego lasu Europy – Puszczy Białowieskiej. Ten wyjątkowy kompleks leśny zachwyca pięknem i bogactwem przyrody. To ostoja dla artystów i osób uwielbiających wypoczynek w leśnej głuszy. Na obszarze nadleśnictwa, które jest stosunkowo niewielkie, występuje ponad 500 pomników przyrody. Są to głównie monumentalne, stare drzewa. Znajdziecie też tam wiele chronionych gatunków grzybów, roślin i zwierząt. Królem tych ostatnich jest żubr, którego także znajdziemy w puszczy.

Mapy dostajecie od nas w cenie gazety. Naprawdę warto zebrać całą kolekcję. Jutro kolejna część.

Na odwrocie mapy, wśród wielu miejsc wartych odwiedzenia, znajdziemy Górę Batorego, Starą Białowieżę, Miejsce Mocy i miejsce straceń z lat 1941-1944. Wszystkie z krótkimi opisami i zdjęciami. Nie zabraknie też opisu nadleśnictwa, wraz z adresem i numerem telefonu oraz adresem e-mail, które mogą być przydatne. **(UK)**

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WWW.WSPOLCZESNA.PL

PUSZCZE PODLASIA
- KOLEKCJA 20 MAP

OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU
TYLKO W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ
KOLEKCJA 20 MAP PUSZCZ: AUGUSTOWSKIEJ,
BIAŁOWIESKIEJ I KNYSZYŃSKIEJ.

następna mapa 28.V



Na mapach znajdziesz m.in.:

- szlaki turystyczne: wodne, piesze i rowerowe
- tereny rekreacyjne: pola biwakowe, parkingi, noclegi
- opisy najciekawszych miejsc wraz ze zdjęciami

Dokładna skala – 1:50 000, wygodny format.

Kolekcja w cenie gazety!

Kolekcja przygotowana przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Białymstoku we współpracy z nadleśnictwami.

Partnerem map jest: GMINA NAREWKA
Gmina przyjazna turystom

Generał Wojciech Jaruzelski chciał być pochowany wśród żołnierzy

Warszawa

Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych zwrócił się w poniedziałek o pochowanie ostatniego przywódcy PRL gen. Wojciecha Jaruzelskiego na Powązkach Wojskowych w Warszawie i o wojskową asystę na pogrzeb. Inicjatywę popiera rodzina generała.

Córka generała Monika Jaruzelska powiedziała, że wniosek jest zgodny z wolą rodziny. – Ojciec całe życie podkreślał, że jest przede wszystkim żołnierzem i jako wojskowy chciałby spoczywać wśród tych, którzy byli mu najbliżsi - powiedziała Jaruzelska, dziękując za inicjatywę kombatantów.

Związek Kombatantów wysłał w poniedziałek dwa pisma – do prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz i – za pośrednictwem dowódcy Garnizonu Warszawa gen. bryg. Wiesława Grudzińskiego – do szefa MON Tomasza Siemoniaka. W pierwszym liście zwrócono się o pochowanie gen. Jaruzelskiego w kwaterze I Armii Wojska Polskiego na Powązkach Wojskowych, w drugim – o asystę honorową w czasie pogrzebu. **(PAP)**

24 GODZINY

BUDOWA METRA/WARSZAWA

Zapadła się jezdnia

W pobliżu budowy II linii metra na Pradze w poniedziałek zapadł się pas jezdni ul. Targowej; ewakuowano najbliższe trzy budynki. Ratusz zapewnia, że tunele metra nie zostały uszkodzone, więc awaria nie wpłynie na termin zakończenia budowy. Wyrwa ma ok. 50 metrów kwadratowych i 3-4 m głębokości. Prawdopodobną przyczyną powstania zapadliska była soczewka wodna. Nie powstała ona na terenie budowy metra, a w jej pobliżu. **(PAP)**

SAMORZĄD/PODKARPACKIE

Odwołali wicemarszałka

Radni sejmiku województwa podkarpackiego odwołali Jana Burka z funkcji wicemarszałka. Odwołanie ma związek z zamieszaniem wokół zięcia Burka, który był wicedyrektorem Filharmonii Podkarpackiej w Rzeszowie. Media ujawniły, że jest on też współwłaścicielem firmy, która zajmowała się projektem rozbudowy filharmonii. Inwestycja została dofinansowana z pieniędzy unijnych, a dotację przyznał urząd marszałkowski. **(PAP)**

PRAWO/WARSZAWA

Zbrodniarz posiedzi

25 lat więzienia – taką karę będzie odsiadywał w Polsce serbski zbrodniarz wojenny gen. Radislav Krstić. W poniedziałek warszawski sąd dostosował do polskiego systemu prawnego karę 35 lat więzienia, wymierzoną mu przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla b. Jugosławii w Hadze. W 1995 r. Krstić kierował atakiem na muzułmańską enklawę w Srebrenicy, gdzie serbscy żołnierze dokonali masowych egzekucji ok. 8 tys. osób. **(PAP)**

Prosiłem Pana o łaskę pokoju

Jerozolima. Papież Franciszek spotyka się w Ziemi Świętej ze wszystkimi wspólnotami tam żyjącymi

Ojciec Święty, wzorem swych poprzedników Jana Pawła II i Benedykta XVI, był w poniedziałek przy Ścianie Płaczu w Jerozolimie, gdzie w mur włożył karteczkę z modlitwą. Złożył też wizytę wielkiemu muftiemu Jerozolimy.

Agencje cytują słowa papieża, który opuszczając miejsce modlitw Żydów, powiedział głównemu rabinowi Izraela: – Przyszedłem modlić się i prosiłem Pana o łaskę pokoju.

W tym symbolicznym miejscu doszło przy tej okazji do wymownego gestu: wymiany serdecznego uścisku między Franciszkiem a towarzyszącym mu w pielgrzymce do Ziemi Świętej przyjacielem, rabinem Abrahamem Skórką z Buenos Aires. Wcześniej rabin Skórka powiedział w wywiadzie, że od wyboru Franciszka obaj marzyli o tym, że uściskać się w tym miejscu.



FOT. PAP/EPA

Na karteczce, którą papież Franciszek włożył w Ścianę Płaczu, był tekst modlitwy „Ojcze Nasz" po hiszpańsku

W pamiątkowej księdze po modlitwie przy Ścianie Płaczu papież wyraził radość z tego, że mógł tam być ze „starszymi braćmi".

Na Wzgórzu Świątynnym Franciszek spotkał się z wielkim muftim Jerozolimy i całej Palestyny szejkiem Muhammadem Ahmadem Hussejnem. Odwiedził jedno z najważniejszych miejsc islamu, Kopułę na Skale, czyli tzw. meczet Omara. Zgodnie z obowiązującymi zasadami przy wejściu zdjął buty. W przemówieniu do wielkiego muftiego i delegacji muzułmańskiej Franciszek podkreślił, że jego pielgrzymka do Ziemi Świętej nie byłaby kompletna, gdyby nie uwzględniała także spotkania ze wszystkimi wspólnotami tam żyjącymi.

– Drodzy przyjaciele, z tego świętego miejsca wznoszę z głębi serca apel do wszystkich ludzi i wspólnot, które powołują się na Abrahama: szanujmy się i miłujmy się wzajemnie jako bracia i siostry! – wezwał papież.

Apelował: – Uczmy się rozumieć cierpienie innej osoby! Niech nikt nie wykorzystuje imienia Boga do przemocy! Wspólnie pracujmy na rzecz sprawiedliwości i pokoju!". **(PAP)**

Poroszenko nie zmieni premiera Jaceniuka

Ukraina

Zwycięzca niedzielnych wyborów prezydenckich na Ukrainie Petro Poroszenko zamierza przyjechać do Polski 4 czerwca, gdzie planuje spotkać się z przedstawicielami USA, liderami UE i przywódcami państw europejskich.

Poroszenko oświadczył, że nie zamierza zmieniać Arsenija Jaceniuka na stanowisku premiera.

– Uważam, że działalność Jaceniuka na czele rządu przynosi dobre wyniki – oświadczył w poniedziałek na konferencji prasowej. – Zgodnie z konstytucją wybory prezydenckie nie oznaczają konieczności zmiany premiera. Żadnych takich planów w odniesieniu do rządu nie mam – podkreślił. **(PAP)**

Chadecy wygrali wybory do PE, eurosceptycy weszli silną grupą

Bruksela

Wybory do PE wygrali chadecy, zdobywając 28,2 proc. głosów i 212 miejsc. Drugą pozycję zajęli socjaldemokraci, uzyskując 24,9 proc. głosów i 187 mandatów – podał Parlament Europejski na podstawie wstępnych wyników głosowania. W nowym PE znajdzie się silna grupa eurosceptyków.

Trzecią siłą będą liberałowie. Głosowało na nich 9,6 proc. wyborców, co daje tej frakcji 72 mandaty w europarlamencie. Na kolejnym miejscu uplasowali się Zieloni, na których głosy oddało 7,3 proc. wyborców (55 mandatów w PE). Na Europejskich Konserwatystów i Reformatorów głosowało 6 proc. wyborców, co daje im 45 mandatów. Skrajna lewica (Zjednoczona Lewica Europejska) otrzymała 5,7 proc. głosów (43 mandaty).

W nowej kadencji silną – ponad 100-osobową – reprezentację będą miały ugrupowania eurosceptyczne i narodowe. Poza ugrupowaniami skrajnymi, także lewicowymi, właściwie wszystkie główne frakcje w PE odnotowały straty w tych eurowyborach. Frekwencja w całej Unii Europejskiej wyniosła 43,09 proc. **(PAP)**

WYBORY DO PE/LITWA

Lider AWPL ma mandat

Przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski (AWPL) ponownie zdobył mandat deputowanego do Parlamentu Europejskiego. W niedzielnych wyborach AWPL w koalicji z Aliansem Rosjan uzyskała 8,06 proc. głosów. Tomaszewski, który w PE będzie zasiadał drugą kadencję, w poniedziałek zapowiedział, że na forum unijnym nadal będzie bronił interesów mniejszości narodowych. **(PAP)**

KATASTROFA/INDIE

Zderzenie pociągów

Do 40 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych zderzenia w poniedziałek pociągu pasażerskiego ze stojącym pociągiem towarowym w stanie Uttar Pradeś na północy Indii – poinformowała lokalna policja. Co najmniej sto osób zostało rannych. Wykoleiło się sześć wagonów. **(PAP)**

ARMIA/LITWA

Polska sprzeda rakiety

Otrzymaliśmy właśnie potwierdzenie, że Polska zgodziła się sprzedać nam lekkie rakiety systemu przeciwlotniczego Grom – powiedziała dziennikarzom w Wilnie Dalia Grybauskaite, która w niedzielę wygrała drugą turę wyborów prezydenckich.
System Grom jest polskim rozwinięciem radzieckiego systemu Strzała-2. Eksportowano go również do Gruzji i Indonezji. **(PAP)**

Reklama

5223614W01b

Rogowski DEVELOPMENT

Mieszkanie dla Młodych

On chce własny pokój.
A my, trochę spokoju...

Dział Sprzedaży:
Białystok, ul. Legionowa 28/202,
tel.: (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowski.com.pl



Dobry adres
Apartamenty Tysiąclecia

bogata infrastruktura
sieć komunikacji
tereny rekreacyjne



Białystok, Apartamenty Tysiąclecia II

Twórca białostockiej neurologii

Ludzie. Profesor Zygmunt Kanigowski przeniósł na Podlasie zasady wileńskiej szkoły neurologicznej

Urszula Ludwiczak
urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl



FOT. ARCHIWUM

Prof. Zygmunt Kanigowski (1909-1968)


Proroctwo
Proroctwo
Proroctwo

mecenas wiedzy

DOŁĄCZ DO GRONA MECENASÓW WIEDZY. ZAPRASZAMY!

● Maj to przedostatni miesiąc trwania drugiej edycji naszej kampanii „Czytam, więc wiem". Kończymy ją wraz z zakończeniem roku szkolnego. Ale jeszcze teraz aż 215 szkołom z regionu przedsiębiorcy pomagają w dostępie do informacji, wykupując im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z naszą akcją. Dziękujemy!
Przypomnijmy, że takich zaangażowanych w nasze przedsięwzięcie przedsiębiorców włączamy do grona tzw. Mecenasów Wiedzy. Pełną ich listę publikujemy w wydaniach magazynowych. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się jednak do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Nazwę firmy wymieniamy też we wtorki na łamach magazynu „Wiem. Tygodnik. Nauka Polska świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem. Mecenasów Wiedzy honorujemy także dyplomem z podziękowaniami i listem od organizatorów podsumowującym II edycję kampanii. Dla przedsiębiorców mamy również kupony rabatowe na ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia modułowe, zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym" oraz w „Teraz Białystok". Kupony ważne są do końca czerwca br., czyli zakończenia tej edycji kampanii „Czytam, więc wiem". **(peż)**

Przedmioty ścisłe przydają się w biznesie

Akcja. Przedsiębiorstwo „Wigar" pomaga w naszej kampanii Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w Suwałkach

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Państwo Agnieszka i Grzegorz Romanik byli nauczycielami. On jest magistrem techniki, ona – matematyki. I w pewnym momencie swojego życia postanowili to zmienić, stawiając na własny biznes. W 2000 roku założyli Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Wigar, które jest hurtownią odzieży ochronnej, roboczej i artykułów BHP. Można tu kupić zarówno sprzęt chroniący drogi oddechowe, jak i buty zabezpieczające stopy na budowie, wszelkie możliwe typy rękawic, odzież ostrzegawczą, medyczną, do gastronomii, gaśnice. A także zamówić nadruki i loga firmowe oraz skorzystać z doradztwa w odpowiednim doborze odzieży ochronnej i artykułów BHP.

– Zakładając firmę wybraliśmy akurat tę branżę z kilku powodów – odpowiada na nasze pytanie Agnieszka Romanik. – Po pierwsze do spróbowania własnych sił w biznesie zachęcili nas rodzice i znajomi. Postawiliśmy więc wszystko na jedną kartę. Udało się dzięki naszemu samozaparciu, ale też ogromnej inwencji mojego męża, który jest głównym motorem tego przedsięwzięcia. A wybraliśmy BHP, jako branżę – naszym zdaniem – trwałą, wręcz z perspektywami, bo dbałość o BHP rośnie w firmach i mają one obowiązek zaopatrywać w taką odzież swoich pracowników.

Wigar zatrudnia dziś łącznie z właścicielami sześć osób. Ulica Sejneńska w Suwałkach to (od dwóch lat) trzecia siedziba przedsiębiorstwa – początek był w 100-metrowym magazynie, a dziś Wigar zajmuje 600-metrowy sklep.

Firma pracuje przede wszystkim z przedsiębiorcami regionu Polski północno-wschodniej. A w naszą kampanię „Czytam, wiec wiem" włączyła się fundując prenumeratę wydawnictw związanych z akcją Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w Suwałkach.

– Jesteśmy rodzicami niepełnosprawnego 19-latka, który właśnie do tego ośrodka uczęszcza – wyjaśnia ten wybór pani Agnieszka. – Jesteśmy więc z tą szkołą bardzo zżyci i bardzo z niej zadowoleni. Bardzo nam ona pomaga w wychowaniu naszego syna. A w dobie internetu, odchodzenia od tradycyjnych form poznawania świata, bardzo mi zależało, żeby to tradycyjne czytelnictwo wspomagać. A że jesteśmy z wykształcenia nauczycielami, to taka forma wspierania oświaty przypadła nam do gustu.

Pani Agnieszka Romanik przyznaje, że podjęcie własnej działalności gospodarczej wymagało od niej i męża nauczenia się wielu spraw: od prowadzenia firmy, przez poznanie technologii i przepisów związanych z branżą, w jakiej pracują.

– Nasze wykształcenie w kierunkach ścisłych okazało się bardzo pomocne – dodaje. – A w dodatku producenci, importerzy produktów, które sprzedajemy, bardzo dbają o dostarczanie nam wielu niezbędnych informacji o nowościach, technologiach, które wchodzą na rynek. Systematycznie nas edukują, bo ta branża, jak wszystkie, bardzo ewoluuje. Nowoczesność widać w rodzaju materiałów, wykończeniu, rozwiązaniach technicznych.

– Córka tez poszła na politechnikę, bo uznaliśmy, że ścisłe wykształcenie otwiera wiele bram – mówi Agnieszka Romanik.

NADAL TRWA 2. EDYCJA KAMPANII SPOŁECZNEJ „CZYTAM, WIĘC WIEM"

● Po raz drugi prowadzimy kampanię społeczną promującą czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży. Chcemy nią również wspierać szkoły w ich działaniach służących uatrakcyjnianiu zdobywania wiedzy przez uczniów.

● Robimy to między innymi przez prezentację najciekawszych akcji społecznych, prężnie działających kół naukowych czy szkolnych rankingów książek.

● Choć do końca tegorocznej akcji został jeszcze tylko miesiąc, nadal zachęcamy dyrektorów, bibliotekarzy, nauczycieli, rodziców do dzielenia się pomysłami na promowanie czytelnictwa, ciekawymi wydarzeniami w bibliotekach, spotkaniami z pisarzami. Jesteśmy otwarci także na Państwa pomysły.

● Ważne, by doprowadziły one do wykształcenia w uczniach nawyku czytania, a nawet mody na nie. Materiały (teksty i zdjęcia) można wysyłać na adres wiem@mediaregionalne.pl.
(peż)



Kiedy pierwszy seks po porodzie? Organizm sam da ci znać, gdy jest gotowy na miłość

Życie intymne po porodzie. Rodzaj porodu nie powinien mieć na wpływu na powrót do intymnego pożycia pomiędzy partnerami. W czasie sześciotygodniowego połogu organizm kobiety, w tym też narząd rodny wraca do stanu sprzed ciąży.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl



FOT. SXC.HU

Dobre samopoczucie i ochotna na seks to najważniejsze sygnały, że organizm jest już gotowy

Aby odzyskać kondycję sprzed ciąży, świeżo upieczona mama potrzebuje około 6 tygodni. Tyle trwa połóg. Niezależnie od tego, czy kobieta urodziła dziecko siłami natury czy ciążę rozwiązano cesarskim cięciem.

– W czasie połogu organizm kobiety, także narząd rodny, wraca do stanu sprzed ciąży. Dzięki wydzielanej oksytocynie, zwłaszcza w trakcie karmienia piersią, następuje zawijanie macicy. Może być to odczuwalne jako bolesne skurcze – wyjaśnia lek. med. Dariusz Ulman, ginekolog i położnik.

W pierwszych tygodniach po porodzie zmniejsza się także objętość krwi krążącej w żyłach, spada częstotliwość oddechów, stopniowo ustępują obrzęki.

– Następuje również gwałtowne zmniejszenie stężenia hormonów ciążowych, co czasami objawia się wystąpieniem depresji poporodowej, tzw. baby bluesa – dodaje specjalista.

Mężu, mam ochotę

Kiedy kobieta może myśleć o ponownym rozpoczęciu współżycia seksualnego? – Dobre samopoczucie i ochotna na seks będą sygnałami, że organizm jest już gotowy na ponowną intymność pomiędzy partnerami. Zwykle jest to kwestia kilku tygodni. Rodzaj porodu nie powinien mieć na to wpływu – wyjaśnia Dariusz Ulman.

Co ważne, nacięcie krocza, wykonywane podczas porodu siłami natury, nie powinno wpływać negatywnie na doznania seksualne. – Nacięte i zszyte krocze goi się bardzo szybko. Gdy mija połóg, po tej niewielkiej ingerencji chirurgicznej praktycznie nie ma śladu. Znaczenie może mieć natomiast niekontrolowane pęknięcie, do którego czasami dochodzi, np. w sytuacji, gdy kobieta nie zgodziła się na wykonanie nacięcia – wyjaśnia nasz ekspert.

Co może utrudniać współżycie

Nie bez znaczenia dla pożycia intymnego są liczne i szybko następujące po sobie porody dużych dzieci. Mogą one doprowadzić do obniżenia narządu rodnego, zwłaszcza przy defekcie tkanki łącznej, co może utrudniać współżycie.

– W takich przypadkach wykonuje się operacje korekcyjne, m.in. zabiegi plastyczne pochwy i krocza, po których powinna nastąpić poprawa – mówi ginekolog.

Źródłem dyskomfortu odczuwanego podczas stosunku mogą być także tzw. zrosty wewnątrztrzonowe.

Po porodzie siłami natury nie powinny powstawać, natomiast mogą tworzyć się po przebytych operacjach, w tym także po cesarce. Przyczyną powstania zmian mogą być również stany zapalne narządów miednicy mniejszej lub endometrioza.

– Czasami wykonuje się laparoskopię z powodu zespołu bólowego miednicy mniejszej. W trakcie zabiegu możemy m.in. usunąć zrosty – wyjaśnia lekarz.

Kolejna ciąża po cesarce

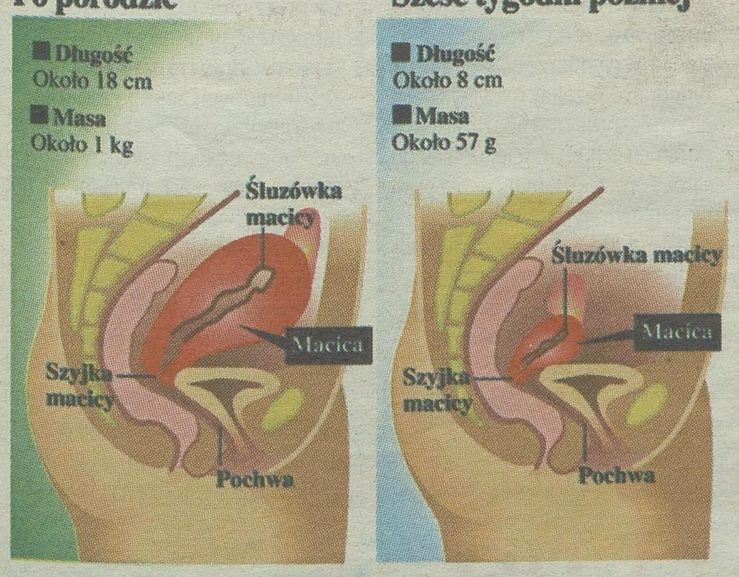
Teoretycznie do kolejnej ciąży organizm kobiety jest gotowy już po zakończeniu połogu. Zwłaszcza gdy dziecko pojawiło się na świecie naturalnie. A co w sytuacji, gdy ciążę zakończono cesarką? Dawniej wykonywało się tzw. klasyczne cięcie, z podłużnym nacięciem trzonu macicy. Wiązało się to z większym ryzykiem rozejścia się blizny w trakcie następnej ciąży.

– Dziś to już nie problem. Przy współczesnych technikach operacyjnych lekarz nie powinien mieć problemu z poprowadzeniem kolejnej ciąży niezależnie od czasu, jaki upłynął od cięcia cesarskiego – uspokaja specjalista.

Niemniej w zdecydowanej większości przypadków, jeżeli kobieta już raz miała cesarkę, to kolejne ciąże także rozwiązuje się w ten sposób. Poród siłami natury można rozważyć, ale pod warunkiem, że minęły co najmniej dwa lata od cięcia cesarskiego.

Macica po porodzie

W czasie ciąży macica powiększa się około 1 000 razy. Bezpośrednio po porodzie zaczyna się kurczyć.



Inne zmiany

Łagodne skurcze występujące w trakcie kurczenia się macicy i zmniejszania przepływu krwi przez naczynia krwionośne.

Odchody połogowe Przez około dwa tygodnie następuje wydalanie przez pochwę nadmiaru krwi po ciąży.

Zaparcia Są spowodowane przez odkształcenia mięśni brzucha, obrzmienie tkanek oraz leki przyjmowane podczas ciąży.

Mięśnie dna miednicy kobiety powinny ćwiczyć wszędzie i każdym wieku

Zdaniem eksperta

W trakcie ciąży i porodu mięśnie dna miednicy szczególnie ulegają rozciągnięciu, a niekiedy nawet uszkodzeniu – mówi Magdalena Kozera, fizjoterapeutka.

Kobietom po porodzie zaleca się treningi mięśni miednicy. Dlaczego to takie ważne?

– Mięśnie dna miednicy stanowią podparcie dla narządów wewnętrznych jamy brzusznej i ich prawidłowe napięcie pozwala na utrzymanie tych narządów we właściwym miejscu. W trakcie ciąży i porodu mięśnie dna miednicy szczególnie ulegają rozciągnięciu, a niekiedy nawet uszkodzeniu. Gdy są niewydolne, powodują m.in. nietrzymanie moczu oraz stolca. Kobietom zaleca się więc ćwiczenie tych mięśni w ciąży i po porodzie. Powinno być wykonywane przez wszystkie panie, bez względu na wiek.

– Jak takie ćwiczenia wyglądają?

– Polegają na naprzemiennym napinaniu i rozluźnianiu mięśni. Można je wykonywać samodzielnie w każdych warunkach, np. w biurze, w kolejce do kasy. Uprzednio jednak niezbędna jest wizyta u fizjoterapeuty, który nauczy poprawnego wykonywania ćwiczeń.

– Jak szybko po porodzie kobieta może wrócić do aktywności fizycznej?

– Decyduje o tym rodzaj porodu. Po porodzie naturalnym jest to czas 6-8 tygodni. Natomiast po cesarce czas ten wynosi ok. 3 miesięcy. Oczywiście przed rozpoczęciem ćwiczeń należy skonsultować się z lekarzem prowadzącym.



Magdalena Kozera, fizjoterapeutka

– Jakie formy ruchu są bezpieczne i dozwolone w trakcie połogu?

– W tracie połogu zalecany jest – oczywiście – ruch, ale mało forsowny. Dobre będą np. spacery. Ćwiczenia po porodzie właściwie powinno rozpocząć się już w drugiej dobie. Są to delikatne ruchy polegające na m.in. na napinaniu mięśni nóg i rąk, mające na celu usprawnienie krążenia i zapobieganie chorobie zakrzepowej. Do zakończenia połogu należy jednak unikać ćwiczeń typu fitness. Tak aby organizm mógł się spokojnie zregenerować.

PORADNIK

Masz wątpliwości, czy zagraniczny pracodawca odprowadza za Ciebie składki rentowe i emerytalne? A może nie wypłaca Ci należnego wynagrodzenia czy też nie przestrzega prawa pracy? Wyjaśnimy, co możesz zrobić. Czytaj jutro nasz poradnik

Sprawdź, jak Unia Europejska chroni przepisami legalnych pracowników

Praca w UE (cz. 2). Wyjeżdżając do pracy za granicę, warto wiedzieć, jakie przysługują nam prawa. Niestety państwa członkowskie Unii nie mają jednolitego, wspólnego Kodeksu pracy. Co je łączy? Oto najważniejsze fakty

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@mediaregionalne.pl

Jak wyjaśnia Urząd Komitetu Integracji Europejskiej: UE nie ma własnego Kodeksu pracy. Prawo wspólnotowe reguluje w tym przypadku jedynie wybrane kwestie. Jego cechą szczególną jest pierwszeństwo przed przepisami krajowymi państw członkowskich oraz możliwość powoływania się przed sądami krajowymi na prawo unijne.

Każdy kraj członkowski powinien wprowadzić u siebie zalecenia Unii. Może jednak zwiększyć zakres ochrony. Przykładowo w UE maksymalny tygodniowy czas pracy wynosi 48 godzin, ale w większości państw członkowskich został obniżony, nawet o 13 godzin.

Płeć nie ma znaczenia

Jednym z fundamentów prawa wspólnotowego jest równość traktowania mężczyzn i kobiet w dziedzinie pracy i spraw socjalnych. Mówią o tym dyrektywy unijne oraz bogate orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Zgodnie z nimi zarówno kobiety, jak i mężczyźni mają jednakowe prawa obejmujące:

- równe płace za równą pracę (to znaczy identyczną lub taką, której przypisuje się równą, czyli tę samą wartość);
- równy dostęp do zatrudnienia, szkolenia zawodowego, awansu zawodowego, a także warunków pracy;

Każdy pracownik, który czuje się poszkodowany z powodu złamania zasady równego traktowania, może dochodzić swych praw w sądzie.

- równy dostęp do ubezpieczeń społecznych (to znaczy chorobowych, inwalidzkich, emerytalnych, wypadkowych i chorób zawodowych, a także od bezrobocia).

Urlopy rodzicielskie dla mamy i taty

W UE zarówno mama, jak i tata (czyli pracownicy obu płci) mają niezbywalne, indywidualne prawo do urlopu rodzicielskiego w przypadku narodzin jak też adopcji dziecka. Ma to umożliwić im opiekę nad maluchem przez co najmniej trzy miesiące – do osiągnięcia określonego wieku.

Rodzice objęci są ochroną przed zwolnieniem z pracy z powodu złożenia wniosku o urlop rodzicielski lub jego wykorzystania. A po jego zakończeniu mają prawo powrotu na to samo stanowisko pracy lub, jeśli jest to niemożliwe, równorzędne czy podobne, ale zgodne z umową o pracę.

Urlop wypoczynkowy przynajmniej 4 tygodnie

Pracownicy korzystają co roku z płatnego urlopu – wynoszącego co najmniej cztery tygodnie.

Ten minimalny okres na wypoczynek nie może być zastąpiony żadnym innym zamiennym świadczeniem. Wyjątkiem od tej generalnej zasady jest wypłacenie ekwiwalentu za urlop w przypadku rozwiązania stosunku pracy.

Czas pracy w nocy, czas pracy tygodniowy

1. Przeciętny wymiar tygodniowego czasu pracy, obejmujący także tę w godzinach nadliczbowych, nie może przekraczać 48 godzin. Tyle wynosi on w Wielkiej Brytanii, ale na przykład w Niemczech – 39 godzin w tygodniu, we Francji – tylko 35 godzin tygodniowo.

2. Praca nocna nie może przekraczać ośmiu godzin na dobę.

3. Każdy pracownik korzysta z nieprzerwanego wypoczynku dziennego w wymiarze co najmniej 11 godzin na dobę. Gdy dzień pracy jest dłuższy niż sześć godzin – przysługuje mu przerwa w pracy określona układem zbiorowym lub też określonymi przepisami.

4. Obowiązkowy wymiar wypoczynku cotygodniowego wynosi co najmniej nieprzerwanie – 24 godziny. Z kolei dzienny – 11 godzin.



FOT. DIGITOUCH

Ochrona przed zwolnieniem, gwarancja powrotu na to samo stanowisko – na szczególną ochronę mogą liczyć pracujące mamy

PYTANIA Z ŻYCIA WZIĘTE

CO POWINNO SIĘ ZNALEŹĆ W UMOWIE O PRACĘ? Każdy pracownik ma prawo otrzymać ją na piśmie – najpóźniej w ciągu dwóch miesięcy po rozpoczęciu pracy. W umowie muszą być: 1) informacje określające strony stosunku pracy; 2) oznaczenie miejsca zatrudnienia; 3) określenie tytułu, stopnia, rodzaju lub kategorii pracy oraz krótki opis jej właściwości i data rozpoczęcia; 4) w przypadkach terminowych stosunków pracy – przewidywany czas ich trwania; 5) wymiar urlopu, długość okresu wypowiedzenia; 6) wysokość płacy podstawowej oraz inne składniki wynagrodzenia; 7) wymiar dziennego/tygodniowego czasu pracy; 8) wskazanie obowiązującego układu zbiorowego.

14-LATEK MOŻE SOBIE DOROBIĆ W WAKACJE ZBIERAJĄC TRUSKAWKI W NIEMCZECH? Nie. W UE obowiązuje zakaz zatrudniania dzieci oraz ograniczanie i ochrona pracy młodocianych. Za dziecko uznaje się osobę poniżej 15. roku życia lub podlegającą obowiązkowi szkolnemu. Za młodocianą - tę między 15. a 18. rokiem życia, której nie obejmuje już obowiązek szkolny.

NA JAKIE PRZYWILEJE MOGĄ LICZYĆ MAMY ORAZ CIĘŻARNE? Kobiety będące w ciąży oraz karmiące nie mogą być zmuszane do pracy w nocy. Ponadto przysługuje im prawo do urlopu macierzyńskiego (w wymiarze co najmniej 14 tygodni) oraz zakaz rozwiązania stosunku pracy (od początku ciąży do końca urlopu macierzyńskiego – poza przewidzianymi przez prawo krajowe wyjątkowymi przypadkami, które nie są jednak związane z ciążą i macierzyństwem). Każdy pracodawca musi zmierzać do poprawy bezpieczeństwa i zdrowia pracownic, które są w ciąży, połogu lub też karmią dziecko.

1.680

złotych – tyle wynosi od stycznia tego roku najniższe (minimalne) wynagrodzenie w Polsce

TO WARTO WIEDZIEĆ

Przeczytaj, jakie przepisy są wspólne. To znaczy obowiązują we wszystkich krajach Unii Europejskiej.

Praca atypowa

Pod tym pojęciem kryje się praca: w niepełnym wymiarze czasu pracy; na czas określony oraz dorywcza, w której pracodawcą jest agencją pracy tymczasowej i ona wynajmuje pracownika przedsiębiorstwom. Osoby zatrudnione na podstawie umów o pracę zawartych na czas określony oraz dorywczą mają zapewnione takie same warunki pracy (bezpieczeństwa i ochrony zdrowia), z jakich korzystają stali pracownicy przedsiębiorstw oraz prawo do szkolenia zawodowego i pełnej informacji o rodzajach ryzyka zawodowego.

Niewypłacalność pracodawcy

Kraje członkowskie stworzyły instytucje gwarantujące wypłatę pracownikom ich nieuregulowanych należności wynikających z umowy o pracę, a będących zaległym wynagrodzeniem z powodu niewypłacalności pracodawcy. Dzieje się tak jednak wówczas, gdy: 1) został zgłoszony wniosek o otwarcie postępowania upadłościowego i układowego w celu tzw. zbiorowego zaspokojenia roszczeń wierzycieli; oraz 2) właściwe władze podjęły decyzję o otwarciu takiego postępowania, ogłosiły zamknięcie przedsiębiorstwa lub stwierdziły, że jego majątek jest niewystarczający z punktu widzenia celu takiego postępowania.

Gdy zmienia się właściciel

W UE obowiązują przepisy dotyczące zachowania tzw. praw nabytych pracowników przedsiębiorstw w przypadkach ich przejęcia przez innego pracodawcę na skutek sprzedaży lub fuzji. Obecni w dniu transferu na liście zatrudnionych zostają automatycznie przejęci przez nowego pracodawcę wraz ze wszystkimi swoimi prawami nabytymi.

Równi wobec prawa

Polacy zatrudnieni w krajach Unii Europejskiej, ale także w Islandii, Lichtensteinie i Norwegii oraz Szwajcarii, muszą być traktowani na równi z obywatelami tych państw. Mamy takie samo prawo między innymi do rent (również rodzinnej), świadczeń w razie choroby lub macierzyństwa oraz rodzinnych i dla osób bezrobotnych. Przysługują nam również dodatki za pracę w nadgodzinach, w warunkach szkodliwych, itp. Nie możemy też otrzymać niższej zapłaty niż wynosi pensja minimalna lub wynikająca z układów zbiorowych.

(BOG)

AGRO

Każdy może głosować na najlepszego sołtysa i rolnika w Plebiscycie „Gazety Współczesnej". Ciągle czekamy na Państwa głosy – można je oddawać jeszcze do 17 czerwca.
// str. 16



FOT. ANDRZEJ ZBIET

Walory sieczkarki Fendt Katana to m.in. bardzo wydajny system sześciu walców zasilających, napędzanych hydraulicznie, największy na rynku bęben rozdrabniający średnicy 720 mm czy silnik Mercedes Benz V8 z technologią SCR o mocy maksymalnej 653 KM


FOT. ANDRZEJ ZBIET

Lampom ledowym, za które Bartłomiej Mieczkowski odebrał puchar Hitu Targów, nie szkodzi ani kurz, ani wilgoć

Hity nowoczesnego rolnictwa 2014

Zielona Gala. Dziewiąty już raz na terenach Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie rolnicy mogli obejrzeć w działaniu walory nowoczesnego sprzętu do zbioru zielonek. W regionie produkującym 1/3 polskiego mleka to niezwykle ważne informacje.

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Hitem tegorocznej Zielonej Gali, która w miniony weekend miała miejsce w Szepietowie, wybrana została sieczkarka Fendt Katana 65. To super nowoczesny sprzęt o świetnych parametrach technicznych (włącznie z opłacalnością eksploatacji). Ma m.in. hydrauliczną amortyzację tylnej osi, rurę wyładowawczą z wysokością rozładunku 6 metrów, komfortową kabiną Visio5 i wiele innych rozwiązań. Maszyna po raz pierwszy zaprezentowana została w Szepietowie podlaskim rolnikom przez firmę Korbanek.

Również do tego przedsiębiorstwa trafiła statuetka Hit Imprezy – przyznaje ją współpracująca z PODR przy organizacji gali firma Primator z Czyżewa, należącą do Henryka i Barbary Kraszewskich. Z rąk pani Barbary statuetkę odebrał dyrektor Korbanka Jarosław Kluczek.

Tradycyjnie już najbardziej wyczekiwanym momentem gali był pokaz zbioru zielonki, gdzie zaprezentowane zostały wszystkie najważniejsze technologie pozyskiwania pasz objętościowych z użytków zielonych. Jan Zaleski, dyrektor PODR, podczas wystąpienia poprzedzającego pokaz cieszył się bardzo, że tym razem pogoda dopisała – w ubiegłym roku było tak mokro, że impreza ledwo się odbyła.

Po raz siódmy Zielonej Gali towarzyszyły też Targi Budownictwa Wiejskiego. Prezentowane były nowoczesne rozwiązania z zakresu odnawialnych źródeł energii, które można wykorzystać w budynkach mieszkalnych i niedużych obiektach usługowych. A także takie rozwiązania, jak np. zastępowanie tradycyjnych pełnych ścian kurtynami lub regulacja obiegu powietrza przez przesuwne okna z poliwęglanu komorowego.

Hitem Targów Budownictwa Wiejskiego komisja wybrała jednak oświetlenie ledowe dla budynków inwentarskich, którego dystrybutorem w Polsce jest holenderska firma AniLEDLight. Lampy mają 10 lat gwarancji. Świecą nawet 20 lat. Jedna lampa pokrywa ok. 150-200 mkw. powierzchni budynku odpowiednim dla zwierząt (plus/minus 150 luksów) światłem. Jak zapewnia Bartłomiej Mieczkowski, przedstawiciel firmy na Polskę, urządzenia te są co prawda dwa razy droższe od lamp sodowych, ale trzy razy tańsze w użytkowaniu. Są bardzo trwałe – osłona powoduje, że w razie upadku odbijają się od ziemi jak piłka.

Tegoroczną Zielona Galę – zwłaszcza w niedzielę – odwiedziły setki gości, w tym młodzieży ze szkół rolniczych. Oglądali sprzęt blisko 70 firm, w tym np. obchodzącego 30-lecie istnienia SaMASZu. W targach budowlanych wzięło udział ok. 40 firm. ●

● W POKAZACH MASZYN UCZESTNICZYŁY: SaMASZ z Białegostoku, ZHU „Agro-Serwis" Dariusz Sobol, Zambrów, Primator Henryk Kraszewski, Czyżew, P.H.U „Gama" z Wys. Mazowieckiego, Korbanek , PHP Agro-Rolnik, Śniadowa, Baza Maszynowa Danex z Rogienic Wielkich, Max-Rol z Jeżewa Starego, Agrotechnik Wojciech Dzięgielewski, Tafiły, Edmasz Edward Nowacki z Wys. Mazowieckiego, Moto-Agro Białystok, ROM Wojciech Łuniewski z Ciechanowca, Adler Agro Spółka z Białegostoku, Agrofrankopol Tomasz Abramczyk, JFC Polska , Belima Jerzy Drągowski, Contractus z Sokółki, Pronar Narew.


FOT. ANDRZEJ ZBIET

Rolnicy oglądający prezentacje w Szepietowie mogli dokładnie przyjrzeć się pracy poszczególnych kosiarek i pras, a następnie sprawdzić stopień sprasowania i obejrzeć jakość owiązania.



Dobrostan zwierząt inwentarskich jest jednym z ważniejszych priorytetów współczesnego, nowoczesnego rolnictwa. Jak widać, praca przy obrządku może być dużo lżejsza niż przed laty.

WSPOLCZESNA.PL
WTOREK, 27 MAJA 2014
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Dostosowujemy się do zmian

Podsumowania. Nowoczesne technologie i maszyny, czyste, zadbane i bezpieczne gospodarstwa oraz ciągłe zdobywanie wiedzy – tak wygląda dzisiaj nasze rolnictwo. Rolnicy nauczyli się, jak gospodarzyć mądrze i z głową.

Olga Prusińska
redakcja@mediaregionalne.pl

Ostatnie kilka lat to bardzo duża zmiana na podlaskiej wsi – mówi Antoni Stolarski, właściciel firmy SaMASZ. – Uważam, że mamy w tej chwili najnowocześniejsze gospodarstwa hodowlane, które rozwojem, technologiami i produkcją przewyższają Zachód. A nasi rolnicy nauczyli się, jak gospodarzyć mądrze i z głową.

Dariusz Sapiński, prezes Mlekovity, uważa, że przesadne nie jest nazywanie zmian, które zaszły w naszym regionie, skokiem cywilizacyjnym.

– Zrobiliśmy ogromny postęp – mówi Dariusz Sapiński. – Dziś na naszych wsiach dominują gospodarstwa specjalistyczne, włączone w obieg gospodarki światowej i stamtąd czerpiące inspiracje i wzorce.



JAROSŁAW WRAŻEŃ

Antoni Stolarski, właściciel firmy SaMASZ, która produkuje maszyny rolnicze i komunalne

Nowoczesne mleczarstwo

Siłą naszego regionu są zdecydowanie gospodarstwa nastawione na produkcję zwierzęcą. Dominują tutaj gospodarstwa produkujące mleko. Ostatnie lata to zmiana przede wszystkim w jakości oraz wydajności pozyskiwanego mleka.

– Podlaskie mleczarstwo, należące dziś do najnowocześniejszych nie tylko w Europie, wymogło swoim rozwojem przeobrażenia w zakresie wiedzy hodowlanej dawnego rolnika, który wzorował się na doświadczeniu rodziców i dziadków – mówi prezes wysokomazowieckiej Mlekovity. – Zmieniła się także technika i higiena w pozyskiwaniu mleka, co wpłynęło oczywiście na poprawę jego jakości.

Podlascy rolnicy wiele zyskali po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Korzystając z dopłat unijnych, mogli powiększyć gospodarstwa, zainwestować w nowe maszyny. Powstało też wiele nowych gospodarstw.

– Dzięki pieniądzom pozyskiwanym z programów unijnych poprawiła się jakość produkcji w niemal każdej dziedzinie rolnictwa – mówi Sławomir Michał Koc, dyrektor działu maszyn rolniczych w firmie Contractus. – Rolnicy zbierają większe plony o lepszym składzie odżywczym, dzięki czemu zwierzęta są lepiej karmione. To z kolei wpływa na ich szybszy przyrost czy też wydajność.

Dariusz Sapiński dodaje, że nie tylko wsparcie unijne, ale również pracowitość i otwarcie się na zmiany, przyczyniło się do znacznego postępu rolnictwa.

– Dzięki pracowitości, pomysłowości i determinacji osób prowadzących gospodarstwa rolne na wsi powstała nie tylko nowa wartość, ale przede wszystkim koło zamachowe całej polskiej gospodarki i eksportu – mówi Sapiński. – Bo przecież to wszystko, co się wyhoduje, trzeba przetworzyć, zapakować i dostarczyć na stół konsumenta.

Podlaskie gospodarstwa są obecnie bardzo nowoczesne. Rolnicy inwestują w nowe maszyny i technologie, powiększają obszar swoich gospodarstw. Inwestują głównie w unowocześnienie parku maszynowego gospodarstw i rozbudowę budynków inwentarskich. Budują nowoczesne chlewnie, kurniki, obory.

– Rolnicy w naszym województwie mają obecnie wysokiej klasy sprzęt, o którym jeszcze parę lat temu mogli tylko pomarzyć – mówi Sławomir Koc. – W tej chwili obory wielu naszych klientów są wyposażone w sprzęt najwyższej klasy, a bydło obsługują roboty sterowane skomplikowanym systemem komputerowym.

Antoni Stolarski zauważa, że zmiany, które zachodzą w rolnictwie nie byłyby możliwe, gdyby nie wiedza, którą zdobywają właściciele gospodarstw rolnych.

– Dzięki prasie rolniczej, programom emitowanych w telewizji i innym mediom rolnicy dowiadują się o nowych trendach – mówi Stolarski. – Obserwują, co się dzieje w innych regionach kraju i na świecie.

I dodaje, że niestety w naszym regionie nadal jest wiele małych, nierentownych gospodarstw, które przespały swoją szansę na zmianę. – Wynika to właśnie z braku wspomnianej wiedzy i chęci, by ją zdobywać – tłumaczy Stolarski. – A szkoda. Bo małe gospodarstwa mają potencjał. Mogłyby przekształcać się na przykład w gospodarstwa ekologiczne, w których upatruję dla nich szansę na rozwój. Ale do tego potrzeba właśnie wiedzy i odwagi.

Młodzi nie boją się zmian

Natomiast Sławomir Koc podkreśla, że siłą napędową rozwoju rolnictwa w województwie podlaskim są młodzi rolnicy.

– O rozwoju naszego regionu świadczą nie tylko nowoczesne maszyny, ale także zmiana zachodząca w postawie rolników i słuchaniu tego, co do powiedzenia mają młodzi – mówi. – Dzieci naszych rolników kończą wyższe uczelnie, wracają na wieś i namawiają rodziców do zmian i inwestowania. Są obyci w nowoczesnym rolnictwie, mają ogromną wiedzę na temat nowych technologii i trendów.

Zmianie uległo także postrzeganie rolnictwa. – Dzisiaj rolnictwo to biznes na wysokim poziomie, a rolnik to przedsiębiorca – mówi Sławomir Koc. – Przedsiębiorca, który analizuje, nieustanie udoskonala swój biznes i poprawia jego rentowność. To również przedsiębiorca, który nieustannie się doszkala i szuka nowych rozwiązań.

Zmianę w podejściu do współczesnego rolnictwa podkreśla również prezes Mlekovity.

– Dziś już niechętnie używa się określenia rolnik – mówi Dariusz Sapiński. – Coraz częściej słyszymy natomiast producent artykułów rolnych, hodowca, czy właściciel gospodarstwa.

Sprzedajemy więcej wieprzowiny

Analiza

Pomimo pojawienia się ognisk ASF w Polsce, w I kwartale 2014 r. wywóz nieprzetworzonego mięsa wieprzowego na rynek UE był wyższy niż przed rokiem.

Jak wynika z danych MRiRW w I kwartale br. kraje członkowskie UE zwiększyły zamówienia na polską nieprzetworzoną wieprzowinę. Spowodowało to 18-proc. wzrost eksportu na rynek unijny, do poziomu 62 tys. ton w I kw. 2014 r. Co ciekawe, wywóz na rynek wewnętrzny wzrastał systematycznie z miesiąca na miesiąc. Było to możliwe dzięki znacznemu zwiększeniu sprzedaży do Włoch, Słowacji i Niemiec. Kraje te w analizowanym okresie zaimportowały o 6,7 tys. ton więcej, co oznacza przeciętnie 28-proc. wzrost sprzedaży na tych rynkach w skali roku.

W rezultacie Włochy stały się głównym odbiorcą nieprzetworzonego mięsa wieprzowego z Polski, z 15-proc. udziałem w strukturze sprzedaży zagranicznej. Niemcy uplasowały się na drugim miejscu. W omawianym okresie ok. 10 proc. wolumenu eksportu nieprzetworzonego mięsa wieprzowego trafiło na ten rynek.

Tak dynamiczny wzrost odgrywał kluczową rolę w obliczu nagłego zamknięcia rynków trzecich (rosyjskiego, białoruskiego, ukraińskiego, koreańskiego, chińskiego, japońskiego, itp.) na początku lutego na skutek pojawienia się ognisk ASF w Polsce. Na skutek tych zmian, w okresie trzech pierwszych miesięcy 2014 r. eksport nieprzetworzonego mięsa wieprzowego na rynki pozaunijne zmniejszył się o 37 proc. w skali roku do poziomu 28,3 tys. ton. **(www.ppr.pl)**

Promocja jakości QAFP

Rozpoczyna się kampania informująca nt. wieprzowiny wysokiej jakości – ze znakiem QAFP. Program jest współfinansowany ze środków UE i potrwa do 2017 r. – poinformował prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego (UPEMI) Wiesław Różański.

Jak mówił szef UPEMI, można zaobserwować dwie przeciwstawne tendencje: część konsumentów szuka i kupuje jak najtańsze produkty, ale też coraz więcej osób poszukuje zdrowej żywności i dokładnie analizuje skład produktu na etykietach. Ludzie nie chcą jeść kiełbas czy szynki z dużą ilością ulepszaczy, bądź konserwantów, a mięso i wyroby wędliniarskie ze znakiem QAFP nie zawierają takich dodatków. Dodał, że w kampanii chodzi o to, by znak QAFP był rozpoznawalny, by konsumenci mogli świadomie dokonywać zakupów.

Uczestnictwo w tym systemie jest dobrowolne. Przystąpienie do niego oznacza jednak spełnienie wielu wymogów. **opr. (d)**

W sprawie tradycyjnych metod wędzenia

Prawo

Działania Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu ułatwienia sprzedaży produktów tradycyjnych i z własnego gospodarstwa.

Producenci, którzy stosują tradycyjne metody wędzenia i przeznaczają swoje wyroby na polski rynek będą mogli po 1 września br. stosować dotychczasowe normy zawartości wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA). Minister Sawicki uzyskał w tej sprawie zapewnienie unijnego komisarza ds. zdrowia Tonio Borga.

Dotyczy to produktów, przy produkcji, których stosowane są metody wędzenia przy użyciu drewna, określone we wniosku o wpis produktu na listę produktów tradycyjnych prowadzoną przez ministra właściwego ds. rynków rolnych.

Dwa tygodnie temu minister Sawicki skierował w tej sprawie pismo do komisarza Borga. Minister zwrócił się wówczas również z prośbą o przysłanie do Polski, ekspertów, którzy przeprowadziliby misję szkoleniową w zakresie dobrych praktyk wędzenia mięsa w sposób tradycyjny.

Nie czekając na odpowiedź z Brukseli na zlecenie MRiRW przygotowany został także cykl szkoleń krajowych. Od czerwca do września 2014 r. prowadzone będą szkolenia pt. „Wpływ procesu wędzenia na bezpieczeństwo żywności". Prowadzone one będą przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Radomiu. Program zakłada przeszkolenie 800 osób w ramach dwudziestu jednodniowych szkoleń teoretycznych oraz 150 osób w ramach czterech dwudniowych szkoleń z częścią warsztatową. Do współpracy w organizacji szkoleń zaproszone zostały urzędy marszałkowskie, WODR-y oraz Wojewódzkie Inspektoraty Weterynarii.

Równolegle w MRiRW prowadzone są prace nad przygotowaniem założeń projektu ustawy o, w której powinny zostać uregulowane kwestie dotyczące wprowadzania do obrotu produktów wytwarzanych przez producentów rolnych w gospodarstwach produkujących na niewielką skalę. **opr. (d)**

Walenty Gajko to rolnik pracowity i konsekwentny. Teraz zamierza wybudować nowoczesną oborę, w której pomieści pięćdziesiąt krów.

Prezentacje

Pan Walenty prowadzi gospodarstwo od 1982 r. Wtedy odziedziczył je po swoich dziadkach i pracował na nim wspólnie z rodzicami.

– W 1983 dostałem powołanie do zasadniczej służby wojskowej i przez dwa lata gospodarką zajmowali się rodzice – opowiada.

Po powrocie z wojska Gajko gospodarował na ośmiu hektarach. To ziemie położone na terenie wsi Dubno, skąd pochodzi rodzina mamy pana Walentego.

– To jakieś 10 kilometrów od Bystrego – mówi Gajko. – Gospodarstwo to obrabiam do dzisiaj.



FOT. K. JANKOWSKI

Walenty Gajko wraz z rodziną w przydomowym ogródku

W 1995 r. przejął od rodziców gospodarstwo w Bystrem. Po ożenku kupował kolejne połacie ziemi i do dzisiaj uzbierał 26 hektarów. Ludzie przenoszą się do miasta, wieś się wyludnia, a ziemia zostaje.

– Kiedyś w Bielsku była centrala skupu ziemniaków, to wszyscy we wsi je uprawiali. – Każdy miał parę krówek, owieczek i konika – wspomina.

Dziś Walenty Gajko na 26 hektarach uprawia kukurydzę i zboże, którym skarmia swoje bydło. I tych hektarów jeszcze mu za mało.

– Moje gospodarstwo nastawione jest na produkcję mleka, a ostatnio odchowuję też byczki – mówi Gajko. – W sumie mam 26 krów, a każda produkuje jakieś 4 tys. litrów mleka rocznie. Nie mam wielkich rekordzistek, ale żyć się z tego da.

Rolnik sprzedaje mleko do siemiatyckiego Polseru i bardzo sobie tę współpracę chwali.

– Ta mleczarnia postawiła nas na nogi – opowiada gospodarz ze wsi Bystre. – Dali zbiornik na mleko, w razie potrzeby kredytują. Przed świętami wielkanocnymi serów nam przywieźli. Widać, że dbają o gospodarza. Fakt, że mają wysokie wymagania, ale i ceny dają przyzwoite.

Za swój największy sukces pan Walenty uznaje powiększenie stada (dziś ma 26 dojnych krów). Zdaniem rodziny główną zaletą pana Walentego jest konsekwencja w działaniu. Teraz rodzina Gajko stawia przed sobą nowy cel – budowę nowoczesnej obory na 40-50 krów. Do tego dąży też syn pana Walentego – Patryk, który chce powiększać gospodarkę.

– Chłopak zdaje egzamin gimnazjalny w szkole w Boćkach i chce iść do szkoły rolniczej w Bielsku lub Rudce – opowiada ojciec. – Postanowił, że zostanie na gospodarstwie, bo bydło i konie to jego pasja.

(jan)

Alina Jancewicz chce nadal dokupować po kilka hektarów ziemi rocznie i zwiększać liczbę hodowanego bydła mlecznego

Prezentacje

Na uprawę zbóż nastawia się Alina Jancewicz ze wsi Łuszcze w gminie Czyże, kandydatka na „Rolnika roku". Ma nowy park maszynowy, a najbardziej ucieszyłaby się z uzyskania dofinansowania na zagospodarowanie podwórka.

Alina Jancewicz prowadzi gospodarstwo rolne od 20 lat. Wcześniej zajmowali się nim rodzice jej męża Mirosława. Teraz gospodarują całą rodziną.

– Mamy 40 hektarów swojej ziemi i w dzierżawie kolejne 25 ha. Około 20 ha to łąki, ale reszta to grunty orne, na których uprawiamy pszenicę, owies, kukurydzę i pszenżyto – opowiada kandydatka na „Rolnika roku".

Część zboża Jancewiczów trafia do skupu, a część służy do produkcji paszy dla ich bydła. Gospodarze ze wsi Łuszcze mają bowiem ok. 30 sztuk bydła, z czego 13 to krowy dojne. Mleko sprzedają do mleczarni w Hajnówce.

– Około 1,40 zł za litr miesięcznie wyjdzie, bo ceny w ciągu roku wahają się. Mleczarnia płaci regularnie, zaległości nie ma, więc kokosy to nie są, ale na stały dopływ gotówki liczyć można opowiada pani Alina. – Przy krowach jest pół roku ciężkiej harówki z karmieniem i wywożeniem obornika, ale latem nasze zwierzęta trafiają na łąkę i wtedy jest zdecydowanie lżej.



FOT. K. JANKOWSKI

– Udało się nam kupić sporo sprzętu i stworzyć park maszynowy z kombajnem zbożowym, trzema ciągnikami – mówi Alina Jancewicz

Jancewiczowie w planach mają modernizację obory. Jednak ich gospodarstwo nastawione jest na uprawę zbóż. Udało im się kupić sporo sprzętu i stworzyć park maszynowy z kombajnem zbożowym, trzema ciągnikami i szeregiem sprzętu rolniczego.

– Pracujemy wspólnie z mężem: gdy są żniwa, to on kosi, a ja wożę. Czasem pomagają dzieci, bo w pracę zaangażowana jest cała rodzina – opowiada pani Alina.

Łatwo nie jest, bo ceny zbóż w skupach są różne. Na szczęście są dopłaty obszarowe.

– Bez nich byłoby ciężko, bo przy obowiązujących cenach rynkowych koszty produkcji nie byłyby mniejsze od sum uzyskiwanych ze sprzedaży – przyznaje Alina Jancewicz.

Jancewiczowie za swój największy sukces uznają zmechanizowanie swojego gospodarstwa, kupienie kombajnu i przeprowadzenie kolejnych remontów.

– Cały czas idziemy do przodu, bo nie można się zatrzymać na drodze do sukcesu - mówią.

(jan)

Syn i ojciec pana Piotra oceniają, że jego największą zaletą jest ciężka praca, a on sam jako cel stawia sobie dalsze inwestycje

Prezentacje

Piotr Krasowski ze wsi Górskie w gminie Wyszki zarządza prawdziwie rodzinnym gospodarstwem. Można wręcz powiedzieć – wielopokoleniowym. Pomagają mu w tym jego ojciec i syn.

Pan Piotr jest rodowitym mieszkańcem wsi, a jego rodzina żyje tu od pokoleń.

– Moją prababcią była dziedziczka z Falkowskich, a mój pradziadek Krasowski wżenił się w rodzinę Falkowskich. To ich posiadłością gospodarujemy dziś w miejscowości Górskie – opowiada Piotr Krasowski.

Kandydat na „Rolnika roku" skończył szkołę rolniczą w Łapach i w 1991 r. oficjalnie objął po ojcu gospodarstwo. Wtedy było to 16 hektarów. Potem pan Piotr ziemię dzierżawił i dokupował i dziś gospodaruje na 25 hektarach.

– Nastawiony jestem na krowy mleczne. Odchowuję cielęta, uzupełniam stado, więc nowych krów kupować nie muszę, bo cały czas mam swoją młodzież – opowiada Krasowski.

Krowy dają mu mleko, które najpierw sprzedawał do Łap, a od 8 lat oddaje do mleczarni w Siemiatyczach, gdzie zaproponowano mu lepsze warunki.

– Teraz bywa różnie, bo jest spora huśtawka cen. Gdy produkcja mleka wyjdzie na prostą, tak jak było zimą, gdy ceny podskoczyły, to teraz na lato znów obniżki zapowiadają – mówi rolnik.

Pan Piotr rozbudował i zmodernizował oborę uwięziową, by dostosować ją w pełni do warunków unijnych. Doczekał się 24 dojnych krów, a wraz z młodzieżą ma około 40 sztuk bydła.

Na swojej ziemi produkuje zboża, kukurydzę i trawę do karmienia zwierząt, a krowom kupuje też pełnowartościową osypkę. Dzięki temu uzyskuje ok. 120 tys. litrów mleka rocznie i każdego roku zwiększa sprzedaż. Największe zawodowe porażki i sukcesy pan Piotr wiąże z rozbudową parku maszynowego. Bezskutecznie starał się o fundusze na ten cel.

– Składałem wniosek z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na maszyny rolnicze do produkcji sianokiszonki w 2011 roku. Agencja nadal mnie informuje, że jeszcze mój wniosek będzie rozpatrywany – zżyma się pan Piotr.

Ale maszyny były potrzebne, więc rolnik kupował je bez pomocy unijnej. I to uważa za swój największy sukces.

– Musiałem rozbudować park maszynowy, więc kupował sprzęt tańszy i używany. Mam wszystko, co jest mi niezbędne, ale część sprzętu była już wcześniej w eksploatacji w Belgii czy Niemczech – opowiada.

Syn i ojciec pana Piotra oceniają, że jego największą zaletą jest ciężka praca bez urlopów, a on sam za najważniejszy cel uznaje dalsze inwestycje. **(jan)**



FOT. K. JANKOWSKI

Piotrowi Krasowskiemu w prowadzeniu gospodarstwa pomagają jego ojciec i syn

WSPOLCZESNA.PL
WTOREK, 27 MAJA 2014
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Każdy może wybierać najlepszych

Plebiscyty. Grażyna Putkowska i Jan Ciełuszecki – oni prowadzą w plebiscytach „Gazety Współczesnej" „Rolnik roku" i „Nasz sołtys"

Barbara Kociakowska
barbara.kociakowska@mediaregionalne.pl

Wśród rolników (wczoraj o godz. 16, kiedy zamykaliśmy kolumnę) prowadziła Grażyna Putkowska ze wsi Rotki (gm. Drohiczyn). Miała ona 27 proc. wszystkich głosów. Natomiast spośród sołtysów najwięcej głosów otrzymał Jan Ciełuszecki (28 proc.) z Lewkowa Nowego.



FOT. ARCHIWUM

Grażyna Putkowska



FOT. ARCHIWUM

Jan Ciełuszecki

Pedagog, rolnik, serowar

Grażyna Putkowska ma wykształcenie pedagogiczne i przez 10 lat pracowała w wyuczonym zawodzie. Jednak pracy z dziećmi, która sprawiała jej dużą satysfakcję, nie dało się pogodzić z pracą w gospodarstwie rolnym. Trochę tego żałuje.

Wraz z mężem gospodaruje na 43 hektarach. Zajmują się produkcją mleka. Ich stado liczy 40 krów dojnych, a wraz z młodzieżą 55 sztuk. Średnia roczna wydajność od krowy wynosi 8,5 tys. litrów. Co pani Grażyna uważa za swój największy zawodowy sukces? To, że od dwóch lat prowadzi własną działalność produkcyjną – wytwarza wędliny i sery.

– Musiałam przebrnąć przez masę formalności – opowiada. – Ale się udało.

Zachęcił do twórczości

Jan Ciełuszecki jest sołtysem Lewkowa Nowego. Funkcję tę sprawuje pierwszą kadencję. Twierdzi, że jego największą zaletą jest wytrwałość w dążeniu do celu. A za swój największy sukces uważa to, że udało mu się zmobilizować ludzi do twórczości, do pisania wierszy.

– Mamy swoją grupkę, odbyliśmy już kilka spotkań – opowiada sołtys.

Co się udało mu zrobić w ciągu niespełna czterech lat? Jak mówi, zawsze dbał o bieżące naprawy dróg gruntowych. Za jego kadencji powstała też wiata na przystanku w Lewkowie Nowym oraz dwie stylowe tablice ogłoszeń. Teraz zabiega przede wszystkim o dwie rzeczy – zrobienie oświetlenia w tzw. Przysiółku (kolonii Lewkowa Nowego) oraz o remont drogi wojewódzkiej na odcinku około 2 km.

– Obiecano mi, że ruszą prace, ale na razie jeszcze nic się nie dzieje – mówi Jan Ciełuszecki.

Drugie miejsce wśród rolników zajmowała Elżbieta Bielska, a trzecie Andrzej Niczyporuk. Natomiast w plebiscycie „Nasz sołtys" na drugim miejscu plasowała się Barbara Grabowska, a na trzecim Waldemar Ałajko.

Warto zagłosować

Ciągle czekamy na Państwa głosy – można je oddawać do 17 czerwca. Warto poprzeć swoich faworytów. Głosować można na dwa sposoby: sms-em i kuponem. Jeśli głosujecie sms-em, w jego treści należy wpisać rolnik lub sołtys, w zależności od tego, w jakim plebiscycie głosujemy, postawić kropkę, wpisać numer kandydata i wysłać sms-a pod numer 72069. Na przykład rolnik.xx lub sołtys.xx (gdzie xx jest numerem kandydata). Opłata za sms wynosi 2,46 zł z VAT.

Numery poszczególnych kandydatów można znaleźć na stronie internetowej Gazety Współczesnej www.wspolczesna.pl w zakładce „Rolnik i sołtys roku 2014".

Nagrody czekają

Zwycięzców plebiscytów uroczyście ogłosimy podczas Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie. Najlepsi mogą liczyć na wartościowe nagrody ufundowane przez partnerów plebiscytów. Najlepszy rolnik otrzyma kosiarkę John Deere X155R o wartości 15 999 zł, ufundowaną przez firmę Contractus. „Rolnik roku 2014" otrzyma też nagrodę specjalną, ufundowana przez PHU „OPTIMA" Paweł Wyszyński. Będzie to będzie zestaw solarny (dwa kolektory MEMBRO FK 2.5, zbiornik 300l), służący do przygotowania ciepłej wody użytkowej przy zastosowaniu energii słonecznej. Całkowity koszt nagrody to 15 tys. zł.

Nasi partnerzy ufundowali też: kosiarkę bębnową Z 010 o wartości 7 380 zł (fundatorem jest firma SaMASZ); bon na zakup blachy do pokrycia dachu o wartości 5 tys. zł brutto (fundatorem jest firma Hanbud) oraz siatkę do belowania Extra Strong, 10 rolek o wartości 4305 zł (fundatorem jest firma Wald-Gold).

Natomiast najlepszy sołtys otrzyma pług PSV-181 o wartości 8 241 zł (ufundowany przez firmę SaMASZ). ●

Partnerzy

Patroni honorowi

Patron medialny

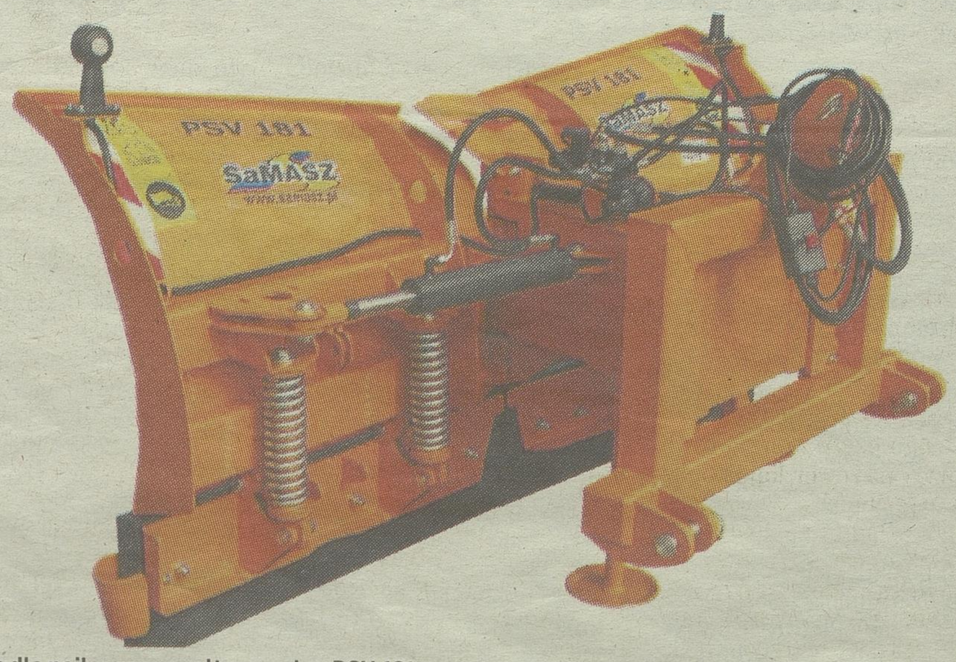
Nasz SOŁTYS
Kandydat do plebiscytu „Nasz Sołtys"
Imię i nazwisko kandydata:
Numer kandydata:
Podpis osoby głosującej:

2014 ROLNIK ROKU
Kandydat do plebiscytu „Rolnik Roku"
Imię i nazwisko kandydata:
Numer kandydata:
Podpis osoby głosującej:



FOT. ARCHIWUM

Taką kosiarkę (John Deere X155R o wartości 15999 zł) otrzyma najlepszy rolnik. Kosiarka została ufundowana przez firmę Contractus.



FOT. ARCHIWUM

Nagroda dla najlepszego sołtysa – pług PSV-181 o wartości 8241 zł został ufundowany przez białostocką firmę SaMASZ

regiomoto.pl

Bentleye, Ferrari, Lamborghini, a teraz również Morgany będzie można zamawiać w Polsce. W czerwcu w stolicy zacznie funkcjonować oficjalne przedstawicielstwo tej legendarnej brytyjskiej marki.

Duże, bardzo wygodne auto

Test. Jeśli trzeba wygodnie przewieźć grupę osób, to Ford Tourneo Custom jest idealnym rozwiązaniem.

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@mediaregionalne.pl

Ford tourneo custom jest osobową wersją poczciwego transita. Jakością wykonania i wygodą dorównuje minivanom, ale jest od nich bardziej przestronny.

Tourneo custom bazuje na szóstej generacji forda transita i ma zapewniać dużo większy komfort jazdy niż jego użytkowy krewniak. Auto ma pudełkowatą sylwetkę furgonetki, ale wyróżnia je wielka osłona chłodnicy i wznosząca się linia okien.

Tourneo custom jest oferowane w dwóch wersjach długości nadwozia – 4,97 i 5,34 m. Auto może mieć pięć miejsc w dwóch rzędach albo osiem lub dziewięć w trzech.

Testowaliśmy forda z krótszym nadwoziem i ośmioma miejscami. Siedzenia można składać pojedynczo, a ich złożone oparcia mogą służyć za stoliki. Wszystkie fotele mają regulowane oparcia. Dostęp do tylnych rzędów siedzeń ułatwiają przesuwane drzwi.

Deska rozdzielcza przypomina tę z osobowych fordów – dobrze wygląda i jest wygodna w obsłudze. Ale centralny wyświetlacz w słoneczne dni jest za mało czytelny.

Pod maską auta pracował turbodiesel 2.2 o mocy 155 KM. Dostępna jest też jego słabsza wersja o mocy 125 KM. Silnik pracuje cicho, ale osiągami nie zachwyca. Jest za to oszczędny – podczas naszego testu w mieście i poza nim zużycie paliwa wyniosło 6,9 l/100 km. Jak na auto tych rozmiarów, to bardzo dobry wynik.

Jazda tourneo jest wygodna, ale auto jest podatne na podmuchy bocznego wiatru i przechyla się w zakrętach. Trzeba też uważać przy parkowaniu. Widoczność do tyłu nie jest najlepsza, ale w standardzie są lusterka z podwójnymi zwierciadłami i czujniki parkowania.

Generalnie jednak jest to auto przyjazne dla kierowcy. Jego plusem jest wygodna pozycja za kierownicą i dobra widoczność do przodu. Dobre warunki jazdy stworzono również dla pasażerów.

Ceny tourneo custom z mocniejszym silnikiem startują od 151167 zł. W standardzie auto ma m.in. sześć poduszek powietrznych, ESP, centralny zamek, klimatyzację, radio i tempomat.

Konkurentami Forda Tourneo Custom z silnikiem 2.2 TDCi 155 KM są np.: Mercedes Vito 2.2 CDI 163 KM Minibus (120 724 zł), Opel Vivaro Minibus 2.0 CDTi 114 KM Tour Cosmo (138 040 zł), Volkswagen Transporter 2.0 TDI 140 KM Kombi (117 351 zł). Czyli są tańsi.

OCENA

- **PLUSY**
  - Wielofunkcyjne wnętrze
  - Bogate wyposażenie
  - Ekonomiczny silnik
- **MINUSY**
  - Nadwozie podatne na boczne podmuchy wiatru
  - Trudności w manewrowaniu na ciasnych ulicach



FOT. WOJCIECH FRELICHOWSKI

Ford tourneo custom jest dobrą alternatywą dla rodzinnych minivanów – wygrywa z nimi funkcjonalnością wnętrza, przegrywa prowadzeniem i przydatnością w mieście

Jak wybieramy bagażniki dachowe i uchwyty rowerowe

Porady

Sposobów na przewiezienie autem sprzętu sportowego albo dodatkowego bagażu jest kilka, ale najpopularniejszym są urządzenia montowane do dachu.

Wymagają one bazy, czyli poprzeczek mocowanych do nadwozia. W samochodach typu kombi najczęściej przykręca się je do relingów dachowych. W innych autach mocuje się je do krawędzi otworów drzwiowych lub do specjalnych uchwytów w nadwoziu. Stalową bazę można kupić za 150-200 zł, aluminiowa kosztuje 400 zł.

Druga część kompletu to uchwyty na rower, kajak bądź deskę surfingową. W przypadku jednośladów na dach można założyć do pięciu uchwytów. Ich ceny zaczynają się od 150 zł za sztukę. Do przewozu sprzętu pływającego potrzebne będą piankowe otuliny bazy za 60-100 zł albo uchwyty za 500 zł. – Deskę kładziemy na uchwyt lub otulinę i mocujemy do bazy przy pomocy specjalnych pasów – tłumaczy Paweł Bartkiewicz z sklepu internetowego Axel Sport.

Warto też dokupić zamki antywłamaniowe montowane do uchwytów. Cena zestawu zabezpieczeń wynosi od 50 do 150 zł.

Bazę można wykorzystać też do montażu bagażnika dachowego, czyli zamykanego boksu. Obok niego można umieścić też uchwyt na deskę czy stanowiska na rowery. Ceny markowych boksów (np. Mont Blanc, Inter Pack, Taurus, Thule) zaczynają się od ok. 1000-1200 zł. Te najlepsze są wyposażone w centralny zamek i można je otwierać z obu stron. Zimą można przewieźć w nich narty. Najlepsze rozwiązanie to duży 400-450 litrowy kufer, który w razie potrzeby pomieści sporo bagażu. Rowery można przewozić też na platformie mocowanej do haka holowniczego. Najprostsze modele kosztują 120 zł, te ze światłami nawet 500 zł. Mieszczą trzy-cztery jednoślady. Są też uchwyty mocowane na tylnej klapie – w sedanie oczywiście ich nie zastosujemy. Mieszczą trzy rowery i kosztują co najmniej 150 zł.

Bartosz Gubernat



FOT. RENAULT

Boks i platforma na haku znacznie powiększają przestrzeń ładunkową

Reklama A532221401a
Autoryzowany Serwis
blacharsko lakierniczy
mechaniczny
ŠKODA
TOP AUTO Krupniki 25, B-stok
T: (85) 671 20 06 www.topauto.com.pl

KRÓTKO

- **A1 NARESZCIE DO CZECH** W ubiegłym tygodniu otwarto ostatni brakujący odcinek autostrady A1 między Gliwicami a granicą z Czechami w Gorzyczkach. Mierzący 18 km fragment trasy był zamknięty, bo o cztery lata opóźniła się budowa mostu w Mszanie. To skomplikowana konstrukcja o długości 400 m, do której dochodzi droga dojazdowa. Na budowie doszło do dwóch awarii, zmienił się też wykonawca inwestycji. Z pierwszym – firmą Alpine – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrady będzie się sądzić. Przedstawiciele Alpine twierdzą, że projekt mostu jest wadliwy. Ten fragment autostrady A1 kosztował 555 mln zł. Po czeskiej stronie łączy się ona z autostradą D1. **(MMI)**
- **SPRAWDŹ CENY PALIW** Koncerny paliwowe i właściciele stacji benzynowych nie rozpieszczają kierowców. Niebawem paliwa mają zdrożeć. Opłaca się więc porównywać ceny, oferowane przez różne stacje. Aby ułatwić to zadanie kierowcom, w serwisie internetowym regiomoto.pl/portal uruchomiliśmy narzędzie, pozwalające na sprawdzenie cen paliw na poszczególnych stacjach w największych miastach w Polsce.
- **FABRYKA AUTOSAN Z SANOKA ZOSTAŁA WYSTAWIONA NA SPRZEDAŻ.** Firma jest w upadłości likwidacyjnej. Cena wywoławcza wynosi ponad 56 mln zł. Zainteresowane podmioty mogą składać oferty do 13 czerwca. Jak wynika z ogłoszenia syndyka masy upadłościowej sanockiej firmy, przedsiębiorstwo sprzedawane jest w całości. Podmioty zainteresowane kupnem Autosanu muszą złożyć pisemne oferty kupna oraz wpłacić wadium w wysokości 500 tys. zł. **(PAP)**
- **MAPA KORKÓW I RADARÓW** W serwisie regiomoto.pl uruchomiliśmy aktualizowaną w czasie rzeczywistym samochodową mapę Polski. Pokazuje ona, z jaką średnią prędkością poruszają się pojazdy na danym odcinku drogi, gdzie ustawione są fotoradary albo prowadzone są remonty lub doszło do wypadku. Technologię mapy dostarcza firma NaviExpert, producent oprogramowania do nawigacji GPS na telefony komórkowe. Mapa pozwala też na planowanie tras.

Więcej na regiomoto.pl

OFERTY Z GIEŁDY SAMOCHODOWEJ Z DNIA 25 MAJA

KUPIĘ

- **SKUP** katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, stali, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM

- **FELGI** stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.
- **JAWA** ETZ 350, 1985, niesprawna, bez dokumentów, 400 zł, 601 761-552.
- **PIASKOWANIE** ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.
- **CHEVROLET** Aveo, 2009, I wł., salon, serwisowany w ASO, 80 tyś km, bezwypadkowy, 16.900 zł, 696 882-993.
- **CITROEN** C3, 2002, 1.4 HDI, 118 tyś km, opony letnie i zimowe, 10.500 zł, 664 708-799.
- **DAEWOO** Matiz, 2002, 0.8 B, 2.900 zł, 509 369-157.
- **FIAT** Albea, XI 2004, 1.2, 109 tyś km, serwisowany do 2014, 8.300 zł, 503 447-663.
- **FIAT** Grande Punto, 2006, 1.4, 70 tyś km, serwisowany, salon, bogata wersja, klima, stan bdb, 15.700 zł, 696 882-993.
- **FIAT** Grande Punto, XII 2007, 1.4, 29 tyś km, serwisowany, salon, I wł., bezwypadkowy, 19.900 zł, 696 882-993.
- **HYUNDAI** I10, XII 2008, 40 tyś km, I wł., salon, bezwypadkowy, stan idealny, 17.900 zł, 696 882-993.
- **KIA** Picanto, XII 2006, 1.0, salon, serwisowany w ASO, 11.300 zł, 503 447-663.
- **MERCEDES** 410 2.9 D, kabina po kapitalnym remoncie, do zabudowy, 5.000 zł, 601 761-552.
- **MERCEDES** Sprinter, 1995, 2.3 D, dubel kabina, skrzynia 3.3 m, do poprawek, 8.500 zł, 509 369-157.
- **MITSUBISHI** Space, 2003, 1.6, pełne wyposażenie, salon, 123 tyś km, 9.700 zł, 503 447-663.
- **NISSAN** Navara, 2007, 2.5 DCI, 4x4, I wł., salon, 115 tyś km, 25.900 zł, 696 882-993.
- **OPEL** Astra, 1999, 1.4, I wł., perfekcyjny stan, 6.500 zł, 503 447-663.
- **OPEL** Astra, XII 2006, 1.4 + gaz, pełne wyposażenie, 12.900 zł, 503 447-663.
- **OPEL** Corsa C, 2004, 1.2, 98 tyś km, stan bdb, 12.500 zł, 506 083-204.
- **OPEL** Corsa, 2004, 1.2 16V, 85 tyś km, salon, bogata wersja, klima, 5 drzwi, stan bdb, 12.900 zł, 696 882-993.
- **OPEL** Vectra 2001, 2.0 DTI, stan bdb, klima, el. szyby, c. zamek, Brańsk, 7.200 zł, 504 911-216.
- **OPEL** Vectra, 2007, 1.9 CDTI, salon, bogata wersja, serwisowany, stan idealny, 23.900 zł, 696 882-993.
- **PEUGEOT** 307, 2001, 1.6 B, hatchback, 7.000 zł, (86) 271 76-25, 509 079-113.
- **PEUGEOT** 407, 2006, diesel, sedan, klimatronic, 12.900 zł, (86) 271 76-25, 509 079-113.
- **RENAULT** Clio, 2010, 45 tyś km, serwisowany, I wł., salon, bezwypadkowy, bogata wersja, klima, 26.500 zł, 696 882-993.
- **RENAULT** Espace III, 1997, 2.0 B, 7 osób, 4.400 zł, 512 458-521.
- **RENAULT** Megane II, 2003, 1.5 DCI, salon, serwisowany, 5 drzwi, 9.900 zł, 696 882-993.
- **RENAULT** Megane III, 2009, 1.6, salon, 100 tyś km, serwisowany w ASO, stan bdb, 31.500 zł, 696 882-993.
- **RENAULT** Scenic, 2008, 1.5 DCI, I wł., salon, serwisowany w ASO, bogata wersja, stan bdb, 21.600 zł, 696 882-993.
- **SKODA** Fabia, 2005, 1.9 D, bezwypadkowy, salon, 11.900 zł, 503 447-663.
- **TOYOTA** Yaris, 2007, I wł., salon, bezwypadkowy, 80 tyś km, klima, 5 drzwi, 20.900 zł, 696 882-993.
- **VW** Passat, 2007, 2.0 TDI, automat DSG, serwisowany, bezwypadkowy, oryginalny lakier, idealny, 28.900 zł, 696 882-993.
- **VW** Polo, 2004, I wł., salon, serwisowany w ASO, 5 drzwi, stan bdb, 14.500 zł, 696 882-993.

Co blacharz ukrył, miernik wykryje

Eksploatacja. Pomiar grubości lakieru pozwala wstępnie określić, czy oferowany do sprzedaży samochód miał w przeszłości wypadek

Bartosz Gubernat
bartosz.gubernat@mediaregionalne.pl

Miernik grubości lakieru trzeba jednak dobrze wybrać i umieć się nim posłużyć. Grubość powłoki lakierniczej mierzy się w mikrometrach (jedna milionowa metra – symbol m). Współczesne samochody pokrywa się kilkoma warstwami zabezpieczeń i lakierów. W fabryce stal jest najczęściej zabezpieczana warstwą ocynku, później podkładu, a dopiero potem kładzie się na nią kolor. Dla uzyskania większej trwałości i efektownego wyglądu całość pokrywa się jeszcze lakierem bezbarwnym.

Jak mówi Emil Urbański z firmy Blue Technology produkującej mierniki grubości lakieru, oryginalna powłoka nie jest taka sama na wszystkich autach. Samochody produkowane w Azji są lakierowane cieńszą warstwą – na poziomie ok. 80 m – 100 m. Marki europejskie są malowane grubiej i tu miernik lakieru pokaże ok. 120-150, a nawet 170 m. Wyjątkiem będą egzemplarze produkowane w Europie po 2007 roku, które są pokryte lakierami wodnymi i w tych przypadkach warstwa może być nieco cieńsza. Lakiernicy różnicę określają na ok. 20-40 m , zatem 120 m na volkswagenie nie powinno dziwić.

Lakier metaliczny jest zawsze grubszy. W przypadku lakierów akrylowych – np. białego lub czerwonego – bez warstwy bezbarwnej to fabrycznie ok. 80-100 m. Powłoka na wewnętrznej stronie elementów jest zazwyczaj o ok. 40 m cieńsza.

W bezwypadkowym samochodzie grubość lakieru na poszczególnych elementach nie powinna się różnić o więcej niż 40 proc. Jeśli jest on grubszy o 100 proc., element był powtórnie malowany. Jeśli grubość powłoki przekracza 400 m, należy przypuszczać, że w tym miejscu nałożono szpachlę.

Grubość lakieru mierzymy na czystym samochodzie. Najlepiej zacząć od dachu, bo to element najmniej narażony na uszkodzenia. To on jest zazwyczaj najlepszym punktem odniesienia do dalszych pomiarów. Do dachu miernik grubości lakieru przykładamy w kilkunastu miejscach – zarówno na środku, jak i na krawędziach. Wyniki pomiaru są szczególnie ważne, bo dach ulega uszkodzeniu przy poważnych wypadkach.



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Pomiar zaczynamy od dachu. Jego uszkodzenia dyskwalifikuje samochód.



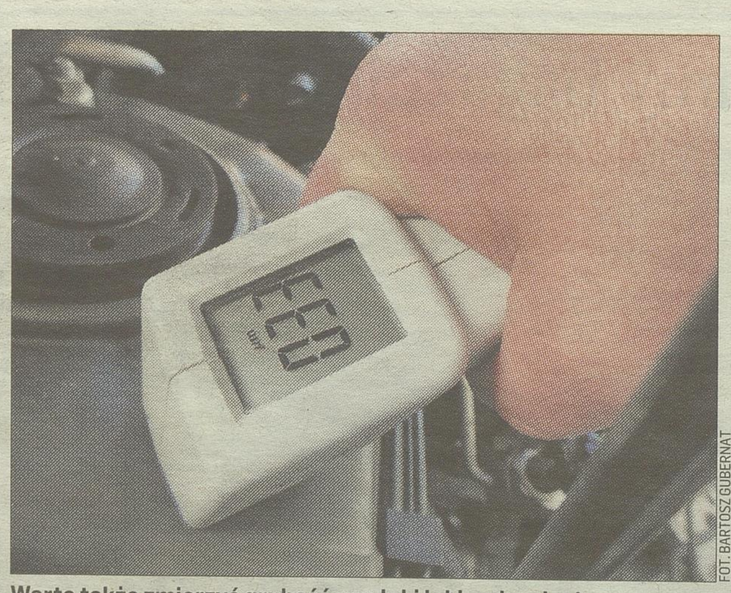
FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Jeśli słupki były naprawiane, a to pokaże nam miernik, z zakupu samochodu lepiej zrezygnować



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

– Elementy mierzymy w kilku miejscach – mówi Artur Ledniowski, lakiernik



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Warto także zmierzyć grubość powłoki lakierniczej w komorze silnika

– Samochód mierzymy cały. Jeśli na jednym końcu drzwi pomiar wychodzi dobrze, warto sprawdzić ich drugi kraniec, bo tu lakiernik mógł zmniejszać różnicę w odcieniu po naprawie sąsiedniego elementu. A tak robi się coraz częściej. Jeśli na przykład uszkodzone są tylne drzwi, lakieruje się je w całości, a przednie drzwi i tylny błotnik częściowo – wyjaśnia Artur Ledniowski, doświadczony lakiernik.

Powłokę warto zmierzyć także na słupkach i progach, które po kolizji znacznie trudniej wymienić niż np. drzwi albo maskę. Pomiaru dokonujemy od wewnętrznej i zewnętrznej strony. Uszkodzenia dachu i słupków praktycznie dyskwalifikują samochód, bo świadczą o poważnej kolizji. Z kolei progi często są naprawiane z powodu korozji. To też powinno dać potencjalnemu kupującemu do myślenia.

Aby pomiar był wiarygodny, należy wykonać go miernikiem z odpowiednią sondą.

– Najlepiej, kiedy jest ona połączona z miernikiem kablem. Wówczas wyświetlacz trzymamy w jednej dłoni, a sondę w drugiej. Takie rozwiązanie eliminuje drgania – mówi Urbański. Dodaje, że najlepsze są mierniki z kulistą końcówką sondy, które można wygodnie przyłożyć do owalnego elementu, i sprężystą końcówką.

Elektroniczny miernik lakieru można kupić już za około 250 złotych.

Elektroniczny miernik lakieru mierzący powłokę na nadwoziach wykonanych ze stali można kupić już za ok. 250 zł. Urządzenia mierzące lakier na aluminium i plastiku są droższe – kosztują odpowiednio 350 i aż 2500 zł.

– Nie polecam magnetycznych mierników, bo nie dają one konkretnej informacji o grubości lakieru. Pomogą tylko wykryć szpachlę, ale profesjonalnych poprawek lakierniczych już nie – dodaje Urbański.

Do poprawnej pracy elektronicznego miernika potrzebna jest kalibracja. W zestawach dołączone są do tego specjalne płytki. Najczęściej kalibracja ogranicza się do przyłożenia sondy do takiej płytki i naciskania przycisków według dołączonej do opakowania instrukcji.

Kontrolki w aucie mogą nam pomóc

Porady. O działaniu różnych podzespołów samochodu i ich usterkach informują kontrolki na desce rozdzielczej. Opisujemy, co oznaczają.

Bartosz Gubernat
bartosz.gubernat@mediaregionalne.pl

Czasami pod jedną lampkę mogą być podporządkowane różne awarie. Warto więc dokonać wstępnej diagnozy, zanim coś wymienimy.

Przede wszystkim – chronić silnik

Najwięcej awarii producenci samochodów przyporządkowują żółtej kontrolce z symbolem silnika, która występuje przede wszystkim w benzyniakach. Podobnie jak inne lampki, po rozruchu powinna ona gasnąć. Jeśli tak nie jest, trzeba odwiedzić mechanika.

– Po podpięciu samochodu pod komputer mechanik dostaje odpowiedź, w czym problem. Ale doświadczona osoba wiele usterek potrafi trafnie zdiagnozować i bez podłączania – mówi Stanisław Płonka, mechanik z Rzeszowa.

Generalnie żółty silnik sygnalizuje problemy ze wszystkim, co jest sterowane przez komputer. Mogą to być świece i cewki zapłonowe, sonda Lambda, czy problemy wynikające z niewłaściwie podłączonej instalacji gazowej.

– Kontrolka świecy żarowej to w dieslu odpowiednik lampki z silnikiem. Poza wtryskami czy pompą może dawać znać o kłopotach z zaworem EGR, czy filtrem cząstek stałych, o ile ten ostatni nie ma tablicy wskaźników osobnej lampki – wyjaśnia Płonka.

Zasada jest taka, że jazdy nie wolno kontynuować, jeśli świeci się kontrolka czerwona.

Świeci czerwona? Nie jedź

Osobne światełko wielu producentów stosuje np. do sygnalizacji nadmiernego zużycia klocków hamulcowych. To najczęściej żółta lampka z symbolem okładzin. Z kolei pod świecącą kontrolkę hamulca ręcznego może być podporządkowana informacja o problemach z płynem hamulcowym. Gdy świeci żółta lampka ABS, należy sprawdzić jego czujnik.

– Zasada jest taka, że jazdy nie wolno kontynuować, jeśli świeci się kontrolka w kolorze czerwonym. To najczęściej informacje o niskim poziomie oleju, zbyt wysokiej temperaturze silnika albo problemach z ładowaniem prądu. Jeśli natomiast świeci któraś z żółtych kontrolek, można bez obaw dojechać do mechanika – mówi Stanisław Płonka.

W zależności od modelu samochodu liczba kontrolek może być różna. Poza tymi, które informują np. o rodzaju włączonych świateł, oblodzeniu jezdni, wyłączeniu systemu kontroli trakcji czy niskiej temperaturze, wszystkie powinny zgasnąć po uruchomieniu zapłonu i włączeniu silnika.

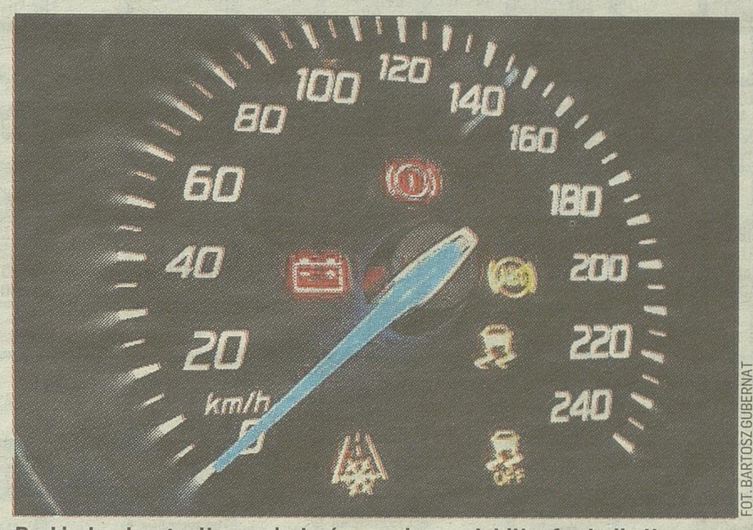
Czerwone kontrolki

Akumulator. Po uruchomieniu silnika kontrolka powinna zgasnąć. Jeśli tego nie zrobi, prawdopodobnie mamy do czynienia z problemami z ładowaniem. Jeżeli nie działa alternator, samochód zajedzie tylko taki dystans, na jaki wystarczy mu prądu zmagazynowanego w akumulatorze. W niektórych samochodach migająca od czasu do czasu kontrolka może świadczyć także o ślizgającym się, zużytym pasku alternatora.

Temperatura silnika. To jeden z najistotniejszych parametrów odpowiadających za prawidłową pracę samochodu. Jeśli wskazówka powędruje powyżej 90-95 stopni Celsjusza, lepiej zatrzymaj samochód. Przegrzany silnik to niemal pewne kłopoty z kompresją i konieczny remont. Z kolei zbyt niska temperatura może świadczyć o problemach z termostatem. Silnik nie będzie wówczas narażony na takie same konsekwencje jak w przypadku przegrzania, ale niedogrzany zużyje znacznie więcej paliwa.

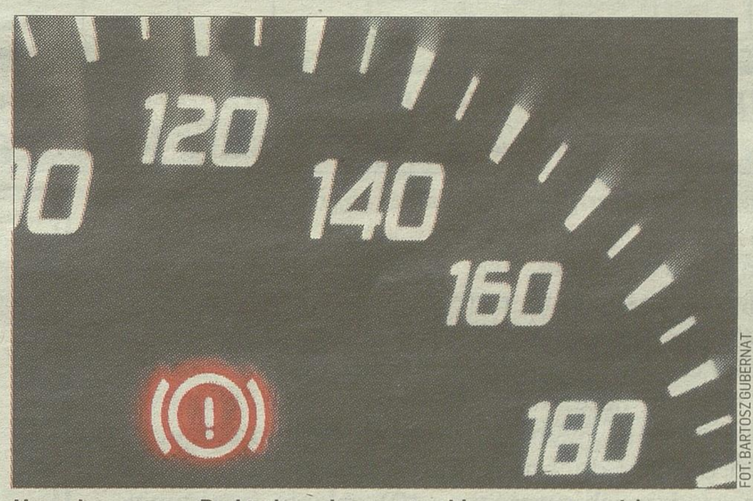
Olej silnikowy. Po uruchomieniu silnika kontrolka powinna zgasnąć. Jeśli tego nie zrobi, zatrzymaj samochód na równej powierzchni i odczekaj aż olej spłynie do miski. Następnie sprawdź jego poziom. Prawdopodobnie silnik daje znać o problemach ze smarowaniem, wynikających z niedoboru oleju. Jazda grozi wówczas zatarciem jednostki napędowej, a także współpracującej z nią turbosprężarki, która także jest smarowana tą cieczą.

Hamulec ręczny. Jeśli hamulec jest już zużyty, w czasie jazdy kierowca nie odczuje, że nie zwolnił go do końca. Wówczas poinformuje o tym czerwona kontrolka z wykrzyknikiem. Może się to okazać bardzo pomocne, bo długa jazda z nawet minimalnie zaciągniętym ręcznym to zwiększone zużycie paliwa i hamulców. Pod tą lampkę często skierowane są także problemy z płynem hamulcowym.



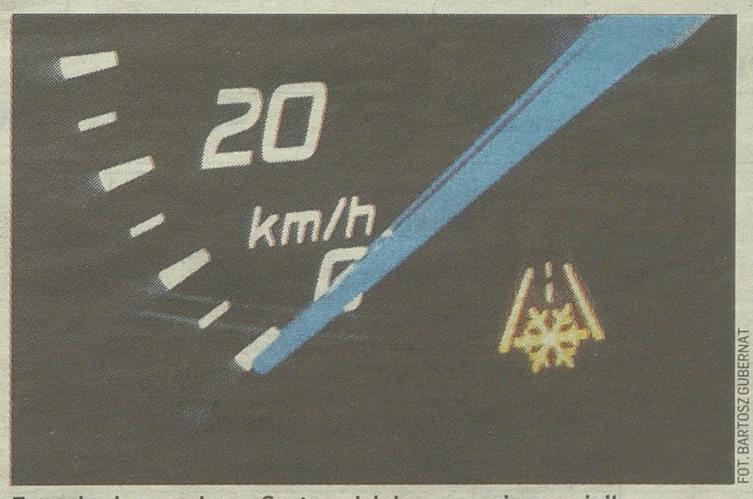
FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Pod jedną kontrolkę może być przypisanych kilka funkcji albo informacji o różnych błędach wykrytych przez komputer.



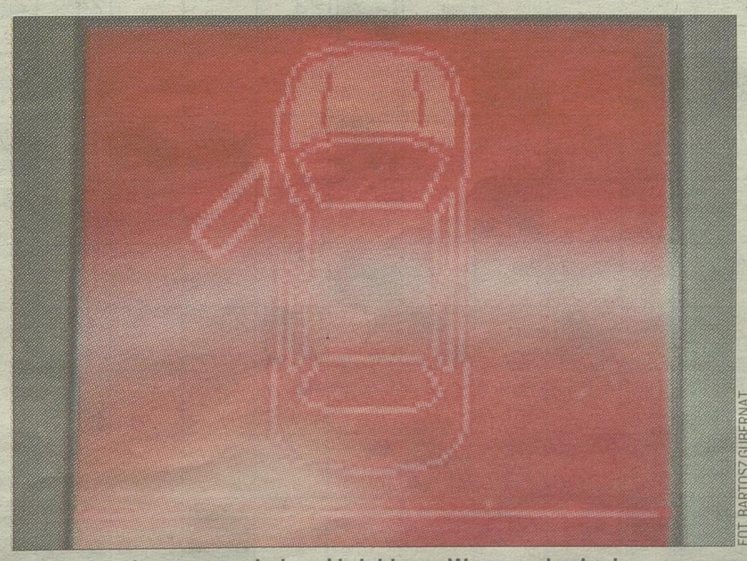
FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Hamulec ręczny. Pod tą lampkę często skierowane są także problemy z płynem hamulcowym.



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Zagrożenie pogodowe. System działa w oparciu o czujnik temperatury zewnętrznej.


FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Sygnalizacja otwartych drzwi lub klapy. W samochodach z bardziej rozbudowanymi komputerami na wyświetlaczu znajdziemy informację o tym, które drzwi są niedomknięte.

Pasy bezpieczeństwa. Kiedy kierowca lub któryś z pasażerów nie zapnie pasów, na tablicy wskaźników świeci się czerwona lampka z symbolem człowieka na fotelu i pasami. Niektórzy producenci, np. Citroen stosują osobne kontrolki dla każdego miejsca w samochodzie.

Pomarańczowe kontrolki

Check engine. W starszych samochodach może występować jako napis, w nowszych przeważnie to symbol silnika. W jednostkach benzynowych odpowiada dieslowskiej kontrolce ze sprężynką. Sygnalizuje wszelkie awarie podzespołów sterowanych przez elektronikę – od świec, przez cewki zapłonowe po problemy z układem wtryskowym. Często po zapaleniu się tej kontrolki silnik przechodzi w tryb awaryjny – pracuje z mniejszą mocą.

Jeśli świeci któraś z żółtych kontrolek, można bez obaw dojechać do mechanika.

EPC. W samochodach grupy Volkswagen kontrolka sygnalizująca problemy z pracą samochodu, wynikające m.in. z usterek elektroniki. Może zapalić się sygnalizując awarię świateł stopu albo czujnika temperatury cieczy chłodzącej. Zagrożenie pogodowe. Wielu producentów informuje w ten sposób o niebezpieczeństwie wynikającym z niskiej temperatury panującej na zewnątrz. To np. możliwość oblodzenia jezdni. Np. Ford uruchamia taką śnieżkę, a Volkswagen stosuje sygnał dźwiękowy i migającą wartość temperatury na głównym wyświetlaczu.

ESP, ESC, DCS, VCS. Nazwa w zależności od producenta może się różnić, ale chodzi układ stabilizacji toru jazdy. Zapalona kontrolka sygnalizuje jego uruchomienie, a więc poślizg. Jeśli świeci kontrolka i napis OFF, to znaczy, że system ESP jest wyłączony. Trzeba go włączyć przyciskiem, a jeśli to nie działa, udać się do serwisu.

Ogrzewanie szyby. Kontrolka obok oznaczenia szyby przedniej lub tylnej informuje o uruchomieniu ich ogrzewania.

Świeca żarowa. W większości diesli pełni taką samą funkcję jak „chceck engine" w benzyniakach. Może sygnalizować problemy z układem wtryskowym, filtrem cząstek stałych, pompą, ale także świecami żarowymi. Nie powinna świecić w czasie jazdy.

Poduszka powietrzna. Jeśli nie gaśnie po uruchomieniu silnika, system informuje kierowcę, że poduszka jest nieaktywna. Przyczyn może być wiele. W samochodzie bezwypadkowym mogą to być problemy z połączeniami, które po przesmarowaniu kostek specjalnym sprayem ustąpią. Ale jeśli auto uczestniczyło w wypadku i poduszka została wystrzelona, a nie nabito jej powtórnie, kontrolka będzie to sygnalizować. Zastanawiać powinien także brak tej kontrolki. Jeśli po uruchomieniu nie zaświeci nawet na sekundę-dwie, prawdopodobnie została odłączona, aby zatuszować wystrzelenie poduszek.

Poduszka pasażera. Podświetlenie zmienia się po aktywowaniu poduszki. Kiedy jest nieaktywna, np. podczas przewozu dziecka w foteliku tyłem do kierunku jazdy, zapala się kontrolka informująca o wyłączonej ochronie.

ABS. To prawdopodobnie problemy z układem odpowiadającym za wspomaganie hamowania w awaryjnej sytuacji. Zazwyczaj kończy się na uszkodzonym czujniku, którego wymiana nie musi być bardzo kosztowna. Ale kontrolka będzie świeciła także np. wówczas, gdy mechanik źle zamontuje piastę i uniemożliwi komputerowi odbiór sygnału o poprawnie działającym układzie. Poza kontrolką ABS wiele marek stosuje także osobną lampkę informującą o zużyciu klocków hamulcowych.

Kontrolki w innych kolorach

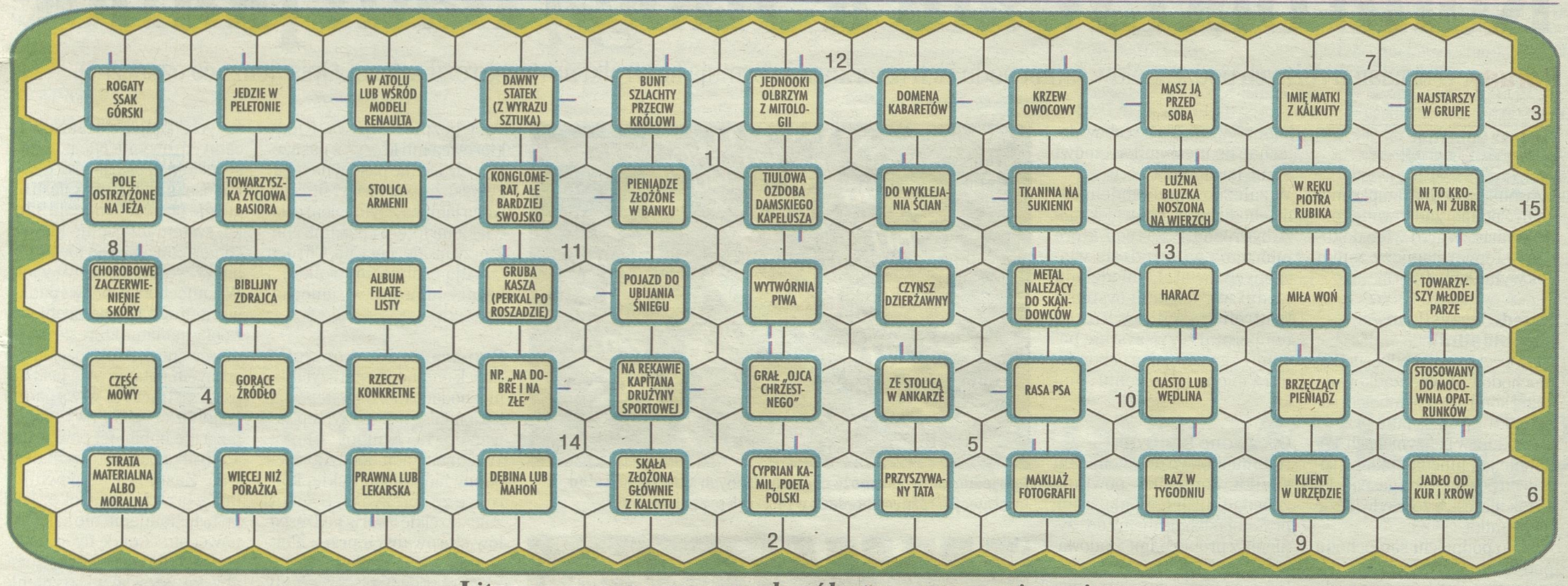
Światła. O użyciu świateł postojowych lub mijania świadczy zapalona kontrolka w kolorze zielonym. Lampka niebieska informuje o uruchomieniu świateł drogowych – tzw. długich.

Sygnalizacja otwartych drzwi lub klapy. W samochodach z bardziej rozbudowanymi komputerami na wyświetlaczu znajdziemy informację o tym, które drzwi są niedomknięte. Samochód poinformuje w ten sposób także o otwartej klapie bagażnika lub masce. Mniejsze, tańsze modele nie rozróżniają otworów i sygnalizują otwarcie każdego z nich wspólną kontrolką.

Klimatyzacja. O jej działaniu świadczy zapalona kontrolka, której kolor może być różny. Przeważnie jest żółty lub zielony, ale np. Hyundai stosuje w tej chwili światło niebieskie.

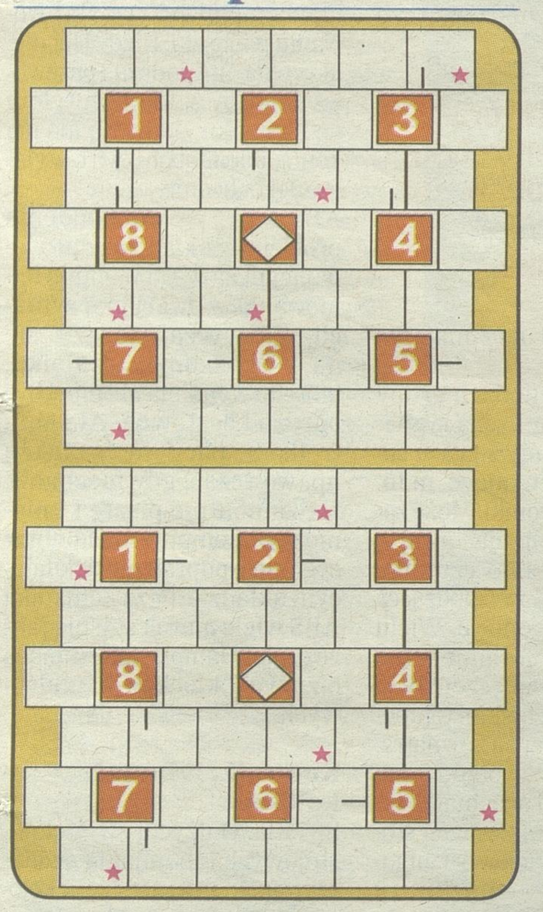
Autor zadań: HELLES

1. Wirówka panoramiczna



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie

2. Wspólniczki



Objaśnienia wyrazów są wspólne dla obydwu wirówek. W nawiasach podano, w porządku alfabetycznym, pierwsze litery odgadywanych wyrazów. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami w obu diagramach, utworzą rozwiązanie.

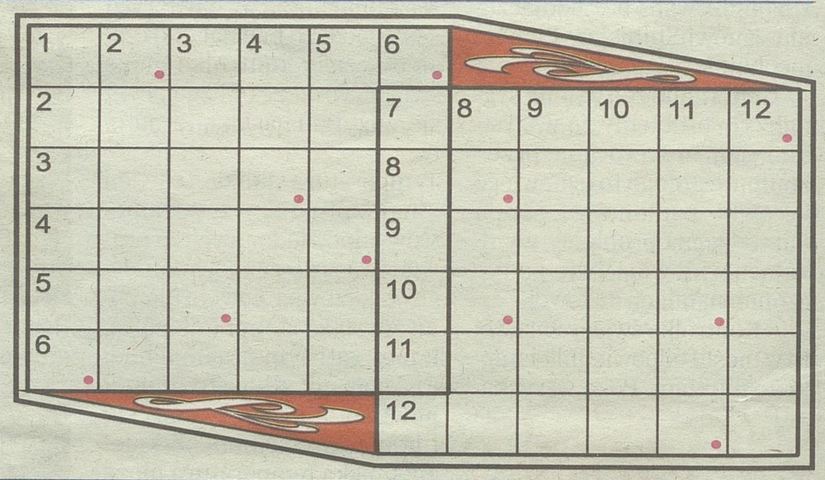
PRAWOSKRĘTNIE: 1) miejsce w wodzie niebezpieczne dla słabych pływaków (G,T), 2) z piekła rodem (D,S), 3) drobny przedmiot noszony dla ochrony przed nieszczęściami (A,F), 4) rzecz, bez której można się obejść (L,Z), 5) żartobliwie o małym dziecku (M,S), 6) zielone warzywo (O,S), 7) owoc rosnący na krzewie (J,M), 8) łobuz, huncwot (G,N).

3. Syjamskie kwadraty magiczne

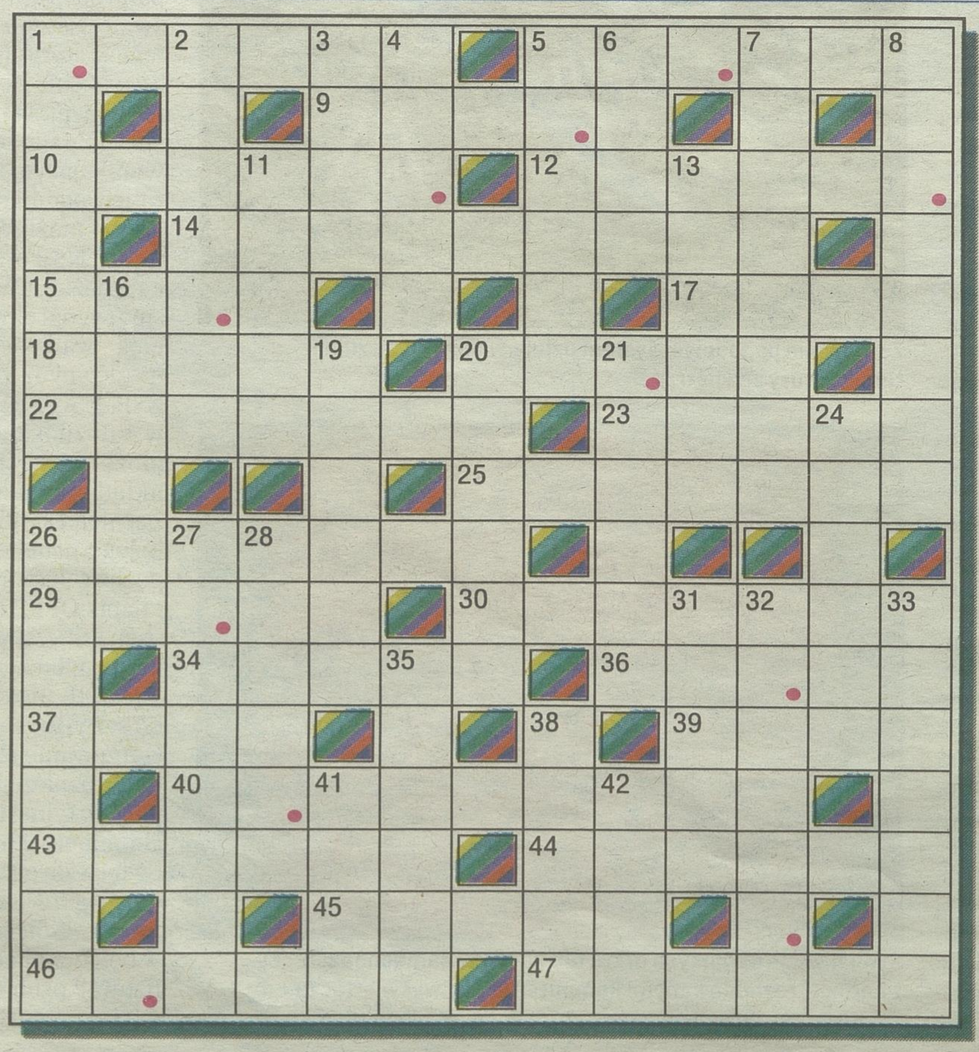
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) dawniejsza nazwa Chanta, przedstawiciela ludu zamieszkującego jeden z rosyjskich okręgów autonomicznych (z liter wyrazów: osa, tik), 2) wieś rybacka i kąpielisko morskie nad Zatoką Gdańską, 3) wyparty przez faks, 4) „sztuczny" śnieg na skoczni narciarskiej, 5) wychwyt kotwiczny w zegarku, 6) skrzynia do wyrabiania zaprawy murarskiej, 7) świat pośredni między duchowym a fizycznym, 8) do załatwienia, 9) narzędzie chirurgiczne, 10) relacja, meldunek, 11) uszkodzenie maszyny lub wodociągu, 12) srebrzystobiały metal.

Kwadraty magiczne „zrośnięte" są wyrazem o znaczeniu: model opla.



4. Krzyżówka



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO:

1) zaciąga się, 5) fa fa, 9) + charakteru, 10) biegnie na spodniach, 12) osoba, której mamy serdecznie dosyć, 14) już nie parter, ale jeszcze nie piętro, 15) nie ominie miny, 17) nieco krótsze od obłoku, 18) wodny grzyb, 20) szewska, 22) finisz karnawału, 23) hiszpańskie podwórze, 25) kąśliwe słówka, 26) przeobraża się w skumbrię, 29) obcy wkład (zmieszany Putin), 30) zaprzedał się, 34) ściska szczękami, 36) obcokrajowiec wśród naszych miast, 37) stoi przed Braxton, 39) jeden w niej występuje, drugi na niej pracuje, 40) wschodni patriarcha, 43) owoc przebrany za Indianina, 44) flirtuje z pokrzywą, 45) coś do zgłoszenia, 46) kukułka na ludowo, 47) – w akumulatorze.

PIONOWO:

1) grunt Pana Boga, 2) zwierzę z lampą, 3) bieg z tętentem, 4) efekt zmowy śniegu z wiatrem, 5) kusi, 6) mongolski kowboj, 7) tak, 8) ten, który gapi się na Księżyc, jeśli nawet nie jest zakochany, 11) 0,5 k, 13) taniec nie dla pary, 16) nie mógł żyć bez Ludmiły, 19) właściciel taaaaakiej klatki, 20) tworzy, 21) setka, 24) w godle ma menorę, 26) poszukiwany przez zamiataczy, 27) kandydat na żartownisia, 28) szlachetne ziele, 31) nasz pierwiastek chemiczny, 32) uciułane pieniądze, 33) uśmiecha się do wykańczalni, 35) tak się ma do wioski, jak cena do weny, 38) kochany kwiatek, 41) lata w filipiński wulkan zamienione, 42) warkocz ptaka.

Rozwiązania zadań

1. Kwieciń płeciń. 2. Bałaganiara. 3. Sklepikarka. 4. Prosta sprawa.

Drobne

Kierownik działu ogłoszeń
Magdalena Sienkiewicz:
msienkiewicz@wspolczesna.pl

Ogłoszenia drobne również w internecie:
www.wspolczesna.pl

Biuro ogłoszeń:
85/74-89-602 lub 85/74-89-603

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

- BANK KWATER
- FINANSE BIZNES
  - kredyty, pożyczki
  - usługi finansowe
  - usługi prawne
  - motofinanse
  - biura rachunkowe
  - inne
- GASTRONOMIA
- HANDLOWE
- AGD
- RTV
  - elektronika, komputery
  - telefony
  - car audio
  - antyki
  - kolekcjonerstwo, sztuka
  - jubilerstwo
  - filmy, muzyka
  - foto, książki
  - sport i rekreacja
  - maszyny i urządzenia
  - materiały budowlane
  - tekstylia i odzież
  - dla dziecka
  - meble
  - inne
- KOMUNIKATY
- MATRYMONIALNE
- MOTORYZACJA
  - osobowe
  - użytkowe
  - zabytkowe
  - uszkodzone
  - motocykle
  - ciężarowe, dostawcze
  - busy, autobusy
  - przyczepy, naczepy
  - inne sprzedam
  - inne kupię
  - części, wyposażenie
  - sprzedam
  - części, wyposażenie kupię
  - wypożyczalnie
  - usługi
  - inne
- NAUKA
  - szkoły
  - kursy, szkolenia
  - języki obce
  - korepetycje
  - inne
- NIERUCHOMOŚCI
  - mieszkania sprzedam
  - mieszkania kupię
  - mieszkania do wynajęcia
  - mieszkania wynajmę
  - mieszkania zamienię
  - domy sprzedam
  - domy do wynajęcia
  - domy wynajmę
  - domy zamienię
  - lokale użytkowe sprzedam
  - lokale użytkowe kupię
  - lokale użytkowe do wynajęcia
  - lokale użytkowe wynajmę
  - lokale użytkowe zamienię
  - działki, grunty sprzedam
  - działki grunty kupię
  - gospodarstwa
  - garaże
  - pośrednictwo
  - inne
- PRACA
  - zatrudnię
  - szukam pracy
  - inne
- ROLNICZE
  - maszyny rolnicze
  - inne
- RÓŻNE
- TOWARZYSKIE
- TURYSTYKA
  - wycieczki
  - obozy i kolonie
  - inne
  - noclegi - apartamenty
  - noclegi - hotele
  - noclegi - pensjonaty
  - noclegi - pokoje gościnne
  - noclegi - domki letniskowe
  - noclegi - pola kampingowe
- USŁUGI
  - AGD RTV FOTO
  - budowlano-remontowe
  - instalacyjne
  - biurowo-projektowe
  - krawiectwo
  - montażowe
  - ogrodnicze
  - porządkowe
  - przeprowadzki
  - reklamowe
  - stolarskie
  - transportowe
  - uroczystości
  - zabezpieczające
  - inne
- ZDROWIE
  - pomoc całodobowa
  - chirurgia
  - ginekologia
  - interna
  - neurologia
  - stomatologia
  - inne specjalizacje
  - przychodnie, kliniki
  - laboratoria
  - zabiegi
  - opieka
  - sprzęt medyczny
  - uroda
  - inne
- ZWIERZĘTA, ROŚLINY, OGRODY
- ŻYCZENIA, PODZIĘKOWANIA

finanse biznes

kredyty, pożyczki

ALE szybka gotówka nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: 600-400-295 (taryfa wg opłat operatora)

BEZ BIK pożyczki chwilówki- szybko. 510-026-314

KREDYTY Suwałki, tel. 664-064-179.

POŻYCZKA dla każdego, proste zasady, dzwoń! tel. 85/733-37-25

POŻYCZKI Chwilówki, 664-064-179.

POŻYCZKI! Super oferta! Dzwoń!, 600-700-304.

handlowe

maszyny, urządzenia

URZĄDZENIA chłodnicze -sprzedam 602-371-235.

inne

BRZOZĘ, olchę, dąb, las -kupię 501-179-456.

KUPIĘ drewno papierówka 728-998-381.

SOSNĘ -sprzedam, tel. 501-179-456

matrymonialne

BIURO „Mariaż" 604-167-379, (85)675-13-15

SAMOTNA 55l niepa;ąca, bez zobowiązań, zadbana, mam kawalerkę w Białymstoku i daczę na wsi. Poznam pana o podobnych cechach z autem na dobre i na złe, 696-973-257.

motoryzacja

osobowe

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134

AUTOKOMIS, SZYBKI SKUP do 50.000 zł., tel. 500-008-130

MAZDA 6 2.0D (2007), 18.900zł. 698-851-555

inne kupię

SKUP katalizatorów, wysokie ceny. 605-578-784

ZŁOMOWANIE pojazdów, tel. (85)869-14-31.

części, wyposażenie sprzedam

OPONY felgi- B-stok JPII 79, tanio 694-82-63-90

usługi

AUTOHOLOWANIE 24h busy, maszyny rolnicze, 502-56-78-04, 509-33-71-71, 85/74-33-881.

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277

nieruchomości

mieszkania - sprzedam

BIAŁYSTOK, 3-pok., 60 m2, IIp, Palmowa, do wprowadzenia, 187.000 zł. 888-869-435.

39M2, parter, ul. Żabia, 600-686-143

mieszkania - zamienię

MIESZKANIE w Ełku centrum parter, zamienię na 2 pokojowe z centralnym ogrzewaniem tel.797-491-173

PARTER, centrum 64m zamienię na 2 pokojowe z centralnym ogrzewaniem i łazienka. 797 491 173

działki, grunty - sprzedam

CHOROSZCZ, budowlana, 1300m2, 115.000 PLN. 792-232-011

CHOROSZCZ, budowlana, 1300m2, 115.000 PLN. 792-232-011

DZIAŁKA budowlana 1637m2, 62tys. Oferta do końca maja. 889-395-396.

garaże

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, sprzedam, tel. (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, tel. 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BLASZAKI solidnie wzmocnione profilem, blachy do 0.7, (85)874-53-66

GARAŻE BLASZANE SZYBKO TANIO WWW.PARTNERSTAL.PL 798710329 29/6409935 23/6834180

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!

GARAŻE blaszane-wzmocnione, kojce dla psów.Dowóz, montaż gratis! Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty.

GARAŻE, blaszaki sprzedam- tanio, 505-126-033.

inne

STARY las 80-letni, 664-306-196

praca

zatrudnię

BRYGADY do dociepleń i robót wykoń. B-stok i okolice, tel 512-246-632.

DO dociepleń, wykończenia, glazura. 664-098-970.

DO pracy w gospodarstwie, 608-531-032.

KIEROWCÓW C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym. Tel. 513-041-496.

KUCHARZA, restauracja w Sokółce. Atrakcyjne warunki. 535333905

PRACOWNICĘ biurową ze znajomością j.angielskiego, tel. (85)710-88-63,,

PRZY krowach 604211735

W gospodarstwie 782265594

W gospodarstwie przy krowach. 604-807-273.

W gospodarstwie. 514-506-082,

rolnicze

maszyny rolnicze

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY 30szt-ZBOŻOWE RÓŻNE. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. B. NISKIE OPROCENT. 0,6% M-C. PRZASNYSZ, TEL. 692-999-007.

inne

A5405014w01a

JAŁÓWKI CIELNE HF PIERWIASTKI HF
DANIA, HOLANDIA, NIEMCY - KREDYTOWANIE
NOWA DOSTAWA 28.05.2014
OPI Sp. z o.o.
tel. kom. 539 44 11 11, 539 44 11 55, 539 44 11 99
www.opi-poland.pl info@opi-poland.pl
BAZA Górki-Sypniewo 4 k/Łomży

KUPIĘ bydło, maciory, knury. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, tel. 509-117-107.

KUPIĘ bydło. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, tel. 511-225-948, 888-802-792.

***SKUP bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600-02-02-03, 606-98-98-87, 606-49-38-93.**

***SKUP tuczników. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 668-664-790, 86/ 215-11-15 wew. 24.**

***ZAPRASZAMY do punktu sprzedaży jałowic PH KONRAD w Szepietowie. SZEROKI WYBÓR RAS. KONKURENCYJNE CENY! Szepietowo, ul. Przemysłowa 11, tel. 86/476-28-34.**

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe używane sprzedam, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45

KUPIE każde zboże. Min 24t.Zapewniam transport, place w dniu odbioru. Tel.509-942-079

KUPIĘ bydło, konie, maciory w każdej kondycji rzeźnej. Całe Podlasie, 510-244-448.

KURKI 11-tyg., 14 zł Skrybicze, 790-722-548

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy krowy pierwiastki HF, jałowice wysokocielne. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-8 miesięcy, tel. 85/650-15-61, 784-391-478.

ROL-MIX oferuje do sprzedaży jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, 61/437-75-27.

różne

AUTA na złom, odbiorę. 508-127-829

KONSTRUKCJE stalowe nowe i z demontażu, tel. 511-336-779

KUPIĘ sosnę, świerk, brzozę olchę dąb 608713032,

turystyka

noclegi - apartamenty

DZIWNÓW wczasy morze 50m 913813052 .

usługi

agd rtv foto

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230

NAPRAWA LCD I RTV 602-120-966, 85/6617-631

budowlano-remontowe

ARCHITEKT -projekty, adaptacje. 606-205-923,

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! 604-590-996,

DACHY, więźby, krycie, 509-524-707.

ELEWACJE, docieplenia poddaszy, szpachlowanie, łazienki, Suwałki, ok., tel. 510-412-369.

KONSTRUKCJE stalowe, budynki z płyty warstwowej. www.weldmetal.pl 516211470

KOWALSTWO, balustrady, inne 85/7419-656

KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat, 516-321-649

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok., tel. 501-564-471.

MALOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003.

OGRODZENIA klinkierowe- solidnie, 600-220-366.

POLBRUK- solidnie. 607-680-645

POLBRUK- tanio, solidnie, 506-920-373

POLBRUK, granit -kompleksowo, 605-371-441

POSADZKI agregatem 508-724-359

REMONTOWO- budowlane A-Z, tel. 511-950-519.

REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439

STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592

TYNKI agregatem, Suwałki, ok., tel. 510-412-369.

TYNKI cementowe gipsowe remonty, 696063332

TYNKI gipsowe, wykończenia, remonty, stany surowe, tel. 666-554-551.

TYNKI tradycyjne, posadzki, 784-998-940.

TYNKI, poddasza, remonty, 664-198-801

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.

WYKONUJEMY wszystkie ogrodzenia. 600-220-366,

instalacyjne

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

SZAMBA kompleksowo 4-12m3, 664-046-312.

montażowe

OKNA drzwi. Producent. 602-671-841, 7446-402

transportowe

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.

BELGIA Holandia Niemcy -sobota. 606-379-966

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

LONDYN -osoby, paczki pod adres, 530-048-854

NAJTAŃSZY kurier w mieście! Usługi kurierskie lokalne, krajowe oraz międzynarodowe. Nawet 80% taniej! Białystok, św. Rocha 14a lok.7. pon.-pt. 8:00-16:00 tel. 517-275-937 e-mail: bialystok@shipcenter.pl Zapraszamy!!!

TRANSPORT wywrotką i kop.- ład. 602-308-971

inne

POGOTOWIE komuterowe 537-698-689

zdrowie

ginekologia

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie:

- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak: wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer: 7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe. 71455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl**

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Reklama 46314w04a

Komunikat Wójta Gminy Szypliszki

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014 r. poz. 518) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu **28 maja 2014 r.** (środa) w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, pod adresem: 16 - 411 Szypliszki, przy ulicy Suwalskiej 21, zostanie wywieszony na okres **21 dni**, na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy **wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Szypliszki, przeznaczonych do zamiany.**
Wykaz ten został umieszczony w Zarządzeniu Nr 35.2014 Wójta Gminy Szypliszki z dnia 23 maja 2014 r. Treść tego Zarządzenia jest dostępna na stronie internetowej Urzędu Gminy Szypliszki pod adresem www.szypliszki.biuletyn.net.
Przedmiotem wykazu są niezabudowane grunty, położone na terenie obrębów:
- Czerwonka, działki nr: 36, 22/1 i 24/1,
- Szelment, działki nr: 21/9, 17, 21/11, 21/13, 26/2, 50, 36, 22, 44/2, 45, 26/7, 21/8 i 40/2,
- Szury, działki nr: 19/3, 76/1, 31/3 i 31/1.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu wyżej opisanych nieruchomo ści na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 cytowanej na wstępie ustawy, mogą złożyć do Wójta Gminy Szypliszki wnioski o ich nabycie w drodze bezprzetargowej, w terminie do dnia **11 lipca 2014 r.** włącznie.

Wójt mgr inż. Mariusz Grygieńć

WSPOLCZESNA.PL
WTOREK, 27 MAJA 2014
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Olimpijski znicz nie zapłonie w Krakowie

Olimpizm. W niedzielnym referendum mieszkańcy Krakowa opowiedzieli się przeciwko organizacji w stolicy Małopolski Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2022 roku.

PAP

Kraków kończy starania o Zimowe Igrzyska Olimpijskie w 2022 r. z powodu niskiego poparcia mieszkańców dla tej idei. Rozczarowane są władze miast wchodzące w skład komitetu organizacyjnego. Resort sportu uważa, że wycofanie się z organizacji ZIO może być straconą szansą dla kraju.

W niedzielnym referendum mieszkańcy Krakowa opowiedzieli się przeciwko organizacji w stolicy Małopolski Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2022 roku (69,72 proc. głosów). Referendum jest ważne i wiążące dla władz miasta, gdyż frekwencja wyniosła ponad 30 proc.

„Musimy zakończyć pracę nad kandydaturą, rozliczyć i podsumować projekt" – zaznaczył w poniedziałkowym oświadczeniu prezydent miasta Jacek Majchrowski. Według niego, kiedy Kraków zaczynał starania o przyznanie organizacji ZIO, dysponował wysokim poparciem społecznym, wyrażonym w obiektywnych sondażach. „Niestety, poprzednie władze Komitetu Konkursowego Kraków 2022, kierowanego przez posłankę PO Jagnę Marczułajtis-Walczak, roztrwoniły to zaufanie, a czas, który mieliśmy do jego odbudowania był zbyt krótki" – ocenił Majchrowski.

Zaznaczył, że miasto poinformuje o wyniku referendum swoich partnerów. „Żałuję, że rozstrzygnięcie referendalne przekreśla szanse Krakowa i Małopolski na realizację tego projektu, który oceniałem jako niezwykle ważny dla rozwoju całego regionu" – dodał.



FOT. PAP

Prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski

W niedzielnym referendum krakowianie odpowiadali na cztery pytania: na temat organizacji ZIO 2022, ale też budowy metra, stworzenia systemu monitoringu wizyjnego oraz przeznaczenia większych środków budżetowych na budowę ścieżek rowerowych. Poza pytaniem o igrzyska mieszkańcy miasta odpowiadali „tak".

Majchrowski poinformował podczas konferencji prasowej, że już w poniedziałek rozpoczną się rozmowy z MKOl i PKOl „odnośnie pokazania ścieżki" wycofania się z projektu organizacji zimowych igrzysk. „Jeśli chodzi o trzy pozostałe tematy, to będą one mogły być uwzględnione w projekcie budżetu na 2015 rok" – dodał.

Resort sportu w oświadczeniu poinformował, że zbada finansowe konsekwencje wycofania się Krakowa ze starań o Zimowe Igrzyska Olimpijskie w 2022 r. Ministerstwo Sportu i Turystyki miało podpisaną umowę na dofinansowanie ze środków budżetu państwa starań stolicy Małopolski o organizację imprezy.

„Szanując demokratyczną decyzję mieszkańców Krakowa, resort wyraża opinię, iż fakt wycofania się z organizacji tej prestiżowej imprezy może być postrzegany jako stracona szansa nie tylko dla regionu, ale też dla całego kraju" – podkreślono. Jak dodano, igrzyska „z pewnością pomogłyby ukształtować postrzeganie Krakowa jako ośrodka olimpijskiego, a przy tym stolicy dynamicznego regionu i wiarygodnego partnera". „Organizacja IO daje szansę na promocję w skali świata, a co za tym idzie znaczny wzrost zainteresowania miastem ze strony międzynarodowych turystów oraz mediów – zarówno w czasie igrzysk, jak i długo po ich zakończeniu" - napisano.

O prawo przeprowadzenia ZIO w 2022 r. do tej pory walczyło pięć miast: Pekin, Ałmaty, Lwów, Oslo i Kraków, jednak kandydatura stolicy Małopolski zostanie wycofana. Decyzja, kto będzie gospodarzem, zapadnie na 127. sesji MKOl w Kuala Lumpur 31 lipca 2015 roku.

Rehabilitacja Sbornej za nieudane igrzyska



FOT. PAP

Rosjanie zostali mistrzami świata. W finale pokonali Finów 5:2

Hokej na lodzie.

Rosja pokonała Finlandię 5:2 (1:1, 2:1, 1:0) w finale rozgrywanych w Mińsku mistrzostw świata elity. Rosjanie po raz piąty zdobyli tytuł, po ktory poprzednio sięgnęli w roku 2012. Brązowy medal wywalczyli Szwedzi po zwycięstwie nad Czechami 3:0.

Rosyjscy hokeiści zrehabilitowali się za nieudany występ na igrzyskach w Soczi. W mistrzostwach świata w Mińsku sięgnęli po tytuł w wielkim stylu. Wygrali wszystkie dziesięć meczów, w tym dwukrotnie z Finami, którzy wyeliminowali ich w ćwierćfinale turnieju olimpijskiego. „Sborna" pokonała drużynę „Suomi" najpierw w grupie 4:2, a potem w meczu finałowym 5:2.

W finale tylko na chwilę Rosjanom zajrzał w oczy koszmar z ostatniej olimpiady. W 27. minucie Olli Palola trafił do bramki Siergieja Bobrowskiego i Finowie prowadzili 2:1. 43 sekundy później wyrównał Aleksander Owieczkin, a po kolejnych ośmiu minutach gola strzelił Jewgienij Małkin. W ostatniej tercji zwycięstwo Rosjan przypieczętowali Danis Zaripow i Wiktor Tichonow.

W niedzielnym meczu „Sbornej" nie mógł poprowadzić trener Olegs Znaroks, ukarany przez międzynarodową federację za kłótnię w półfinale z drugim trenerem Szwedów Rikardem Groenborgiem.

Hokejową elitę opuszczają Kazachstan i Włochy.

Rosja - Finlandia 5:2 (1:1, 2:1, 2:0).
Bramki: dla **Rosji** - Siergiej Szyrokow (11), Aleksander Owieczkin (28), Jewgienij Małkin (36), Danis Zaripow (45), Wiktor Tichonow (56); dla **Finlandii** - Iiro Pakarinen (20), Olli Palola (27).
Kary: Rosja - 12, Finlandia - 28 min.
(PAP)

LOTTO

Losowania z 25 maja
Kaskada 2, 4, 5, 6, 8, 15, 16, 17, 18, 20, 23, 24
Multi Multi (godz. 14) 10, 11, 13, 15, 21, 22, 26, 35, 51, 52, 53, 54, 58, 61, 64, 70, 74, 75, 76, 77 Plus: 11
Multi Multi (godz. 21.40) 4, 11, 12, 18, 21, 25, 28, 31, 33, 38, 40, 47, 49, 54, 63, 70, 72, 73, 77, 78 Plus: 38

REKREACJA

Rodzinny festyn na sportowo

Przedszkole Samorządowe Nr 53 im. Marii Kownackiej „Plastuś" w Białymstoku dla swoich podopiecznych i ich rodziców zorganizowało Festyn Rodzinny i VI Olimpijkę Przedszkolaka „Ćwiczy Mały i Duży – To Zdrowiu Służy". Pogoda dopisała. Dzieci miały mnóstwo radochy ze swojej pierwszej sportowej rywalizacji, w której uczestniczyli razem z rodzicami. Wychowawcy PS 53 przygotowali cztery stacje, a na mecie na każego malucha czekał m.in. medal. **(mark)**



FOT. ANDRZEJ ZGIET

SPRINTEM

KOSZYKÓWKA Występujący w lidze NBA Marcin Gortat znalazł się wśród 25 koszykarzy powołanych przez trenera reprezentacji Polski Mike'a Taylora przed eliminacjami do przyszłorocznych mistrzostw Europy. W szerokiej kadrze znalazł się też m.in. Maciej Lampe. „Wierzę, że stworzymy zgraną drużynę, która osiągnie cel, jakim jest awans do EuroBasketu 2015. Chcę zbudować zespół, z którego Polska będzie dumna" - powiedział Taylor. Biało-czerwoni przygotowania do eliminacji do przyszłorocznych mistrzostw Europy rozpoczną w lipcu. W dniach 1-3 sierpnia w Toruniu Polacy wezmą udział w turnieju towarzyskim z udziałem: Szwecji, Portugalii i Iranu.

PIŁKA NOŻNA Australia zremisowała z RPA 1:1 w towarzyskim meczu piłkarskim w Sydney. Gospodarze przygotowują się do występu w mistrzostwach świata w Brazylii i był to ich ostatni sprawdzian w ojczyźnie.

KOSZYKÓWKA W niedzielnym meczu finału Konferencji Zachodniej koszykarskiej ligi NBA Oklahoma City Thunder pokonała San Antonio Spurs 106:97 (stan rywalizacji play off do czterech zwycięstw: 2-1 dla Spurs).

GOLF Amerykanin Tiger Woods spadł z drugiego na trzecie miejsce rankingu najlepszych golfistów świata. Od ubiegłego tygodnia liderem jest Australijczyk Adam Scott, który wtedy zmienił przewodzącego stawce przez 60 tygodni Woodsa.

PIŁKA NOŻNA Selekcjoner reprezentacji Włoch Cesare Prandelli przedłużył kontrakt z krajową federacją o dwa lata. Oznacza to, że szkoleniowiec będzie prowadził włoskich piłkarzy również podczas mistrzostw Europy w 2016 roku.

SIATKÓWKA Drużyna Meksyku wygrała turniej kwalifikacyjny w portorykańskiej miejscowości Ponce i zapewniła sobie udział we wrześniowych mistrzostwach świata w Polsce. Ze strefy NORCECA wcześniej awansowały reprezentacje USA, Kanady i Kuby. W finale Meksyk pokonał Portoryko 3:0.
(PAP, mark)

Wariacka liga wciąż pełna niewiadomych

Piłka nożna. Emocjonującej końcówki czwartej lidze może pozazdrościć ekstraklasa. Na Podlasiu zespoły grają kolejkę za kolejką, a praktycznie nic się nie wyjaśnia.

Miłosz Karbowski

Takiej sytuacji, jak po 27. kolejce jeszcze nie było: 3 punkty dzielą sześć ekip z pozycji od 2. do 7. Każda z nich zachowuje realne szanse na awans!

Okazji do ucieczki od reszty grupki nie wykorzystały MKS Mielnik i Sparta Szepietowo. Mielniczanie ulegli w Kolnie Orłowi 0:1, który teoretycznie walczy nadal o utrzymanie.

– Sensacja? Jaka sensacja... Mielnik za wiele nie pokazał. Taka to liga „wariatów", wszystko się w niej może zdarzyć – mówi trener Orła, Robert Brzeziński.

Z rywalizacji o drugą lokatę odpadła jedynie Pogoń Łapy. Drużyna Witolda Mroziewskiego poległa w Sokółce z Sokołem 0:3.

– Mamy problemy kadrowe. Zespół z różnych powodów mało trenuje. Są matury, niektórzy pracują, poza tym były kartki. To ewidentnie zaważyło na wyniku – mówi Mroziewski.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

O awans walczy nawet Puszcza (zielona koszulka), która zimą traciła do wicelidera... 15 punktów

Tabela IV ligi

1. KS Wasilków	27	59	53-13
2. MKS Mielnik	27	50	44-20
3. Sparta Sz.	27	50	41-23
4. Cresovia	27	50	55-31
5. KS Michałowo	27	49	56-31
6. Sparta A.	27	49	46-21
7. Puszcza	27	47	40-24
8. Gryf	27	44	40-30
9. Pogoń	27	43	57-35
10. Hetman T.	27	32	44-54
11. Magnat	27	26	26-57
12. Sokół	27	26	35-70
13. KS Śniadowo	27	22	36-52
14. Hetman B.	27	19	26-71
15. Piast	27	18	23-50
16. Orzeł	27	17	26-66

JEDENASTKA 27. KOLEJKI PODLASKIEJ IV LIGI

Zalewski (Cresovia)
Wilczewski (Sparta A.) – K. Kut (Sokół)
A. Langa (Puszcza) – Ossowski (Orzeł)
Romaniuk (Wasilków) – Owerczuk (Gryf)
Czereszewski (Sparta A.)
Walenciej (Michałowo) – Kobus (Cresovia)
Serafin (Sokół)

PODLASKA JEDENASTKA 32. KOLEJKI III LIGI

Lemański (ŁKS)
Stachelski (Narewka) – Cybulski (Warmia)
Citko I (Dąb) – Biernacki (Dąb)
Bandrowski (Jaga II) – Car (Tur)
Radecki (Jaga II)
Banicki (Narewka) – Staniórski (ŁKS)
Nowajczyk (Dąb)

NAJSKUTECZNIEJSI

III LIGA
31 goli: Kamil Jackiewicz (Płomień Ełk).
22 gole: Michał Miller (MKS Korsze).
20 goli: Piotr Piceluk (Sokół Ostróda).

IV LIGA
31 goli: Kamil Zalewski (Cresovia Siemiatycze),
17 goli: Michał Sobiczewski (MKS Mielnik),
15 goli: Rafał Maliszewski (Hetman Tykocin).

KLASA OKRĘGOWA
28 goli: Przemysław Porowski (Ruch Wysokie Mazowieckie), Damian Przybylski (Victoria)

Sprawił sobie ślubny prezent w Madrycie

Badminton.
Tydzień przed ożenkiem Łukasz Moreń z SKB Suwałki, w duecie z graczem Technika Głubczyce Wojciechem Szkudlarczykiem, zwyciężył w otwartych mistrzostwach Hiszpanii.

W finale męskiego debla turnieju rangi International Challenge z pulą nagród 15 tys. dolarów doszło do bratobójczego boju. Zajmujący 36. miejsce miejsce w rankingu światowym, a w Madrycie rozstawieni z nr. 2 Moreń i Szkudlarczyk wygrali 9:21, 21:15, 21:16 z notowanymi o 10 pozycji wyżej Adamem Cwaliną i Przemysławem Wachą, innym suwalsko-głubczyckim duetem.

– Bardzo źle weszliśmy w mecz z broniącymi w Hiszpanii tytułu kolegami – opowiada Moreń. – Czuliśmy trudy ciężkich spotkań z parą włosko-indonezyjską, Szkotami oraz Rosjanami. Na szczęście, klęska w pierwszym secie nas nie zdeprymowała. Odzyskaliśmy swój rytm, role się odwróciły i wzięliśmy na najgroźniejszych krajowych konkurentach srogi rewanż.

Zwycięzcy wyrównali bilans bezpośrednich starć na 2:2. Tylko się cieszyć z tak zaciętej rywalizacji na wysokim poziomie. Za wygraną w Madrycie Moreń i Szkudlarczyk zainkasowali 1800 dolarów do podziału, a Cwalina i Wacha – 1100 USD.

– Wystarczy na jakieś niespodziewane wydatki przed weselem, jakie czeka mnie już w tę sobotę w Sobótce koło Wrocławia – przekonuje gracz suwalskiego klubu. – Moją wybranką jest Klaudia Rogalska, siostra występującego w Hubalu Białystok Michała, z którą poznaliśmy się jeszcze w Szkole Mistrzostwa Sportowego.

Moreń może narzekać tylko na to, że nie będzie wspólnej podróży poślubnej. Już 7 czerwca oba polskie duety wylatują do Dżakarty, gdzie będą trenować z silnymi sparingpartnerami i wystartują w Indonesia Open, turnieju najwyższej kategorii Super Series Premier z pulą nagród 750 tys. USD.

Do Azji nie polecą także zaliczający się do czołówki Robert Mateusiak z Hubala Białystok i Agnieszka Wojtkowska z Technika Głubczyce. Nowy polski mikst w krótkim czasie wspiął się na 32. miejsce listy światowej, a w Madrycie rozstawiony był z "trójką".

Mateusiak i Wojtkowska najpierw gładko odprawili rywali z Anglii, potem stoczyli ciężki, trzysetowy bój ze Szwedami, a w morderczym półfinale pokonali 21:19, 14:21, 21:15 Holendrów Jacco Arendsa i Selenę Piek, turniejową dwójkę.

W spotkaniu o złoto nasza para mieszana, po niemal godzinnej walce uległa 13:21, 21:14, 16:21 szkockiemu duetowi Robert Blair, Imogen Bankier, byłym mistrzom świata. Była to trzecia w tym roku porażka Polaków z tymi przeciwnikami. Dodajmy, że Bankier jest klubową partnerką Mateusiaka w lidze francuskiej.

Medalowy dorobek biało-czerwonych w Spanish Open skończył się na złocie i dwóch srebrach. Mógł być jeszcze brąz, bo bardzo dzielnie poczynała sobie w Madrycie Anna Narel. Białostoczanka przeszła przez kwalifikacje do turnieju głównego, w którym nie dała szans rywalce z Danii. W ćwierćfinale mistrzyni Polski singlistek uległa 10:21, 8:21 Hiszpance Carolinie Marin. Przez eliminacje nie przedarł się zaś Adrian Dziółko z białostockiego Hubala.

(wdr)

Srebrne medale młodych judoków z Narwii Łapy

W miniony weekend w Łodzi odbył się Otwarty Puchar Polski Młodziczek i Młodzików w Judo. Wystartowała w nim trójka zawodników z łapskiego klubu „Narew".

Znakomity występ zanotowała Maryla Kostyra oraz Wiktor Perajski, którzy po wygraniu trzech walk i to przed regulaminowym czasem awansowali do finału turnieju.

Kostyra pokonała Zuzannę Frąckiewicz z Polonii Rybnik, Kingę Kosterę z Olimpii Poznań oraz Salomeję Panewnik z Ukrainy. Z kolei Perajski wygrał z Tymoteuszem Iwaniukiem (Yuko Józefów), Kamilem Polnym (Orzeł Żyrardów) i Rafałem Zawistowskim (Żak Ełk).

Niestety, w finale łapianie musieli uznać wyższość swoich rywali zdobywając srebrne medale.

A w nadchodzącą niedzielę, 1 czerwca w Łapach odbędzie się Olimpiada Kubusia Puchatka w judo. **(mark)**

Magdalena Krukowska z brązem w sprincie dwójek

Kajakarstwo.
W zawodach Pucharu Świata w Szeged wystartowało troje reprezentantów klubów z województwa podlaskiego.

Najlepszy wynik osiągnęła Magdalena Krukowska z białostockich Dojlid. W parze z Agnieszką Kowalczyk z Gorzowa Wielkopolskiego wywalczyły trzecie miejsce w K2 na 200 metrów. W tej samej konkurencji szósta była Edyta Dzieniszewska (Sparta Augustów) płynąca z Eweliną Wojnarowską.

Obie nasze dziewczyny siedziały w osadzie K4 500 m. Trener kadry Tomasz Kryk wciąż eksperymentuje ze składem czwórki. W Szeged Polki były 5. Na tej pozycji Dzieniszewska finiszowała też w innej olimpijskiej konkurencji, dwójce na pół kilometra z Martą Walczykiewicz. Drugie miejsce zajęły Beata Mikołajczyk i Karolina Naja.

Na 1000 metrów startował Rafał Rosolski (Dojlidy). Nasz jedynak wśród mężczyzn przyprowadził polską czwórkę na 6. pozycji.

Wyniki zawodników klubów z woj. podlaskiego w Szeged
Kobiety – K2 500 m: 5. Marta Walczykiewicz (KTW Kalisz), Edyta Dzieniszewska (Sparta Augustów). **K2 200 m:** 3. Magdalena Krukowska (Dojlidy Białystok), Agnieszka Kowalczyk (AZS AWF Gorzów Wlkp.), 6. Ewelina Wojnarowska (Warta Poznań), Dzieniszewska. **K4 500 m:** 5. Wojnarowska, Krukowska, Dzieniszewska, Anna Włosik (KKW 29 Kraków).

Mężczyźni – K4 1000 m: 6. Polska (Rafał Rosolski – Dojlidy, Mariusz Kujawski, Paweł Szandrach, Rafał Maroń – wszyscy Zawisza Bydgoszcz). **K1 1000 m:** 20. (2. w finale C) Rosolski.
(mitk)



FOT. DOJLIDY BIAŁYSTOK

Magdalena Krukowska stanęła w Szeged na podium

SPORT

Rafał jest trzeci, ale niech atakuje, niech się nie boi. Może być jeszcze wyżej"

zachęca trzeciego w klasyfikacji Giro d`Italia Rafała Majkę trzeci zawodnik Tour de France z 1993 roku Zenon Jaskuła.

Warto pożegnać się dobrą grą i wygraną

Piłka nożna Dziś piłkarze Jagiellonii zagrają ostatni mecz sezonu przed własnymi kibicami

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Jagiellonia z Koroną w tym sezonie zremisowała u siebie 1:1 i przegrała na wyjeździe 1:4

Z motywacją piłkarzy Jagiellonii Białystok od czasu, gdy zapewnili sobie utrzymanie w T-Mobile Ekstraklasie jest wyjątkowo słabo. Większość zawodników myśli już o wakacjach i nowych kontraktach. Ostatni mecz ze Śląskiem Wrocław, przegrany 0:3 w obecności pięciu tysięcy kibiców, był wybitnym tego przykładem.

Dziś żółto-czerwoni zagrają ostatni mecz sezonu i mamy nadzieję, że tym razem nie zawiodą swoich sympatyków i podejdą do spotkania jak profesjonaliści. Przeciwnikiem Jagiellonii będzie Korona Kielce. Początek spotkania na Stadionie Miejskim o godz. 20.30.

Rywale przyjadą do Białegostoku w bardzo osłabionym składzie. Między słupkami stanie trzeci bramkarz klubu z Kielc Ołeksij Szlakotin, gdzyż Zbigniew Małkowski i Wojciech Małecki są kontuzjowani. Z powodu urazów nie wystąpią także Paweł Sobolewski, Paweł Golański oraz Marcin Cebula.

Na boisko musimy wyjść z nastawieniem bojowym. Jesteśmy w stanie pokonać Koronę.

Mateusz Piątkowski
napastnik Jagiellonii

Natomiast z powodu nadmiaru żółtych kartek nie zagrają obrońca Piotr Malarczyk i pomocnik Jacek Kiełb.

W białostockiej drużynie nie zobaczymy zaś Jonatana Strausa i Nikiego Dzalamidze, którzy są nieobecni już od kilku meczów. Na mecz z Koroną nie wyjdzie także Michał Pazdan. Sztab szkoleniowy dmucha na zimne i nie chce by drobny uraz kolana nie pogłębił się u reprezentanta Polski.

Wczoraj białostocki klub podpisał nowy, pięcioletni kontrakt z 20-letnim obrońcą Adamem Waszkiewiczem, który w ekstraklasie w barwach Jagiellonii zdążył już rozegrać 12 spotkań.

Mecz z Koroną, jako sędzia główny poprowadzi 30-letni Krzysztof Jakubik z Siedlec.

RANKING „WSPÓŁCZESNEJ"

● **NOTY PIŁKARZY JAGIELLONII ZA MECZ ZE ŚLĄSKIEM WROCŁAW (OD 0 DO 6):** Słowik - 2,5, Modelski - 2, Pazdan - 2,5, M. Baran - 1,5 , Popchadze - 2,5 , Grzyb - 3, Tosik (grał 45 minut) - 1 , Ukah (grał 45 minut) - 2,5, Quintana - 3, Dżwigała (grał 45 minut) - 1,5, Pawłowski (grał 45 minut) - 2, Gajos - 2,5 , Plizga (wszedł na 10 minut) - nie sklasyfikowany, Piątkowski - 2,5

● **KLASYFIKACJA.** 1. Dani Quintana - 112,5, 2. Michał Pazdan - 104, 3. Ugochukwu Ukah - 77,5 , 4. Mateusz Piątkowski - 77 , 5. Rafał Grzyb - 74, 6. Dawid Plizga - 73,5 , 7. Maciej Gajos - 71,5 , 8. Bekim Balaj - 68, 9. Giorgi Popchadze - 65, 10. Jakub Tosik - 62.

Dziś nudno, jutro ciekawie w Poznaniu

Piłka nożna

Przedostatnia kolejka tego sezonu ekstraklasy rozłożona jest na dwa dni. We wtorek odbędą się mecze grupy spadkowej, a w środę mistrzowskiej. Wszystkie spotkania rozpoczną się o godzinie 20.30.

Drugi w tabeli Lech Poznań jutro podejmie trzeci Ruch Chorzów. To najważniejszy mecz kolejki. „Kolejorz" ma cztery punkty przewagi nad „Niebieskimi" i środowy bój to bezpośrednia walka o wicemistrzostwo Polski.

W przypadku zwycięstwa podopieczni Jana Kociana będą tracili do Lecha punkt i losy srebrnego medalu rozstrzygnęłyby się w ostatniej kolejce. W składzie Ruchu zabraknie Marka Szyndrowskiego, który pauzuje za kartki .

Trzy dni po fecie

Legia, która wraz z kibicami świętowała w niedzielę zdobycie 10. w historii mistrzostwa, w środę zmierzy się na wyjeździe z siódmą w tabeli Pogonią Szczecin. Warszawianie myślami są już przy losowaniu kwalifikacji Ligi Mistrzów. Zaczną w nich rywalizację od drugiej rundy 15. lub 16. lipca, a przeciwnika poznają 23 czerwca.

Nie chcą być ostatni

Dziś odbędą się mecze grupy spadkowej, gdzie wszystko zostało już rozstrzygnięte. Zdegradowany do pierwszej ligi Widzew Łódź podejmie Piasta Gliwice. Z kolei drugi spadkowicz – Zagłębie Lubin, zagra na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała.

Trener Widzewa Artur Skowronek zapowiedział jednak, że jego zespół ma jeszcze cel do zrealizowania – będzie starał się opuścić ostatnią pozycji w tabeli.

– Walczymy do końca, żeby mieć 15. miejsce, godnie pożegnać się z ekstraklasą, oddać szacunek naszym kibicom i dać im trochę optymizmu na przyszłość – powiedział Skowronek przed meczem z Piastem.

Program 36. kolejki

27 maja, wtorek (wszystkie mecze o godz. 20.30)
Śląsk Wrocław – Cracovia
Jagiellonia Białystok – Korona Kielce
Podbeskidzie Bielsko-Biała – KGHM Zagłębie Lubin
Widzew Łódź – Piast Gliwice

28 maja, środa (wszystkie mecze o godz. 20.30)
Pogoń Szczecin – Legia Warszawa
Lech Poznań – Ruch Chorzów
Zawisza Bydgoszcz – Górnik Zabrze
Lechia Gdańsk – Wisła Kraków

Grupa mistrzowska

1. Legia	35	44	72-34
2. Lech	35	37	64-38
3. Ruch	35	33	47-44
4. Górnik	35	28	52-55
5. Lechia	35	28	42-39
6. Wisła	35	27	47-43
7. Pogoń	35	26	50-49
8. Zawisza	35	25	47-45

Grupa spadkowa

9. Śląsk	35	28	43-40
10. Jagiellonia	**35**	**27**	**53-52**
11. Piast	35	27	40-52
12. Podbeskidzie	35	26	35-43
13. Korona	35	25	42-47
14. Cracovia	35	24	41-53
15. Zagłębie	35	16	32-46
16. Widzew	35	16	31-58

(PAP, miłk)

Łukasz Kubot zagrał dobrze tylko seta. To za mało by wygrać mecz.

Tenis

Wczoraj na kortach im. Rolanda Garrosa w Paryżu wystąpił tylko jeden reprezentant Polski. W I rundzie turnieju mężczyzn Łukasz Kubot zmierzył się z Łotyszem Ernestsem Gulbisem przegrywając 6:4, 4:6, 5:7, 1:6.

Polak nadspodziewanie dobrze rozpoczął mecz. W pierwszym secie wygrywał już 5:1. Gulbis często mylił się, ale potrafił wygrać jeszcze trzy gemy i ostatecznie Kubot zwyciężył na otwarcie meczu 6:4. Łotysz powoli rozkręcał się. Jego wymiany stawały się bardziej dokładne i w drugim secie to on był górą 6:4.

Trzeci set był bardzo wyrównany. Niestety, przy stanie 6:5 Łotysz przełamał podanie Kubota wygrywając 7:5.

W czwartym, jak się później okazało ostatnim secie, Gulbis bardzo szybko wyszedł na prowadzenie 4:1, a potem wygrał jeszcze dwa gemy i zakończył seta wynikiem 6:1.

Wczoraj poznaliśmy rywalkę rozstawionej z numerem trzecim Agnieszki Radwańskiej w drugiej rundzie turnieju French Open. Polka zmierzy się z Karoliną Pliskovą. Czeszka na otwarcie pokonała w poniedziałek Francuzkę Mathilde Johansson 6:1, 7:6 (7-5).

Trzecia w światowym rankingu Radwańska dzień wcześniej wywalczyła awans do drugiej fazy zmagań w stolicy Francji (pula nagród 23,968 mln euro), po zwycięstwie nad Chinką Shuai Zhang 6:3, 6:0.

Ze sklasyfikowaną na 53. miejscu na światowej liście Pliskovą miała okazję już się zmierzyć. W 2012 roku, w 1/8 finału turnieju w Kuala Lumpur, Polka wygrała w dwóch setach. Wówczas rywalizowały na twardej nawierzchni, w Paryżu przyjdzie im walczyć na korcie ziemnym.

22-letnia Czeszka po raz trzeci z rzędu znalazła się w głównej drabince Roland Garros, ale jeszcze nigdy nie dotarła do drugiej rundy. Najlepszym wynikiem starszej o trzy lata krakowianki jest ubiegłoroczny ćwierćfinał.

(PAP, mark)



FOT. PAP

Łukasz Kubot wczoraj pożegnał się z turniejem singlistów